



# PRZEGLĄD POCZTOWY



## KOMITET REDAKCYJNY:

ARNDT PAWEŁ, GODULA WIKTOR, GŁÓDKOWSKI JOZEF, GUZOWSKI JAN, MACHALSKI RENÉ,  
OWSIONKA ANTONI, ROMAN JAKUB, WASILEWSKI JAN.

W sprawach redakcyjnych udziela informacji Dr J. Wasilewski, Warecka, 16, tel. 555-20, wewn. 310.

## T R E Ś Ć:

	str.
Od Redakcji — 20-lecie odzyskania Niepodległości. . . . .	163
1. Ustrój resortu poczt i telegrafów . . . . .	164
2. Rola poczty i telekomunikacji w gospodarstwie Odrodzonej Polski. Z. Spychalski . . . . .	176
3. Personel pocztowo-telekomunikacyjny. P. Arndt . . . . .	180
4. Z zagadnień eksploatacji poczty. A. Tubielewicz . . . . .	185
5. Finanse resortu. A. Bogdanowicz . . . . .	189
6. Rozwój filatelistyki. A. Frisch . . . . .	194
7. Dwadzieścia lat budownictwa pocztowo-telekomunikacyjnego. A. Dickstein . . . . .	199
8. Jubileuszowa seria znaczków pocztowych . . . . .	204

## S O M M A I R E

	pag.
Avis de la rédaction — Le 20-e anniversaire de la restitution de l'Indépendance. . . . .	163
1. L'organisation du service des postes et télégraphes. . . . .	164
2. Le rôle des postes et des télécommunications dans la vie économique de la Pologne ressuscitée. Z. Spychalski . . . . .	167
3. Le personnel des postes et télécommunications. P. Arndt . . . . .	180
4. Quelques problèmes de l'exploitation des postes. A. Tubielewicz . . . . .	185
5. Les finances de l'administration. A. Bogdanowicz . . . . .	189
6. Le développement de la philatélie. A. Frisch . . . . .	194
7. Vingt ans de batisse postale et des télécommunications. A. Dickstein . . . . .	199
8. Série jubilaire des timbres postaux . . . . .	204



ROCZNICA  
ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI



1918-11, XI-1938

*Dwudziesta rocznica utrwalenia niepodległego bytu państwowego, obchodzona uroczyście w całym państwie, jest również ważną datą dla resortu poczty i telekomunikacji, którego rozwój postępował w najściślejszym związku z ekonomicznym i społecznym rozwojem kraju.*

*Pragnąc uczcić drogą sercom naszym rocznicę, Komitet Redakcyjny Przeglądu Pocztowego oddaje w ręce swoich Czytelników specjalny numer ilustrujący dorobek poczty i telekomunikacji w Polsce niepodległej.*

*Komitet Redakcyjny sądzi, że przedstawienie nawet w dużym skrócie ewolucji i osiągnięć resortu przyczyni się do lepszego zrozumienia i właściwej oceny prac dokonanych, stając się jednocześnie źródłem energii dla dalszej pracy w służbie publicznej.*

**KOMITET REDAKCYJNY  
PRZEGLĄDU POCZTOWEGO**

## USTRÓJ RESORTU POCZT I TELEGRAFÓW.

Organizując tymczasowo władze naczelne w Królestwie Polskim, Rada Regencyjna w dekrete z dnia 3 stycznia 1918 r. przekazała sprawy poczt, telegrafów i telefonów łącznie z wszelkimi wogóle środkami komunikacyjnymi—Ministrowi Spraw Wewnętrznych.

Stan taki utrzymany został i po przejęciu najwyższej władzy Republiki Polskiej przez Naczelnika Państwa aż do dnia 5 lutego 1919 r., w którym to dniu wydany został dekret o utworzeniu Ministerstwa Poczt i Telegrafów, wyłączający sprawy poczt, telegrafów i telefonów z zakresu działania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i przekazujący je nowoutworzonemu Ministerstwu Poczt i Telegrafów.

Utworzenie osobnego resortu dla spraw poczt, telegrafu i telefonu było konieczne z uwagi na znaczenie, jakie te środki komunikacyjne posiadają dla państwa a dla państwa odradzającego się i prowadzącego w okresie odrodzenia zbrojne walki w szczególności oraz okoliczność, że utworzona dekretem z dnia 7 lutego 1919 r. państwowa instytucja obrotu pieniężnego pod nazwą Poczta Kasa Oszczędności podporządkowana została Ministrowi Poczt i Telegrafów a wszystkie urzędy stały się zbiornicami P. K. O.

Fakt ustanowienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów przyczynił się do rychłego prawnego i faktycznego uporządkowania zagadnień pocztowo — telekomunikacyjnych. Już w dniu 7 lutego 1919 r. wydany został dekret o tymczasowych przepisach pocztowych, ustalający najważniejsze założenia eksploatacyjne poczt, telegrafu i telefonu, które przetrwały aż do chwili obecnej i długo jeszcze będą aktualne.

Poczta, telegraf i telefon objęte zostały wyłącznością państwową. Prawo wyłączności państwowej co do poczt obejmowało przyjmowanie, przewóz i doręczanie listów, kartek pocztowych, wszelkiego rodzaju czasopism i druków, wydawanych przynajmniej 2 razy do roku, banknotów i rzeczy wartościowych, wysyłanych w formie listów, telegramów i fonogramów, a prawo wyłączności co do telegrafu i telefonu obejmowało budowę, utrzymanie i eksploatację wszelkich urządzeń elektrycznych, służących do przesyłania wiadomości na odległość.

Poczta, telegraf i telefon są instytucją użyteczności publicznej, każdy ma prawo korzystania z urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, jeżeli zastosuje się do obowiązujących przepisów, wszystkie organa pocztowo — telegraficzne obowiązane są do zachowania bezwzględnej tajemnicy, tak co treści przesyłek, jak co do osoby nadawcy i adresata. Przesyłki powierzonych poczcie nie wolno zająć sądownie ani w jakikolwiek inny sposób prawny, ani obciążać zastawem dopóki nie będą oddane adresatowi lub zwrócone nadawcy.

Dekret o tymczasowych przepisach pocztowych nie przetrwał długo, bo zastąpiony zo-

stał ustawą z dnia 27 maja 1919 r. o państwowej wyłączności poczt, telegrafu i telefonu.

Ustawa ta przejęła zasadnicze postanowienia dekretu i rozszerzyła wyłączność państwową co do poczt na przyjmowanie przesyłek i doręczanie paczek do wagi 5 kg.

Opierając się na upoważnieniu ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafu i telefonu, Minister Poczt i Telegrafów rozporządzeniem z dnia 29 sierpnia 1919 r. unormował odpowiedzialność poczt, telegrafu i telefonu za powierzone jej przesyłki i telegramy.

Wymienione normy dały podstawy prawne dla działalności resortu poczt i telegrafów, gdyż ustaliły zakres działania resortu oraz jego odpowiedzialność. Natomiast ustalić warunki, pod jakimi miało się odbywać przyjmowanie, przesyłanie i doręczanie przesyłek pocztowych oraz oznaczać opłaty — miało Ministerstwo Poczt i Telegrafów na podstawie upoważnienia zawartego w ustawie o państwowej wyłączności poczt, telegrafu i telefonu.

Do czasu jednak wydania nowych przepisów Ministerstwo P. i T. ustaliło wytyczną, że mają być stosowane przejściowo dotychczas obowiązujące ustawy i przepisy w dziedzinie poczt, telegrafów i telefonów, jeżeli nie są sprzeczne z prawnym ustrojem Rzeczypospolitej Polskiej i jej żywotnymi interesami.

Zarząd poczt i telegrafów sprawowało Ministerstwo Poczt i Telegrafów, które początkowo dzieliło się na 3 sekcje: 1) administracyjno-pocztową, 2) techniczną i 3) gospodarczą, w późniejszym okresie na 4 sekcje, a w drugiej połowie 1920 r. przystąpiono do jego reorganizacji. Po reorganizacji od dnia 1 kwietnia 1921 r. Ministerstwo dzieliło się na 4 departamenty: administracyjny, pocztowy, telefoniczno-telegraficzny i gospodarczy oraz niewłączony do departamentów wydział rachunkowy.

Aby przyspieszyć prace, wymagające kolegiального przedyskutowania, powołano do życia organa doradcze Ministra w postaci sesyj ministerialnych z udziałem szefów sekcji i naczelników wydziałów dla omawiania spraw ogólnego znaczenia oraz 3 komisje zawodowe t. j. pocztową, techniczną i gospodarczą dla kolegiального omawiania wniosków w sprawach ważniejszych, wchodzących w zakres działania odnośnej sekcji. Ponadto powołano do życia Komisję oszczędnościową, której zadaniem było opracowanie wniosków w sprawie uproszczenia manipulacji, zmniejszenie nadmiaru personelu w administracji poczt, telegrafu i telefonu przy równoczesnem podniesieniu sprawności urzędowania oraz Komisję unifikacyjną, która miała za zadanie ujednostajnić przepisy administracyjne, pocztowe, telegraficzne i telefoniczne na całym obszarze ziem polskich. Pracę Komisji unifikacyjnej uzupełniała w zakresie bieżących prac normatywnych Komisja prawno-pocztowa, która opiniowała prze-

pisy służbowe pod względem formalno-prawnym i merytorycznym.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 1921 r. powołany został do życia przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów Państwowy Komitet Radiotechniczny, którego zadaniem było wydawanie opinii w sprawach radiotechniki i radiokomunikacji. Komitetowi przewodniczył Minister Poczty i Telegrafów a w skład jego wchodziła przedstawiciele 8 ministerstw oraz wybitni radiotechnicy jako eksperci.

Dla celów zarządzania eksploatacją poczty, telegrafów i telefonów obszar państwa podzielony był na 5 okręgów dyrekcyjnych, a mianowicie: warszawski, lubelski, krakowski, lwowski i wileński, a obszar będący pod władzą Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej na 3 okręgi, a mianowicie: poznański, bydgoski i pomorski (z siedzibą dykcji w Gdańsku). Na tym obszarze łącznie z b. Dzielnicą Fruską czynnych było w 1920 r. — 1 593 urzędów oraz 2 120 agencji i pośrednictw pocztowych.

Organizację nowo utworzonych dykcji regulowała tymczasowa instrukcja dla dykcji poczty i telegrafów z dnia 14 marca 1919 r. która przewidywała podział dykcji na 6 wydziałów (osobowy, pocztowy, telegraficzny, telefoniczny, gospoarczy i rozrachunkowy), które dzieliły się na podwydziały. Dykcją kierował Naczelnik Dykcji.

Obsługę publiczności w zakresie poczty, telegrafu i telefonu pełniły urzędy i agencje. Podział urzędów co do wielkości i znaczenia, jak również wewnętrznej organizacji był niejednolity, gdyż pozostał takim, jaki był w państwach zaborczych.

W celu rozszerzenia sieci pocztowej, przede wszystkim na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, wydało Ministerstwo P. i T. z końcem 1919 r. zarządzenie o tworzeniu odrębnego typu urzędów pocztowych pod nazwą „agencje pocztowe”. Agencje, których koszt utrzymania był niższy od kosztu utrzymania urzędu, miały być tworzone wszędzie tam, gdzie obrót pocztowy nie uzasadniał uruchamiania urzędu a jednak wymagał utworzenia placówki dla obsługi publiczności. Zarządzenie to przewidywało możliwość równoczesnego zaprowadzania z uruchomieniem agencji pocztowej połączeń telefonicznych i telegraficznych w miejscowościach, które takich połączeń nie mają a miejscowa ludność zobowiązuje się do ponoszenia 50% kosztów budowy przewodów.

Zarządzenie to jednak nie osiągnęło celu, jaki był zamierzony, ponieważ brak było kandydatów na agentów oraz niewłaściwie uregulowany ich stosunek do urzędów.

Poprawę pewną w tym stanie wprowadziło rozporządzenie Ministra z dnia 30 kwietnia 1921 r. w przedmiocie organizacji agencji pocztowych. Agencja na podstawie tego rozporządzenia wykonywała służbę w takim samym zakresie jak urzędy pocztowe i na tych samych zasadach z jedynym wyjątkiem, że zasiłki kasowe

mogła pobierać i nadmiary odsyłać jedynie do swego urzędu nadzorczego.

Dla każdej bowiem agencji pocztowej wyznaczony został w charakterze organu nadzorczego jeden z urzędów pocztowych, położony w najbliższym jej sąsiedztwie, jako urząd nadzorczy.

Zadaniem naczelnika takiego urzędu było udzielać agentowi na jego żądanie wszelkich wskazówek i pouczeń z zakresu służby pocztowej, z własnej inicjatywy roztaczać opiekę nad służbowymi czynnościami agencji, wreszcie raz na dwa miesiące przeprowadzać niespodziewanie rewizję czynności i kasy agencji na zasadach ustalonych dla inspektorów pocztowych.

Ujednoczenie i zunifikowanie urzędów i agencji dokonane zostało rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 14 czerwca 1921 r. w przedmiocie organizacji urzędów i agencji pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Rozporządzeniem tym ustalono nazwy, a mianowicie, jeżeli urząd lub agencja wykonywały czynności wyłącznie pocztowe, wówczas nosiły nazwę urząd (agencja) pocztowy, jeżeli wyłącznie telegraficzne, — urząd (agencja) telegraficzny, jeśli wyłącznie telefoniczne — urząd (agencja) telefoniczny, wreszcie jeżeli wykonywały czynności pocztowe i telegraficzne lub telefoniczne, wówczas nosiły nazwę urząd (agencja) pocztowo-telegraficzny.

Wszystkie urzędy i agencje pozostawały do siebie w stosunku równorzędnym i podlegały bezpośrednio przełożonym dykcjom poczty i telegrafów.

W zależności od wielkości obrotu i znaczenia w ogólnej sieci komunikacyjnej urzędy dzieliły się na pięć klas a agencje na trzy stopnie.

Podział urzędów na klasy oparty został na jednostkach pracy przy pomocy których liczono ilość pracy. Zaliczanie urzędów do poszczególnych klas lub agencji do stopni odbywało się okresowo co 3 lata, niezależnie od sporadycznych przesunięć w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie. Klasyfikacja pozwoliła skontrolować i ostatecznie ustalić etat i stanowiska służbowe, wreszcie uporządkować stosunki osobowe w poszczególnych urzędach, zwłaszcza, że rozporządzenie o organizacji urzędów ustaliło stopnie służbowe, jakie przysługują naczelnikom urzędów poszczególnych klas.

Jako instytucje pocztowe najniższego rzędu istniały pośrednictwa pocztowe, których czynności ograniczały się do przyjmowania i wydawania zwykłych i poleconych przesyłek listowych oraz sprzedaży znaczków pocztowych. Pośrednictwa prowadzili nauczyciele szkół powszechnych, organicy, leśniczowie i t. p.

Dla celów wykonawczej służby technicznej obszar dykcji podzielono na techniczne zarządy telegrafów i telefonów. Każdy zarząd na powierzonym mu terenie miał za zadanie utrzymywać w sprawności wszelkie urządzenia techniczne telegrafu i telefonu.

Z pod kompetencji zarządów wyjęta była pewna ilość samodzielnych urzędów telegraficznych

i telefonicznych, które ze względu na rozmiar i rodzaj swych urządzeń posiadały własną, organizacyjnie z nimi złączoną służbę techniczną. Urzędami takimi były: Urząd Telefonów międzymiastowych w Warszawie, urzędy telegraficzne w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu oraz urzędy radiotelegraficzne w Poznaniu, Krakowie i Grudziądzu.

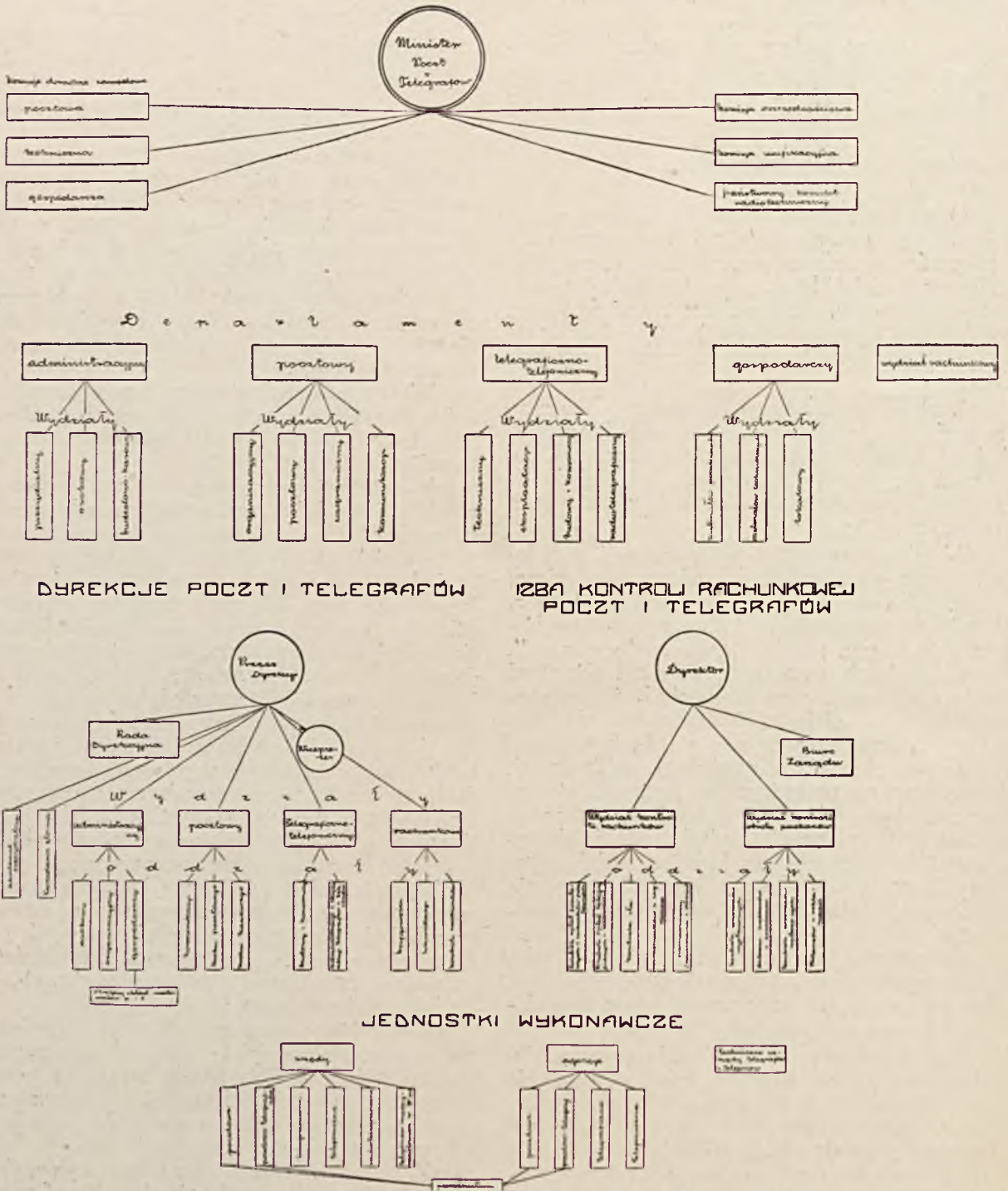
Poza organizacją Ministerstwa utworzono Izbę Kontroli Rachunkowej Poczty i Telegrafów, której zadaniem było wykonywanie szczegółowej kontroli opłat pocztowych, telegraficznych i te-

lefonicznych oraz kontroli przekazów pocztowych, wpłaconych i wypłaconych zarówno krajowych, jak i zagranicznych.

Izba składała się z 2 wydziałów, które podzielone były na oddziały.

W celu zobrazowania stopniowego rozwoju instytucji poczty, telegrafów i telefonów Ministerstwo zorganizowało Muzeum Poczty—Telegraficzne, w którym gromadzone mają być przedmioty mające związek ze służbą p.—t. Dzięki zabiegom i ofiarności pracowników w stosunkowo krótkim czasie zebrano znaczną ilość znaczków

**SCHEMAT ORGANIZACYJNY RESORTU POCZT I TELEGRAFÓW Z 1922 R.**



pocztowych, pieczęci i stempli, aparatów telegraficznych i telefonicznych, dzieł i podręczników, planów i rysunków urzędów i budynków i. t. d.

Po zarządzeniach dotyczących organizacji Ministerstwa P. i T., urzędów i agencji przystąpiono do pracy nad ujednoczeniem organizacji dyrekcji, jako jednostek kierujących służbą eksploatacyjną.

Wynikiem badań nad organizacją analogicznych instancji administracyjnych pocztowych zagranicą i organizacją władz krajowych był statut organizacyjny dyrekcji poczt i telegrafów, wprowadzony w życie rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 8 marca 1922 r. i instrukcja służbowa dla dyrekcji poczt i telegrafów wprowadzona w życie rozporządzeniem Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12 maja 1922 r.

Dyrekcje poczt i telegrafów pozostawały do siebie w stosunku równorzędnym, a władza ich rozciągała się na wszystkie urzędy, instytucje i urządzenia pocztowe, telegraficzne i telefoniczne, znajdujące się w jej okręgu dyrekcyjnym i wszystkich zajętych w nich pracowników.

Na czele dyrekcji stał prezes dyrekcji odpowiedzialny przed Ministrem. Pomocniczym organem Prezesa dyrekcji była rada dyrekcyjna. Czynności dyrekcji podzielone były pomiędzy 4 wydziały: administracyjny, pocztowy, telegraficzno-telefoniczny i rachunkowy oraz niewłączone do wydziałów Sekretariat prezydialny i Kancelarię Główną. Wydziały dzieliły się na oddziały.

Z istniejących na początku 1921 r. 8 dyrekcji poczt i telegrafów, a mianowicie w Warszawie, Lublinie, Wilnie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Bydgoszczy i na Pomorze w Gdańsku, zlikwidowano ze względów organizacyjnych i oszczędnościowych z dniem 1 października 1921 r. Dyrekcję na Pomorze w Gdańsku a okręg pomorski przydzielono do Dyrekcji w Bydgoszczy.

W miejsce dyrekcji na Pomorze w Gdańsku otwarto z dniem jej zniesienia Dyrekcję Poczt i Telegrafów Rzeczypospolitej w Gdańsku jako organ administracyjny I instancji dla polskich instytucji pocztowych na terenie W. M. Gdańska.

Z chwilą unormowania organizacji dyrekcji poczt i telegrafów zakończony został pierwszy etap prac organizacyjnych, albowiem wszystkie jednostki organizacyjne sprawujące bądź to służbę eksploatacyjną, bądź też administracyjną w zakresie poczt, telegrafów i telefonów, uzyskał jednolite formy organizacyjne.

Przyczyną dość długiego trwania tego okresu było niewątpliwie stopniowe włączanie do terytorium państwa wyzwolanych ziem, prowadzenie wojny, wreszcie różnorodność form organizacyjnych jednostek obejmowanych na poszczególnych obszarach Państwa.

Ożywienie życia gospodarczego, jakie nastąpiło po okresie wojennym i związany z tym wzrost obrotów zmusiły do wprowadzenia pewnych korekt w organizacji jednostek wykonawczych, mianowicie rozporządzeniami z dnia 17 i 18 kwietnia 1923 r. ustanowiono urzędy VI klasy typu pośredniego pomiędzy urzędami kla-

sowemi a agencjami o pełnym zakresie działania oraz zastąpiono dotychczasowy podział agencji na 3 stopnie podziałem ich na 2 stopnie.

W ten sposób uzyskano możliwość przekształcenia agencji pocztowych 1 stopnia na urzędy pocztowe VI klasy w tych przypadkach, kiedy z powodu warunków niezależnych od zarządu pocztowego nie można było utrzymać agencji 1 stopnia.

Kierownikiem urzędu VI klasy był pracownik o charakterze publiczno-prawnym, inni pracownicy pozostawali w stosunku prywatno-prawnym do kierownika urzędu.

Wzrost obrotów powodował również trudności przy scentralizowanej kontroli dokumentów, dlatego też do sprawdzania ksiąg przyjęć paczek i listów wartościowych urzędów pocztowych o 1 sile urzędniczej oraz agencji pocztowych powołane zostały urzędy kontrolne, ustanawiane przez dyrekcje poczt i telegrafów. Urzędem kontrolnym mógł być zasadniczo urząd, którego naczelnik według podziału czynności wolny był od służby okienkowej.

Ustawą z dnia 5 grudnia 1923 r. zniesiono Ministerstwo Poczt i Telegrafów a jego prawa i obowiązki przeniesione zostały na Ministra Przemysłu i Handlu, któremu powierzono kierownictwo utworzonej rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 stycznia 1934 r. dla wykonywania zarządu poczt i telegrafów Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Generalna Dyrekcja P. i T. stanowiła w ramach Ministerstwa Przemysłu i Handlu odrębną jednostkę administracyjną i porozumiewała się bezpośrednio ze wszystkimi ministerstwami i władzami centralnymi oraz z zagranicznymi zarządami.

Ministrowi Przemysłu i Handlu zastrzeżone zostały jedynie sprawy wynikające ze stosunku do Prezydenta Rzeczypospolitej, ciał ustawodawczych, Prezesa Rady Ministrów i ministrów, wnoszenie projektów ustawodawczych, zawieranie umów międzynarodowych podlegających ratyfikacji, sprawy budżetu, taryf, udzielanie koncesyj i obsadzanie pewnych, nielicznych zresztą stanowisk.

Na czele Generalnej Dyrekcji stał Generalny Dyrektor, który miał do pomocy 2 wicedyrektorów i decydował we wszystkich sprawach niezastrzeżonych Ministrowi Przemysłu i Handlu. Generalna Dyrekcja dzieliła się na 11 wydziałów.

Na skutek zniesienia urzędu Ministra Poczt i Telegrafów, zarząd poczt i telegrafów utracił możliwość bezpośredniego wpływania na kształtowanie swego rozwoju przede wszystkim w drodze ustawodawczej, co też musiało odbić się na rozwoju organizacyjnym najbliższych lat.

Prowadzone od roku prace nad zmianą stosunku poczty do kolei, Pocztovej Kasy Oszczędności i unifikacją niemieckiej ustawy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, która obowiązywała jeszcze na ziemiach b. zaboru niemieckiego, doprowadziły do wydania ustawy z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii, która utrwaliła podstawy eksploatacji poczty, telegrafu,

telefonu, radiotelegrafu, radiotelefonu i radiofonii w Polsce, a która z niewielkimi zresztą zmianami obowiązuje do dnia dzisiejszego.

W niedługim czasie po ustawie o poczcie, telegrafii i telefonii, bo 27 czerwca 1924 r. wydane zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o Pocztovej Kasie Oszczędności, które nadało tej instytucji osobowość prawną i poddało ją nadzorowi Ministra Skarbu, a Zarząd pocztowy wyznacza tylko swego delegata do Rady Nadzorczej tej instytucji.

Rozp. Prezyd. ustaliło jednocześnie zasady, na jakich ma opierać się współpraca resortu i P. K. O.

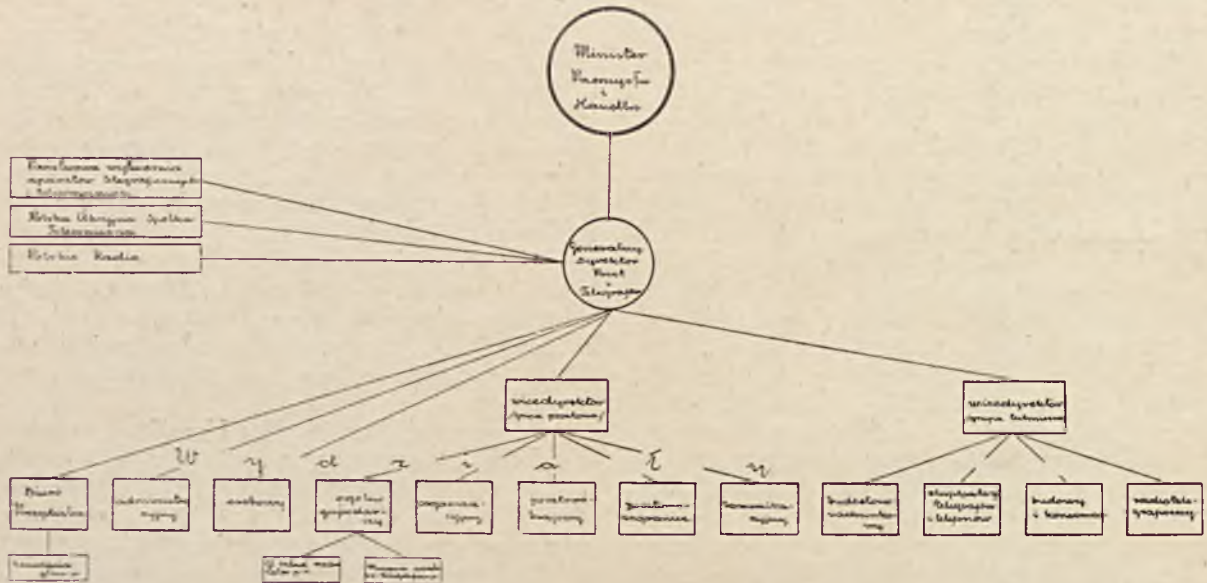
Wszystkie urzędy i agencje pocztowe są zbiornicami Pocztovej Kasy Oszczędności na warunkach przewidzianych w ustawie o poczcie, telegrafii i telefonii. Jako zbiornice mają prawo i obowiązek przyjmowania wszelkich wpłat na rachunek P. K. O., wypłaty zaś muszą usku-

grafów dzieliło się na 3 departamenty: Ogólny, obejmujący wydziały: Ogólny, Organizacyjny, Lokalowy i Budżetowo-Kasowy; Pocztowy obejmujący wydziały: Pocztowy Krajowy, Pocztowy Zagraniczny i Komunikacyjny oraz Departament Techniczny obejmujący wydziały: Eksploatacji Telegrafów i Telefonów, Budowy i Konserwacji, Radiotelegraficzny i Gospodarczy, wreszcie nieco później utworzony Wydział Wojskowy podległy bezpośrednio Ministrowi Poczt i Telegrafów.

Utworzenie Ministerstwa przyczyniło się do ożywienia prac organizacyjnych i do regulowania tych zagadnień, które do tej pory z powodu braku uprawnień u bezpośredniego kierownika instytucji nie mogły być załatwione.

Tak więc rozporządzeniem Ministra z dnia 3 czerwca 1927 r. unormowana została organizacja pośrednictw pocztowych, telegraficznych i pocztowo-telegraficznych. Pośrednictwa stały

#### SCHEMAT ORGANIZACYJNY GENERALNEJ DYREKCJI POCZT I TELEGRAFÓW.



teczniać jedynie na podstawie przekazów, nadsyłanych z centrali P. K. O. lub jej oddziałów.

Zamierzenia Rządu w zakresie usprawnienia administracji państwowej, a w szczególności tych działów, które powinny być ze ścisłej administracji państwowej wydzielone i prowadzone raczej jako przedsiębiorstwa oraz znaczenie służby pocztowo-telekomunikacyjnej dla życia państwowego i gospodarczego, spowodowały ponowne ustanowienie urzędu Ministra Poczt i Telegrafów rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1927 r.

Rozporządzeniem tym prawa i obowiązki dotyczące państwowego zarządu poczt i telegrafów oraz sprawy budowy, utrzymania i zarządu budynków pocztowo-telekomunikacyjnych, które należały dotąd faktycznie do Ministra Przemysłu i Handlu a formalnie do Ministra Komunikacji, przeszły na Ministra Poczt i Telegrafów.

Utworzone w miejsce Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów Ministerstwo Poczt i Tele-

się pomocniczą instytucją do wykonywania służby pocztowo-telegraficznej i były tworzone przede wszystkim w miejscowościach leżących przy traktach pocztowych oraz tam, gdzie nie zachodziła potrzeba utrzymywania specjalnych chodów posłańczych do przenoszenia materiału pocztowego. Pośrednictwa sprzedawały znaczki pocztowe i druki płatne, przyjmowały zwykłe przesyłki listowe i telegramy, doręczały zwykłe przesyłki listowe, telegramy i dokumenty oddawcze na przesyłki rejestrowe, wreszcie pośredniczyły w przyjmowaniu prenumeraty czasopism.

Pośrednictwa telegraficzne były tworzone tylko pod warunkiem, że z tytułu budowy linii telegraficznych nie powstały dla instytucji żadne wydatki.

Pośrednictwo podlegało bezpośrednio temu urzędowi pocztowemu w którego okręgu było położone i urząd ten wykonywał nadzór nad czynnościami pośrednictwa.

W niedługi czas po agencjach unormowana



została rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28.VIII 1927 r. odpowiedzialność Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym. Rozporządzenie to, po zmianie ustawy z dnia 5 listopada 1931 r., do chwili obecnej reguluje odpowiedzialność instytucji wobec klientów za czynności eksploatacyjne.

Pod koniec 1927 r. unormowano godziny urzędowe w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej.

W dążeniu do usprawnienia administracji resortu rozporządzeniem Ministra z dnia 9 marca 1928 r. wprowadzono nową instrukcję służbową dla dyrekcji poczt i telegrafów. Instrukcja ta, odciążając Ministerstwo od decyzji w całym szeregu nawet poważniejszych spraw, zwiększyła temsamem uprawnienia dyrekcji, przez co Ministerstwo mogło od tej pory poświęcać się prawie wyłącznie sprawom normatywnym, zasadniczym i opracowaniu planów i programów inwestycyjnych i eksploatacyjnych, dyrekcje natomiast miały prowadzić eksploatację w ramach przepisów prawie samodzielnie. Instrukcja ta jako akt decentralizujący czynności w resorcie posiadała duże znaczenie organizacyjne.

Przełomowym jednak aktem również w zakresie organizacji poczty, telegrafu i telefonu w Polsce jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”. Jest ono następstwem prowadzonej w owym czasie akcji wydzielana z administracji państwowej przedsiębiorstw państwowych, w dążeniu do jak najszybszego usprawnienia gospodarki państwowej.

Rozporządzenie to powierza wykonywanie zastrzeżonego Państwu ustawą z dnia 3 czerwca 1924 r. o poczcie, telegrafii i telefonii wyłącznego prawa zakładania, utrzymywania i eksploatacji urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych państwowemu przedsiębiorstwu „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, któremu nadano osobowość prawną i które powinno być prowadzone według zasad handlowych z uwzględnieniem potrzeb Państwa i interesów gospodarstwa społecznego.

Ponieważ przedsiębiorstwo wpłaca do Skarbu Państwa nadwyżki eksploatacyjne w wysokości czystego zysku, przeto zwolnione ono zostało od wszelkich podatków, danin i opłat publicznych, na rzecz Skarbu Państwa lub poszczególnych związków samorządowych.

Przedsiębiorstwo pokrywa z własnych dochodów i funduszy wszelkie swoje wydatki, jak również oprocentowanie i spłatę pożyczek zaciągniętych na cele przedsiębiorstwa.

Zarząd przedsiębiorstwa wykonywa Minister Poczty i Telegrafów przez podległe mu Ministerstwo, dyrekcje poczt i telegrafów i podległe im organa. Istniejące organa zarządzające i wykonawcze stały się organami przedsiębiorstwa, którego organizację i zakres działania miał ustalić Minister Poczty i Telegrafów. Na podstawie tych

uprawnień tworzone były ewolucyjne nowe organy a organizacja istniejących przystosowywana do nowych zadań.

Przedsiębiorstwo rozpoczęło swoją działalność z dniem 1 lipca 1928 r. i z tym terminem przejęło w zarząd majątek nieruchomy i ruchomy oraz wszelkie prawa i zobowiązania Państwa wynikające z dotychczasowej działalności Zarządu poczt i telegrafów.

Utworzenie przedsiębiorstwa wpłynęło na kierunek dalszych prac resortu, które rozpoczynają nowy, wyraźnie zarysowujący się okres, zwany powszechnie okresem komercjalizacji.

Zwiększone inwestycje teletechniczne wywołały potrzebę uzgadniania zamierzeń poszczególnych resortów w dziedzinie urządzeń teletechnicznych. Do tego celu powołano rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 października 1928 r. Radę Teletechniczną, jako organ opiniodawczy Ministra Poczty i Telegrafów.

W celu zespolenia i ujednostajnienia akcji budowy nowych budynków dla potrzeb przedsiębiorstwa, rozporządzeniem Ministra z dnia 16 stycznia 1929 r. utworzono przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów Główny Komitet Budowlany, Centralne Biuro Budownictwa Poczтового i jako jego organa wykonawcze kierownictwa robót. Wymienione organa budowlane zostały zlikwidowane 10 lipca 1929 r. a kompetencję ich przejął Wydział Budowlany Ministerstwa.

Rozwój obrotów telekomunikacyjnych a przede wszystkim chęć ułatwienia podróżnym korzystania z obrotu telegraficznego spowodowały wydanie rozporządzenia Ministrów Poczty i Telegrafów i Komunikacji z dnia 19 października 1928 r., w którym dopuszczono stacje kolejowe do pomocniczej służby telegraficznej, polegającej na przyjmowaniu, odelegrowaniu i doręczaniu bądź wszelkiego rodzaju telegramów, bądź też tylko niektórych ich kategorii. Uzupełnieniem tego było upoważnienie konduktorów pociągów dalekobieżnych do przyjmowania telegramów od podróżnych.

Dla prowadzenia centralnej rejestracji radioabonentów, kontroli opłat radiofonicznych, zaopatrywania w druki jednostek eksploatacyjnych, wykrywania nielegalnych radiostacji i prowadzenia propagandy radiowej, utworzono w styczniu 1930 r. przy Spółce Akcyjnej Polskie Radio Agencję Radiofoniczną, która miała bezpośrednio współpracować z urzędami i agencjami.

Dla zapewnienia racjonalnej gospodarki taborem pocztowym i utrzymania sprawnej komunikacji między urzędami pocztowymi na terenie Warszawy oraz urzędami podmiejskimi, utworzono w Warszawie z dniem 1 maja 1931 r., Pocztowy Urząd Przewozowy, na którego organizacji wzorując się potworzono następnie urzędy takie w innych większych miastach. Do zadań tego urzędu należało administrowanie środkami przewozowymi, konserwacja i eksploatacja taboru, nadzór nad racjonalnym użyciem i wyzyskaniem środków przewozowych, zakup i uzupełnianie materiałów i. t. p.

W celu ułatwienia pracownikom operowania przepisami, instrukcjami i zarządzeniami służbowymi, przystąpiono w 1930 r. do zebrania i jednolitego ułożenia przepisów obowiązujących w formie urzędowego zbioru przepisów, podzielonego na 10 działów, które dzieliły się na poszczególne tomy. Całością prac związanych z wydawnictwem przepisów służbowych powierzone Komitetowi Kodyfikacyjnemu pod przewodnictwem Ministra Poczty i Telegrafów.

Wynikiem prac Komitetu była m. in. pierwsza ordynacja pocztowa, wprowadzona w życie rozporządzeniem z dnia 21 marca 1931 r. na której podstawie wydano regulamin dla publiczności, w celu ograniczenia nieporozumień wynikających w toku służby pomiędzy publicznością a pracownikami pocztowymi.

Konieczność dostosowania organizacji Ministerstwa do funkcji zarządzania przedsiębiorstwem wywołała potrzebę zmiany organizacji Ministerstwa, którą przeprowadzono uchwałą Rady Ministrów z dnia 12 czerwca 1931 r. dzieląc Ministerstwo na 3 departamenty: Administracyjny, Poczty i Techniczny oraz istniejące na prawach departamentów Biuro Personalne i Wydział Wojskowy. Przy Ministerstwie istniał ponadto Instytut Teletechniczny, podległy bezpośrednio Ministerstwu.

Rozporządzeniem Ministra z dnia 10 lutego 1932 r. przeprowadzono organizację wykonawczej służby teletechnicznej przedsiębiorstwa. Służba teletechniczna miała za zadanie budowę urządzeń teletechnicznych, ich konserwację, nadzór nad obsługą ruchową łącznic i aparatów, i zarządzanie materiałami technicznymi.

Jednostkami wykonawczymi w zakresie służby teletechnicznej były urzędy teletechniczne, urzędy telefoniczne, urzędy telegraficzne, urzędy telefoniczno—telegraficzne, urzędy radiotelegraficzne, główny skład materiałów teletechnicznych, składy materiałów teletechnicznych, kierownictwa budowy i częściowo urzędy pocztowo—telegraficzne. Wszystkie jednostki teletechniczne za wyjątkiem głównego składu materiałów teletechnicznych podlegały bezpośrednio dyrekcjom poczt i telegrafów, zaś główny skład podlegał Ministerstwu Poczty i Telegrafów.

Urzędy pocztowo—telegraficzne współdziałały w służbie teletechnicznej w różnym stopniu, zależnie od rozwoju ich urządzeń teletechnicznych. Pod względem wykonywania służby teletechnicznej rozróżniano 4 typy urzędów pocztowo—telegraficznych, a mianowicie: typ A—urzędy bez posterunku teletechnicznego i agencje p.—t., typ B—urzędy z niższym personelem teletechnicznym oraz typy C i D—urzędy z teletechnikami i niższym personelem teletechnicznym. Personel teletechniczny urzędów p.—t. w zasadzie powinien być używany tylko do czynności teletechnicznych.

Zasady nowej organizacji służby teletechnicznej poczęto stosować od dnia 1 kwietnia 1932 r.

Z tym terminem wprowadzono w życie również rozporządzenie Ministra z dnia 7 marca

1932 r. normujące nową organizację agencji, których zakres czynności obejmuje całokształt wykonawczej służby pocztowo—telekomunikacyjnej. Agencje dzieliły się na pocztowe i pocztowo—telegraficzne oraz na 3 stopnie, zależnie od ilości wykonanych jednostek pracy.

Godziny urzędowe agencji mogły trwać najmniej 4 a najwięcej 7 godzin i to przynajmniej na godzinę przed nadejściem i godzinę po nadejściu poczty. Kierownikiem agencji był pracownik, którego stosunek służbowy miał charakter prywatno—prawny w przeciwieństwie do urzędu, których kierownikami byli pracownicy o charakterze publiczno—prawnym.

Dla sprawności pracy nie małe znaczenie posiadało rozporządzenie Ministra z dnia 23 lutego 1932 r. wyłączające z zakresu działania Izby Kontroli Rachunkowej poczt i telegrafów szereg czynności kontrolnych, wykonywanych do tej pory centralnie i przekazujące je urzędom względnie dyrekcjom.

Kontrolę opłat i dopłat pocztowych z wyjątkiem kontroli opłat za przekazy, opłat za doręczone przekazy, kontrolę opłat telegraficznych za nadane telegramy i kontrolę opłat za pojedyncze rozmowy przekazano urzędom (z wyjątkiem urzędów o jednej sile urzędniczej i agencji) we własnym zakresie a urzędom I, II i III klasy wyznaczonym na urzędy kontrolne w odniesieniu do urzędów o jednej sile urzędniczej i agencji, wreszcie dyrekcjom w sposób wyrywkowy.

Ponadto wyłączono z Izby Kontroli Rachunkowej kontrolę opłat telefonicznych abonentowych oraz wstępnych i instalacyjnych, kontrolę należności za doręczanie pocztowych przesyłek pośpiesznych wreszcie kontrolę wykazów unieważnionych należności i przekazano ją dyrekcjom poczt i telegrafów.

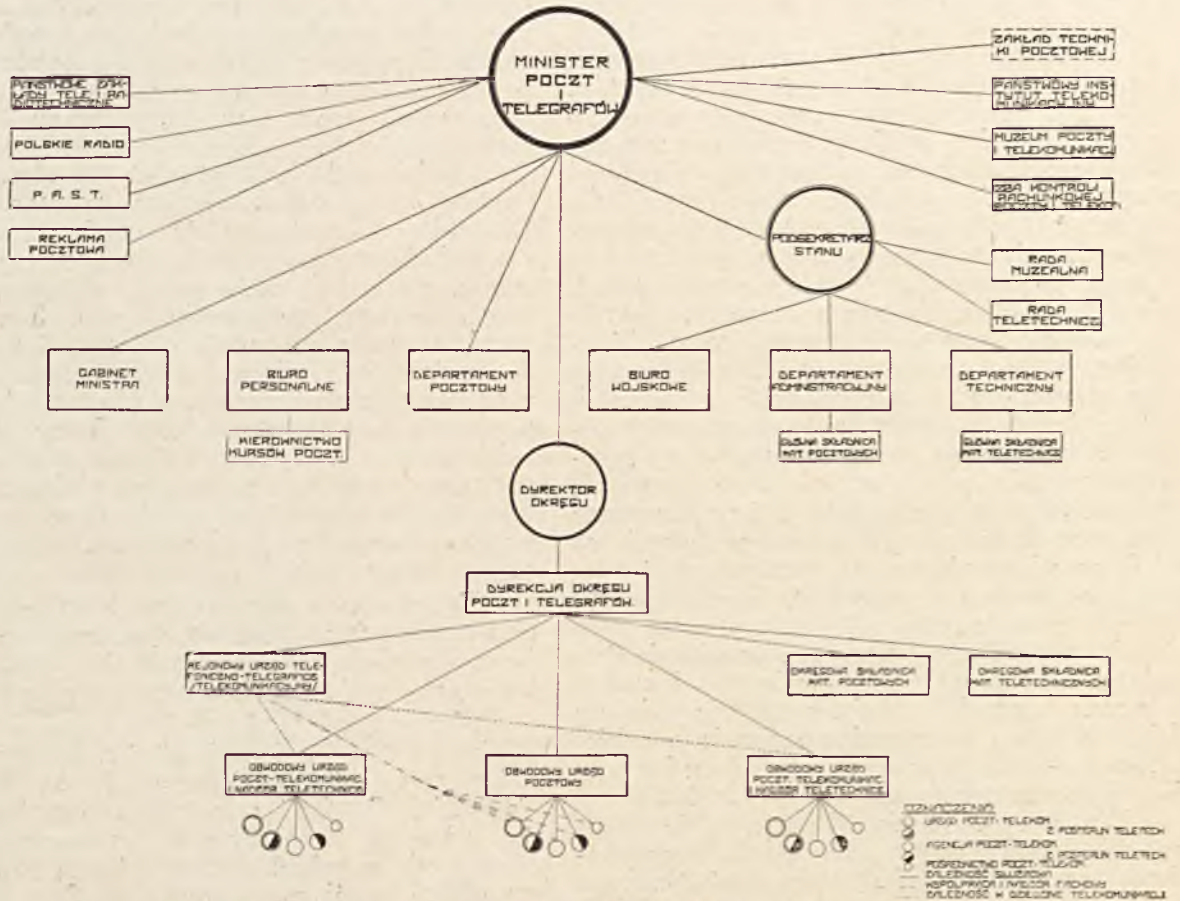
Ważnym momentem w rozwoju przedsiębiorstwa „Polska Poczta Telegraf i Telefon” jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. zmieniające rozporządzenie o utworzeniu tego przedsiębiorstwa a wprowadzające cały szereg istotnych zmian. W szczególności przedsiębiorstwo uznane zostało za instytucję prawa publicznego, której służą wszystkie publiczno—prawne uprawnienia państwowego Zarządu Poczty i Telegrafów oraz wszystkie uprawnienia o charakterze prywatno—prawnym, z jakich korzysta Skarb Państwa.

Przedsiębiorstwo otrzymało majątek nieruchomości w zarząd powierniczy i użytkowanie a majątek ruchomy na własność. Umieszczono postanowienie, że wszystkie świadczenia przedsiębiorstwa czynione w interesie Państwa, na rzecz jego poszczególnych organów lub innych państwowych przedsiębiorstw, z wyjątkiem zwolnień od opłat wyraźnie w ustawie o poczcie, telegrafii i telefonii wymienionych, powinny być odpowiednio opłacane.

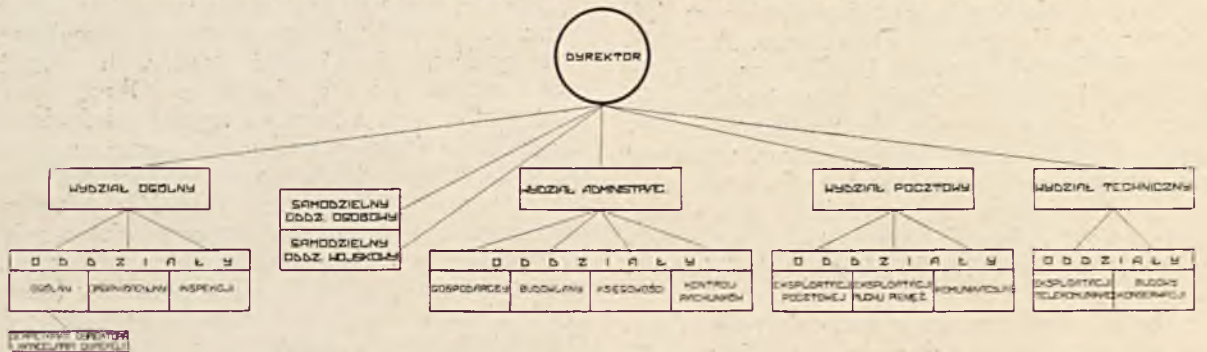
W zakresie organizacji rozporządzenie to przyznało Ministrowi Poczty i Telegrafów prawo ustalania organizacji i zakresu działania organów do centralnego prowadzenia poszczególnych agend przedsiębiorstwa za zgodą Prezesa Rady Mini-

AKTUALNY

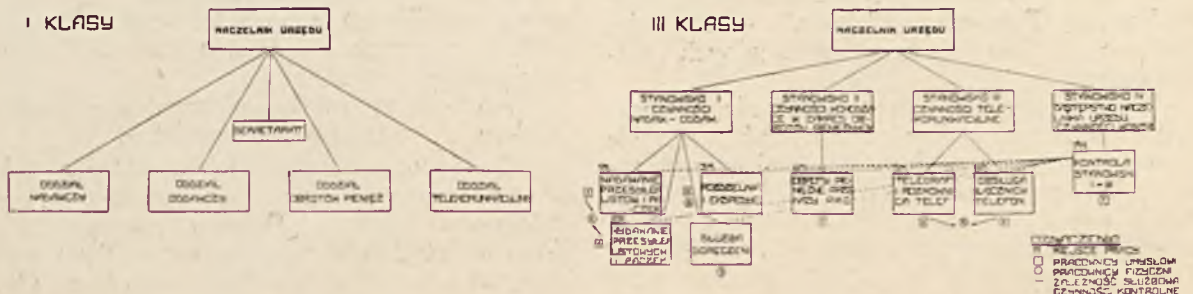
**SCHEMAT ORGANIZACYJNY MINISTERSTWA I PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „POLSKA POCZTA, TELEGRAF I TELEFON”**



**SCHEMAT ORGANIZACYJNY DYREKCJI OKRĘGU POCZT I TELEGRAFÓW**



**SCHEMATY ORGANIZACYJNE URZĘDÓW POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNYCH**



strów a wszystkich innych organów, jak dyrekcji poczt i telegrafów, organów im równorzędnych oraz organów niższych—we własnym zakresie.

Do uregulowania stosunku służbowego pracowników przedsiębiorstwa, ich uposażenia i zaopatrzenia upoważniona została Rada Ministrów.

Z zasadniczych aktów prawnych wymienić jeszcze należy ustawę z dnia 24 marca 1933 r., którą zmieniono wiele postanowień ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii, wzmacniając uprawnienia przedsiębiorstwa w zakresie wyłączności poczty, telegrafu i telefonu, umniejszając liczbę świadczeń bezpłatnych oraz przerzucono uprawnienia karania za przestępstwa przewidziane w ustawie o poczcie na władze administracji ogólnej. Dla zakresu działania poczty zasadnicze znaczenie posiada przyznane Ministrowi Poczty i Telegrafów prawo rozszerzenia działalności poczty, poza czynnościami zastrzeżonymi wyłączności, na przedmioty nadające się do transportu pocztowego, na przewóz osób i ich bagaży, na przekazywanie pieniędzy oraz na inne czynności, które jako poboczne, mogą być wykonywane w ramach służby pocztowej, telegraficznej lub telefonicznej z wyłączeniem sprzedaży losów loterii państwowej w miastach liczących ponad 25 tys. mieszkańców.

Przeprowadzone zmiany rozporządzenia Prezydenta o utworzeniu przedsiębiorstwa i ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii stały się podstawą dalszych prac resortu nad organizacją przedsiębiorstwa,—komercjalizacją poczty, telegrafu i telefonu i rozszerzeniem ich zakresu działania.

Dla przystosowania Zarządu Centralnego przedsiębiorstwa do nowych zadań, przeprowadzono uchwałą Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1933 r. rewizję statutu organizacyjnego Ministerstwa, dzieląc je na Gabinet Ministra, Biura Personalne i Wojskowe oraz departamenty: Administracyjny, Pocztowy i Techniczny. Przy Ministerstwie istniał ponadto Państwowy Instytut Telekomunikacyjny podległy bezpośrednio Ministrowi, który następnie rozporządzeniem Ministra z dnia 20 lutego 1934 r. utworzony został jako jednostka centralna, powołana do naukowego badania i opiniowania zagadnień teletechniki, radiotechniki i innych systemów i sposobów łączności, jak również z dziedziny techniki pocztowej.

Dużym krokiem w zakresie faktycznej komercjalizacji poczty, telegrafu i telefonu było uregulowanie rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 1 lutego 1934 r. stosunku służbowego pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” w kierunku umożliwienia zastosowania komercyjnych metod pracy.

Przykładem tego jest podkreślenie, że pracownik obowiązany jest wykonywać wszystkie czynności gorliwie, według swej najlepszej wiedzy i woli, pracować celowo i wydajnie a pracownik zajmujący stanowisko kierownicze powinien poza innymi obowiązkami dbać również o celową organizację i podział pracy między

podległym mu personelem, uzasadnioną wydajność pracy każdego pracownika i t. d.

W miarę postępu prac nad komercjalizacją stawała się coraz bardziej palącą sprawa rewizji obowiązujących form organizacyjnych i ujęcia ich w odpowiednie normy i to na każdym szczeblu a więc zarówno kierowniczych, jak i wykonawczych. Szczególnie jaskrawo występowały braki w zakresie wewnętrznej organizacji urzędów, stosowanych przez nich metod pracy i form obsługi klienteli.

Niedoskonała była również organizacja terenowa, którą charakteryzował nadmiar form. Dla celów kontroli istniały urzędy kontrolne, dla nadzoru nad agencjami istniały urzędy nadzorcze, dla innych celów urzędy zbiorcze, zasiłające, obwody inpektorskie i t. p. Stan taki utrudniał pracę kierowania okręgiem i zmuszał do wydawania ciągłych zarządzeń organizacyjnych, aby zwiększyć rentowność placówek eksploatacyjnych, zastosować właściwe formy obsługi publiczności i t. p. Zaprowadzono w tym celu poczty peronowe, autobusowe, pośrednictwa pocztowo—telekomunikacyjne uruchamiane w hotelach, pensjonatach i t. p., kioski p.-t. i inne nowoczesne formy obsługi publiczności.

Ta wzmożona aktywność w dziedzinie organizacji przy formalnym obowiązywaniu starych form organizacyjnych, nakazywała uporządkowanie obowiązujących przepisów organizacyjnych.

Wyrazem tej tendencji jest rozporządzenie Ministra z dnia 31 sierpnia 1935 r. o organizacji państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” i instrukcja organizacyjna dla jednostek kierowniczych, wykonawczych i centralnych przedsiębiorstwa, które są podstawą organizacji współczesnej poczty, telefonu i telegrafu w Polsce.

Nowe przepisy organizacyjne zachowały dotychczasowy podział terytorialny na okręgi poczt i telegrafów, jak również ilość tych okręgów oraz miejsce siedzib dyrekcji. Okręgi poczt i telegrafów podzielono na rejony telefoniczno-telegraficzne (telekomunikacyjne) oraz na obwody, które z kolei dzielą się na obszary pocztowe. Przyjęto zasadę, że granice obwodów pokrywają się z granicami powiatów, a więc powiat przyjęto jako podstawę podziału terytorialnego a granice rejonu obejmują z reguły kilka powiatów (obwodów). Wielkie miasta stanowią odrębne obwody. Odpowiednikiem obszarów na terenie tych miast są dzielnice pocztowe, tworzone dla celów organizacji służby oddawczej.

Nowe przepisy organizacyjne cechuje tendencja zunifikowania podziału terytorialnego dla celów pocztowych z podziałem dla celów ogólnoadministracyjnych.

Jednostki organizacyjne przedsiębiorstwa podzielono na centralne i terytorialne.

Do jednostek centralnych, których zakres działania obejmuje cały teren państwa, zaliczono Państwowy Instytut Telekomunikacyjny, Izbę Kontroli Rachunkowej Poczty i Telekomunikacji, Muzeum Poczty i Telekomunikacji, Główny

na Składnicę Materiałów Poczтовых i Główną Składnicę Materiałów Teletechnicznych.

Jako jednostki terytorialne potraktowano wszystkie te jednostki organizacyjne, których zakres działania obejmuje część terytorium państwa i podzielono je na jednostki kierownicze, powołane do zarządzania eksploatacją p.-t., oraz jednostki wykonawcze, do zadań których należy bezpośrednie wykonywanie usług w zakresie eksploatacji p.-t.

Do jednostek kierowniczych zaliczono dyrekcje okręgów poczt i telegrafów, obwodowe urzędy pocztowo-telekomunikacyjne i pocztowe a nadto w pewnym zakresie rejonowe urzędy telefoniczno-telegraficzne (telekomunikacyjne).

Urzędy obwodowe jako jednostki kierownicze są powołane do zarządzania eksploatacją pocztowo-telekomunikacyjną na terenie obwodu, w szczególności dbają o utrzymanie na odpowiednim poziomie sprawności eksploatacji p.-t. w ich obwodzie przy zastosowaniu komercyjnych metod pracy. Urzędy obwodowe pełnią równocześnie służbę eksploatacyjną.

Rejonowe urzędy telefoniczno-telegraficzne (telekomunikacyjne), jako jednostki kierownicze, zarządzają budową i konserwacją sieci teletechnicznej i nadzorują technikę eksploatacji urządzeń telefonicznych, telegraficznych i radiotelegraficznych na terenie rejonu.

Organami pracy rejonowych urzędów tf.-tg. w terenie są nadzory teletechniczne, mieszczące się w siedzibie obwodowych urzędów pocztowych, oraz posterunki teletechniczne w poszczególnych jednostkach eksploatacyjnych.

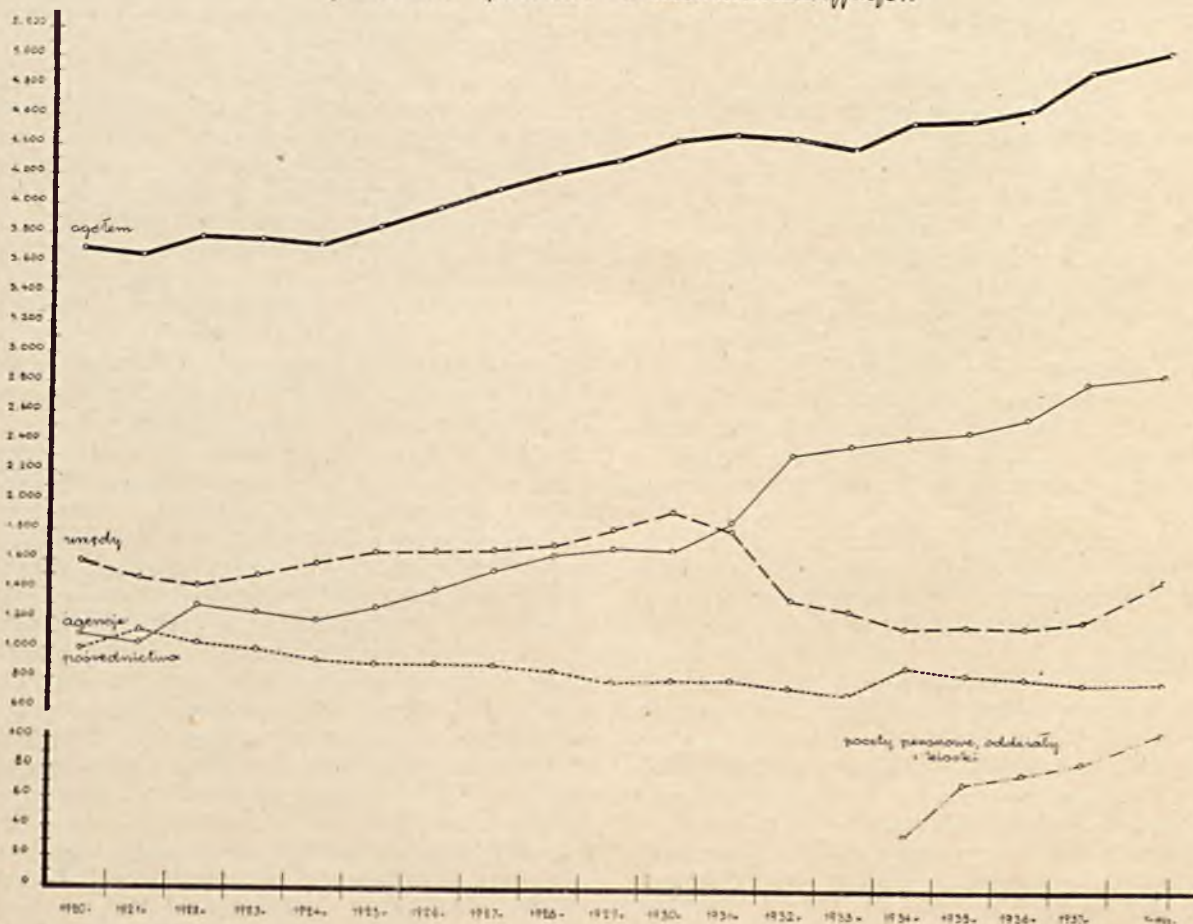
Do jednostek wykonawczych zaliczają się jednostki eksploatacyjne oraz jednostki pomocnicze.

Jednostki eksploatacyjne dzielą się w zależności od ich struktury organizacyjnej i od zakresu działania.

Według podziału w zależności od struktury organizacyjnej odróżniamy urzędy, agencje i pośrednictwa. Do podziału tego znanego dotychczas obowiązującej organizacji, zaliczono jeszcze oddziały pocztowe lub pocztowo-telekomunikacyjne, uruchamiane na stałe lub czasowo poza lokalem właściwego urzędu, kioski pocztowo-telekomunikacyjne, pośrednictwa uruchamiane w pensjonatach, hotelach, domach towarowych itp. oraz poczty peronowe uruchamiane na dworcach kolejowych, autobusowych, przystaniach i t.p. Skala form organizacyjnych przystosowana została do zapewnienia klientom jak najsprawniejszej obsługi, z drugiej zaś strony jednostki w tej postaci nie są kosztowne.

Ze względu na zakres czynności jednostki eksploatacyjne podzielono na urzędy: pocztowe, pocztowo-telekomunikacyjne, telefoniczno - tele-

*Łość placowek pocztowo-telekomunikacyjnych*



graficzne (telekomunikacyjne) i radiotelegraficzne. Wśród urzędów odróżnia się ponadto dworcowe urzędy pocztowe oraz urzędy pocztowo-celne.

Forma organizacyjna danej jednostki eksploatacyjnej uzależniona jest od rozmiarów wykonywanej eksploatacji, wielkości ośrodków obsługiwanych przez tę jednostkę, napięcia pracy, wpływów otrzymywanych za wykonane przez tę jednostkę usługi p.-t. a wreszcie od znaczenia i roli, jaką ta jednostka spełnia w sieci p.-t. Urzędy dzielą się na 5 klas a agencje na 3 stopnie. Z podziału na klasy wyłączono jedynie kilka największych urzędów na terenie Warszawy, które ze względu na rozmiary eksploatacji i znaczenie w sieci p.-t. zaliczone zostały do grupy urzędów pozaklasowych i jako takie pod względem organizacyjnym traktowane są indywidualnie.

Do jednostek pomocniczych, których zadaniem jest zapewnić jednostkom eksploatacyjnym środki potrzebne do wykonywania eksploatacji są zaliczone pocztowe urzędy przewozowe, okręgowe składnice materiałów pocztowych oraz teletechnicznych.

Równolegle z dostosowywaniem form organizacyjnych do potrzeb przedsiębiorstwa prowadzono prace nad ujednoczeniem i scharmonizowaniem systemu rozkazodawstwa i zarządzania na wszystkich szczeblach i we wszelkich dziedzinach. Dotyczyło to w szczególności przepisów, instrukcji, zarządzeń, okólników i t. p. wydawanych zarówno przez Zarząd Centralny przedsiębiorstwa, jak i dyrekcje okręgów p.-t.

Przeprowadzono więc rewizję norm wydanych, uchylono zbędne i nieaktualne i ogłoszono wykazy obowiązujących norm względnie przeprowadzono akcję scalania i publikowano jako zbiory obowiązujących zarządzeń.

Akcja ta jest jednak traktowana tylko jako praca wstępna do wprowadzenia nowego sposobu wydawania przepisów służbowych, a mianowicie opracowania i wydania nowego, systematycznego, zwięzłego, jasnego zbioru przepisów, obowiązującego pracowników przedsiębiorstwa. Kodyfikacja ta oparta będzie na stworzeniu systemu typów manipulacji i przyczyni się do zmniejszenia kosztów eksploatacji w drodze usunięcia czynności zbędnych, uproszczenia skomplikowanych, zmniejszenia przerostów kontroli i stworzenia warunków do prawidłowej organizacji pracy.

Przeprowadzenie kodyfikacji pozwoli na uchylenie obecnych zbyt licznych tomów przepisów służbowych, roczników Dziennika Urzędowego Ministerstwa i Dzienników Zarządzeń Dyrekcji.

Uzupełnieniem kodyfikacji przepisów będą z jednej strony wydawnictwa podręczne, a z drugiej zaś zasady gospodarowania, mające na celu wskazanie personelowi najbardziej celowych i jednolitych metod postępowania w zarządzaniu czynnikiem ludzkim i kapitałowym. Zasady te przyczynią się do wytworzenia doktryny zarządzania a tym samym pogłębią komercjalizację faktyczną przedsiębiorstwa.

Ustalenie jednolitej organizacji przyczyniło

się bardzo znacznie do usprawnienia pracy w przedsiębiorstwie przez zmniejszenie przerostów w zakresie form organizacyjnych, dokładne sprecyzowanie zadań poszczególnych komórek organizacyjnych, jak i obowiązków ich kierowników.

W niedługim czasie po wydaniu przepisów organizacyjnych opublikowano wzorcowy regulamin urzędu, który przyczynił się do prawidłowego zorganizowania pracy wewnątrz urzędu, a więc sięgnął do usprawniania komórek organizacyjnych, których prawidłowe funkcjonowanie posiada podstawowe znaczenie dla całego przedsiębiorstwa.

Wprowadzenie w przedsiębiorstwie rachunkowości opartej na zasadach handlowych, która wyeliminowała dotychczasową rachunkowość kameralistyczną umożliwiło ściślejsze powiązanie sprawozdawczości rachunkowej z utrwalonymi zasadami organizacyjnymi oraz szybkie i dokładne orientowanie kierownictwa w wynikach finansowych i eksploatacyjnych. Rachunkowość podwójna prowadzona jest w dyrekcjach okręgów i w Ministerstwie jako Zarządzie Centralnym od dnia 1 kwietnia 1937 r. i na ten dzień sporządzony został bilans otwarcia.

Organizacja z 1935 r. przygotowała znakomicie przedsiębiorstwo do pokonania zwiększonego zapotrzebowania na usługi oraz przeprowadzenia prac inwestycyjnych w szerokiej skali.

Nowe potrzeby, jakie występują na skutek zwiększenia obsady pracowniczej, konieczności mechanizacji pracy oraz modernizacji urządzeń, będą zaspokojone w najbliższym czasie.

W zakresie bowiem szkolenia zawodowego pracowników, przygotowano utworzenie Poczto- wego Ośrodka Szkolnego, jako jednostki centralnej przedsiębiorstwa, którego zadaniem będzie ustalanie programów, metod i planów szkolenia i dokształcania zawodowego personelu, nadzorowanie szkolnictwa zawodowego, kierowanie dokształcaniem zawodowym i zaopatrzenie w pomoce naukowe. Na okres przejściowy, do czasu uruchomienia Poczto- wego Ośrodka Szkolnego, zadania jego spełnia Kierownictwo Kursów Poczto- wych, utworzone w dniu 1 kwietnia 1938 r. przy Biurze Personalnym Ministerstwa P. i T.

W dążeniu do zmodernizowania sprzętu i narzędzi pracy w jednostkach eksploatacyjnych, będzie utworzona nowa jednostka centralna — Zakład Techniki Poczto- wej, którego zadaniem ma być opracowanie i normalizacja sprzętu pocztowego, urządzeń mechanicznych, środków przewozowych, prowadzenie prac naukowo-badawczych i doświadczalnych z dziedziny techniki pocztowej oraz współpraca w dziedzinie rozwoju produkcji krajowej środków zaopatrzenia przedsiębiorstwa. Na okres przejściowy, do chwili uruchomienia Zakładu, zadania jego spełnia Wydział Techniki Poczto- wej, wchodzący w skład Państwowego Instytutu Telekomunikacyjnego.

Aby mieć pełny obraz prac organizacyjnych w ostatnim okresie obok działalności normalnej nie można pominąć rozbudowy sieci placówek a przede wszystkim pokrycia większo-

## FAZY WPROWADZANIA SŁUŻBY LISTONOSZÓW WIEJSKICH.



ści terenu Państwa siecią listonoszów wiejskich, którzy jako ruchome placówki obsługują obszar 299520 km<sup>2</sup> zamieszkały przez około 31 milionów mieszkańców t. j. 90% ludności.

Dążność do rozszerzenia obsługi p.--t., zbliżenie poczty i telefonu do klienta, ustalenie form i eliminowanie przerostów organizacyjnych, eliminacja pracy biurokratycznej, dążność do stworzenia systemu przepisów opartego na systemie manipulacji aby ułatwić obsługę publiczności i zmniejszyć koszty eksploatacyjne, wprowadzenie rachunkowości opartej na zasadach handlowych, sporządzanie bilansu oraz rachunków strat i zysków—oto charakterystyczne cechy prac orga-

nizacyjnych ostatniego okresu, który kończy okres komercjalizacji poczty, telegrafu i telefonu w Polsce.

Przy omawianiu struktury organizacyjnej przedsiębiorstwa państwowego „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” nie można pominąć jego współpracy z szeregiem instytucji, dla których rozbudowana sieć placówek pocztowo-telekomunikacyjnych stwarza dogodne warunki i możliwości rozwojowe, lub takich, które uzyskawszy specjalne zezwolenie wykonują równoległe z tym przedsiębiorstwem czynności objęte wyłącznością bądź wreszcie takich, których zadaniem jest wyposażenie przedsiębiorstwa w środki łączności.

Do pierwszej kategorii należy w pierwszym rzędzie Poczta Kasa Oszczędności, której wszystkie urzędy i agencje są zbiornicami a raczej filiami finansowymi, dając jej szeroki zasięg, z uwagi na najbardziej rozbudowaną sieć punktów obsługi, oddziaływania na życie gospodarcze kraju i tworząc z niej rezerwar kapitalizacji ogólno-polećnej.

Z szeroko rozgałęzionej sieci placówek p. — t. korzysta również Spółka z o. o. Reklama Poczta utworzona w 1933 r., przedsiębiorstwo reklamowo-ogłoszeniowe, której udziałowcami są przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” oraz Spółka Akcyjna „Polskie Radio”.

Zadaniem Spółki jest wykorzystanie dla celów reklamowych wszelkich obiektów i możliwości, jakie stwarza działalność poczty, telegrafu i telefonu a zadaniem głównym — propoganda i reklama usług pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Reklama Poczta wykorzystuje do celów reklamy pomieszczenia a przede wszystkim sale dla publiczności, wejścia do urzędów, pulpity, okienka, druki i blankiety, wydawnictwa i t. p.

Spośród swoich agend Reklama Poczta najbardziej rozbudowała dział adresów, który ułatwi klienteli przeprowadzenie kampanii reklamowych przy pomocy druków adresowych, bezadresowych i ulotek.

W specjalnym stosunku do resortu poczt i telegrafów pozostaje Spółka Akcyjna Polskie Radio,

kóra buduje i eksploatuje urządzenia radiofoniczne na podstawie uzyskanej koncesji.

Spółka eksploatuje obecnie 10 stacji radiofonicznych długo i średnio-falowych o łącznej mocy 375 kw. a ponadto korzysta z 6 stacji krótkofalowych przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” do celów transmisji programów dla Polonii Amerykańskiej.

Na podstawie koncesji działa również „Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna” eksploatująca obecnie sieci telefoniczne miejskie w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Lublinie, Białymstoku, Borysławiu i Drohobyczu z Zagłębiem Naftowym oraz w Bydgoszczy.

Obecnie zatem „Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna” eksploatuje sieci telefoniczne na terenach o największych skupiskach ludności i najbardziej uprzemysłowionych.

Ścisłe z resortem poczt i telegrafów związane jest przedsiębiorstwo „Państwowe Zakłady Tele- i Radiotechniczne, którego zadaniem jest wytwarzanie i sprzedaż wszelkich urządzeń z dziedziny elektrotechniki i precyzyjnej mechaniki, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji w dziedzinie tele- i radiokomunikacji.

Produkcja Zakładów poczyniła bardzo znaczne postępy i przyczyniła się do powstania w kraju całego szeregu przemysłów pomocniczych i obecnie zapewnia zaspokojenie potrzeb Państwa w dziedzinie zaopatrzenia w środki łączności.

## ROLA POCZTY I TELEKOMUNIKACJI W GOSPODARSTWIE ODRODZONEJ POLSKI.

ZYGMUNT SPYCHAŁSKI

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że w okresie ostatnich 20 lat poczta nie tylko nadała za żywym biegiem procesów gospodarczych, nie tylko zaspakajała odczuwane przez gospodarstwo potrzeby, ale także, podkreślamy to jak najmocniej, była czynnikiem ustawicznego potęgowania i pomnażania procesów gospodarczych, niejednokrotnie wyprzedzała je, stając się promotorem rozwoju handlu i przemysłu polskiego. Nie ulega również wątpliwości, że stała i intensywna rozbudowa aparatu pocztowego w miarę narastających potrzeb, szczególnie w dziale czynionych inwestycji powodowała w znacznym stopniu ożywienie procesów produkcyjnych, handlowych, zatrudnienia, przyczyniając się często swą celową polityką do unarodowienia przemysłu szczególnie teletechnicznego. Spełnienie tej zaszczytnej roli poczty na odcinku gospodarczym było wynikiem nie tylko narzucającej się siłą rzeczy konieczności zaspakajania potrzeb w tym zakresie, ale i przewidującej, pionierskiej, długofalowej polityki kierowników resortu, która tak wybitnymi posunięciami zaznaczyła się szczególnie w ostatnim pięcioleciu.

Zanim przejdziemy do szczegółowego omó-

wienia roli poczty polskiej w gospodarstwie narodowym, popartego konkretnymi faktami i udokumentowanego cyframi, które są najlepszym sprawdzianem każdego dorobku, należało by sprecyzować kilka najistotniejszych momentów poruszonego zagadnienia, by na tym tle stwierdzić słuszność postawionych w formie ogólnej tez.

Poważne znaczenie poczty dla życia gospodarczego jest bezsporne i w najmniejszym stopniu kwestionowane być nie może. Wybitna jej rola w życiu gospodarczym wiąże się jak najściślej z charakterem gospodarki współczesnej. Okres współczesnego kapitalizmu znamionujący się gwałtownym rozwojem życia przemysłowego, potęgowania w związku z tym całokształtu procesów gospodarczych narzucał z nieodpartą siłą konieczność stworzenia aparatu, umożliwiającego szybkie porozumiewanie się, natychmiastowy kontakt producenta i konsumenta — aparatu dobrej i szybkiej służby informacyjnej — aparatu uzupełniającego wreszcie rolę poważnego czynnika pośredniczącego w zakresie obrotu pieniężnego.

Postępujący naprzód w niesłychanie szybkim



tempie rozwój życia gospodarczego, szybkość jego obrotów nakładały na aparat pocztowy coraz to nowe obowiązki. Dziś już nie można sobie wyobrazić współczesnej gospodarki bez sprawnie funkcjonującej poczty, z którą życie gospodarcze związało się nierozłącznie.

Poczta jest tym czynnikiem, dzięki któremu przemysłowiec i kupiec znajdują szybko zbytna swe towary, mają możliwość zareklamowania ich w miejscowościach najdalej położonych, budząc niejednokrotnie w ten sposób potrzeby, które przed tym nie istniały, dzięki któremu istnieje możliwość dokonywania operacji finansowych itd.

Życie gospodarcze bijąc tak żywym tętnem, jak żadna inna sfera życia zbiorowego, wymaga dobrze zorganizowanej i sprawnie i szybko działającej służby informacyjnej. Czyż może ulegać wątpliwości, że właśnie poczta dysponująca całym szeregiem wszelkich dostępnych środków komunikacyjnych najlepiej spełni tę rolę.

I to jest jej najważniejsze w gospodarce każdego państwa znaczenie. Poczta, telegraf i telefon, jako czynnik informacyjny przyczynia się do kształtowania cen na obszarach nawet bardzo od siebie odległych, wywiera swój wpływ na regulację procesów produkcyjnych w poszczególnych gałęziach przemysłu, kursów giełdowych, zmniejsza ryzyko handlowe dzięki możliwości uprzedniego szybkiego zasięgnięcia wiadomości przez przemysłowca, kupca, czy przedsiębiorcę o warunkach dokonania zamierzonych przez nich transakcji itd. Tym samym zaś poczta, telegraf i telefon przyczyniają się w poważnym stopniu do kształtowania się procesów gospodarczych.

Wreszcie ogromna rola przypada poczcie w zakresie obrotu pieniężnego. O specjalnych warunkach rzeczywistości polskiej, gdzie poczta na tym odcinku spełnia tak doniosłą rolę czynnika propagującego i czynnie współdziałającego w procesie kapitalizacji wewnętrznej, pisać będziemy w dalszej części tego artykułu.

Przytoczone powyżej korzyści płynące z faktu istnienia poczty dla życia gospodarczego nawet bez wymieniania całego szeregu funkcji ubocznych, nie mniej jednak ważnych nie wyczerpują całokształtu roli poczty w życiu gospodarczym. Nowe warunki, nowe zadania gospodarstw narodowych nakładać będą na nią nowe obowiązki, które w interesie życia gospodarczego będzie musiała wypełnić.

Stwierdzić jednak należy, że nawet tylko te uwagi ogólnie do tego miejsca wypowiedziane, w sposób aż nadto oczywisty obrazują doniosłość działalności poczty dla gospodarstwa narodowego. Przekonywują jednocześnie, że bez istnienia poczty, telegrafu i telefonu, życie gospodarcze państw współczesnych byłoby zupełnie nie do pomyślenia.

Po tych uwagach, noszących charakter jak najbardziej ogólny, należało by scharakteryzować specjalnie doniosłą rolę, jaką odegrała poczta

w gospodarstwie narodowym Polski Niepodległej.

Odpowiedzią na pytania: jakie miała ona zadania do wypełnienia w początkach państwowości polskiej na tym odcinku, czy je wypełniła i jaki jest jej w tej dziedzinie dorobek, wyczerpiemy temat.

Będziemy na tym miejscu pisać tak o bezpośrednim znaczeniu poczty dla gospodarstwa polskiego jako czynnika ułatwiającego i wzmagającego procesy gospodarcze, jak i o jej znaczeniu wtórnym, jako czynnika będącego kupcem, przedsiębiorcą i pracodawcą.

W jakiej sytuacji ogólnej znalazła się Polska w 1918 roku, jakie wartości gospodarcze reprezentował młody organizm państwowy, pisać nie trzeba. Aż nazbyt dokładnie znamy te rzeczy. Nie po to przecie, trzej zaborcy zawładnęli ziemią polską, by ją gospodarczo podnosić. Zostawili natomiast po sobie rozdarcie Polski pod każdym względem na trzy zupełnie odrębne, nie tworzące ze sobą żadnej spójni, dziełnice.

Proces odbudowy gospodarczej i całkowania gospodarczego rozdartych ziem postawił szczególne wymagania przed aparatem łączności, aparatem sprawną służby informacyjnej.

A sytuacja na tym odcinku była szczególnie trudna. Dość wspomnieć na tym miejscu tylko o stanie urządzeń telefonicznych, otrzymanych w spadku po zaborcach. W byłej Kongresówce zastaliśmy sieć bardzo ubogą dostosowaną do potrzeb wyłącznie wojskowych. Ziemię wschodnie wskutek długotrwałych walk z Rosją sowiecką przedstawiały się pod tym względem znacznie gorzej, aniżeli w Kongresówce. W byłej Galicji sieć również bardzo uboga nie uwzględniająca zupełnie potrzeb tej ziemi, a będąca jaskrawym świadectwem ignorowania potrzeb ludności przez rząd austriacki. Wystarczy powiedzieć, że Kraków nie miał bezpośredniego połączenia z Zakopanem, Rzeszowem i Przemyślem, Tarnów z Nowym Sączem itd. Jedyne na obszarze byłego zaboru pruskiego zastaliśmy stan zadawalający. Ogólnie stwierdzamy: w chwili odzyskania niepodległości zastaliśmy tak ważną dla życia gospodarczego sieć telefoniczną w stanie, o ile weźmiemy pod uwagę potrzeby odradzającej się Polski, nie wytrzymujące krytyki. Najwymowniejszym tego dowodem jest fakt, że stolica Państwa — Warszawa — nie miała połączenia z Krakowem, Lwowem, Wilnem itd. Podobny stan rzeczy istniał i na odcinku poczty i telegrafu.

Prowadzona w tempie forsownym, oczywiście w stosunku do istniejących możliwości, rozbudowa polskiej poczty, telegrafu i telefonu powoli zaspakajała potrzeby życia gospodarczego całując rozdartą Polskę, zbliżając ziemię wschodnie do zachodnich, północne do południowych.

Wzrastająca z roku na rok ilość placówek pocztowo telekomunikacyjnych znakomicie potęgowała rozwój całokształtu procesów gospodarczych, co więcej pobudzała często życie gospodarcze do żywszego biegu. Spełniła w tym okresie szczytną rolę przyczyniając się do scał-

kowania gospodarczego i politycznego państwa poprzez umożliwienie łączności między trzema dzielnicami, przyczyniła się do rozwoju życia gospodarczego poprzez zorganizowanie dobrej służby informacyjnej, spełniła zadanie pioniera polskiego przemysłu i handlu, budząc w najodleglejszych zakątkach kraju potrzeby.

Z zadań nałożonych chwilą dziejową poczta w pierwszym najtrudniejszym okresie bytu niepodległego, na odcinku życia gospodarczego, podobnie jak i na innych, wywiązała się należycie.

Tę najważniejszą rolę aparatu informacyjnego pełni poczta i dalej. Wszechstronne jej czynności w tym zakresie, stale rozszerzane i ulepszone znakomicie wzmagają dziś już żywym bijącym tętnem obrót gospodarczy. Poczta nie tylko dostarcza reklamę, lecz także ofertę, a nawet próbkę towaru. Za minimalną opłatą pokona szybko z oczywistą korzyścią dla kupca, przemysłowca czy przedsiębiorcy najznaczniejsze odległości, dotrze do najbardziej oddalonych miejscowości Polski i świata. Uwzględniając interes życia gospodarczego wprowadziła minimalne opłaty, znacznie niższe od taryfy listowej dla takich przesyłek, jak druki zwykłe i bezadresowe, ulotki, próbki towarów, papiery handlowe itp., z których korzystają przede wszystkim sfery gospodarcze.

Zaznaczyć także w tym miejscu należy, że poczta licząc się z potrzebami życia gospodarczego wprowadziła cały szereg udogodnień przy przyjmowaniu, przesyłaniu i doręczaniu przesyłek.

Dla zobrazowania stopnia rozwoju ruchu pocztowego w tej tak ważnej dziedzinie służby informacyjnej — podajemy, że w 1937 roku na ogólną liczbę 908 milionów przesyłek listowych przypada 194 miliony druków adresowych, 46 milionów druków bezadresowych, 23 miliony ulotek, 14 milionów papierów handlowych, 600 tysięcy próbek towarów i ponad 250 tysięcy przesyłek mieszanych. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że te prawie 278 milionów przesyłek należy zaliczyć wyłącznie na konto życia gospodarczego. Pisząc o roli poczty w gospodarstwie narodowym, jako czynnika informacyjno-porozumiewawczego, nie sposób nie wspomnieć o telegrafii i telefonii, które niewątpliwie dystansują pocztę w omawianym zakresie działania szybkością. O specjalnej roli, jaką odgrywa telegraf i telefon dla życia gospodarczego Polski pisać nie trzeba. Zresztą była już o tym mowa powyżej.

Poza pełnieniem roli aparatu informacyjnego, poczta bierze czynny udział w obrocie towarowym i ściśle z nim związanym obrocie pieniężnym.

Udział w obrocie towarowym ogranicza się do przyjmowania, przesyłania i doręczania paczek. Aczkolwiek ten zakres czynności nie jest objęty wyłącznością pocztową, to jednak cyfra 12 milionów paczek, w tym 3,6 milionów żywnościowych i 1,8 milionów wartościowych o wartości 1.928 milionów złotych, znajdujących się w 1937 r. w obrocie wskazuje, iż nazbyt

wyraźnie, jak chętnie usługi poczty w tej dziedzinie są wykorzystywane, jak wielkie znaczenie czynności te w obrocie towarowym odgrywają.

Na specjalne wyróżnienie zasługują tu paczki żywnościowe przyczyniające się do wyrównania cen na obszarze całego kraju. I znów jedna z czynności poczty, która tak ściśle zależy o życie gospodarcze, wpływając na kształtowanie się jego podstawowych procesów.

Przechodząc z kolei do omówienia doniosłej roli poczty na tak ważnym odcinku gospodarczym, jakim jest obrót pieniężny, stwierdzić należy, że działalność jej idzie tu w trzech kierunkach:

1) pośredniczenia przy przesyłaniu pieniędzy i papierów wartościowych,

2) inkasa,

3) udziału w obrocie oszczędnościowym i czekowym P. K. O.

O celowości wzięcia na siebie roli pośrednika przy przesyłaniu pieniędzy i papierów wartościowych świadczą znów cyfry. W 1937 r. poczta przyjęła 946 tys. listów wartościowych o wartości podanej 672 milionów złotych, 19,5 milionów przekazów z wpłaconą kwotą 1.650 milionów złotych i 20,8 milionów przekazów z wpłaconą kwotą 1.715 milionów złotych.

Przyjęła także poczta zadania inkasenta. Inkasuje bowiem pieniądze na podstawie dokumentów wierzytelnościowych, czy zleceń pocztowych w najbardziej odległych dla innych często niedostępnych miejscowościach Polski. Również doniosłą rolę gospodarczą spełnia instytucja pocztowa, biorąc udział w obrocie weksłami, załatwiając szereg związanych z tym formalności (protest). Nie ulega wątpliwości, że działalność na tym polu ułatwia w dużej mierze stosunki rynków gospodarczych. Wreszcie, gdy mowa o udziale w obrocie oszczędnościowym i czekowym P. K. O., to stwierdzić trzeba, że największe i najpoważniejsze usługi oddają urzędy pocztowe w zakresie gromadzenia wkładów oszczędnościowych.

Wielka liczba zbiornic rozsianych na terenie całej Polski stwarza gęstą sieć, dzięki której Poczta Kasa Oszczędności prowadzi swą doniosłą akcję kapitalizacji wewnętrznej w najbardziej odległych zakątkach Państwa. Czym jest kapitalizacja wewnętrzna szczególnie w chwili dzisiejszej dla życia gospodarczego Polski wiele pisać nie trzeba. Dość tu wspomnieć, że niski stopień jej nasilenia paraliżował wiele najbardziej szlachetnych i doniosłych dla Narodu i Państwa zamierzeń.

Aczkolwiek pod względem kwotowym wpłaty i wypłaty na książeczki P. K. O. dokonywane za pośrednictwem placówek pocztowych są jednostkowo z reguły nie wielkie to jednak w ogólnej sumie stanowią bardzo poważny udział w ruchu oszczędnościowym P. K. O. Tak np. w 1937 roku na ogólny obrót oszczędnościowy 1,734 milionów złotych przypada 980 milionów złotych z pośrednictwa poczty. Świadczy to aż nazbyt wyraziście, że jakkolwiek rola poczty w dziedzinie kapitalizacji nie zawsze jest do-

ceniana, to niemniej jednak jest ona podstawowa. W zakresie obrotu czekowego P. K. O. rola poczty ogranicza się wyłącznie do przyjmowania wpłat na konta obrotu czekowego i dokonywania wypłat przekazów czekowych P. K. O. Obrót bowiem bezgotówkowy, stanowiący gros obrotu czekowego, załatwiany jest całkowicie i wyłącznie przez P. K. O.

W miarę ożywiania się życia gospodarczego udział poczty w obrocie czekowym gotówkowym stale wzrasta, osiągając w 1937 r. kwotę 4.987 milionów złotych, co stanowi 62% obrotu gotówkowego P. K. O.

Tak więc działalność poczty w zakresie udziału w obrocie P. K. O. ma doniosłe znaczenie gospodarcze.

Pisaliśmy dotychczas o roli poczty w gospodarstwie narodowym, jako czynnika ułatwiającego rozwój, bądź organizującym życie gospodarcze.

Szczupłe ramy artykułu nie pozwalają na szerokie rozwinięcie tak wdzięcznego tematu. Nie mniej jednak najbardziej ogólnie ujęte uwagi w zestawieniu z krótkim zobrazowaniem dorobku poczty polskiej w zakresie życia gospodarczego charakteryzuje już w sposób dostateczny specjalne i zupełnie wyjątkowe znaczenie tak rozbudowanej dziś instytucji dla naszego gospodarstwa narodowego.

Z krótkiego przeglądu działalności na najważniejszych odcinkach każdy jasno sobie uświadomi, czym była poczta dla polskiego życia gospodarczego w pierwszych latach niepodległości, czym jest dzisiaj.

W każdej wytworzonej przez nas na przestrzeni 20-tu lat wartości gospodarczej zawiera się pozytywny wkład poczty polskiej.

Z kolei przejdziemy do omówienia niejako wtórnej roli poczty w dziele budowy i rozwoju gospodarstwa narodowego.

Jest rzeczą oczywistą, że tak duża instytucja, jaką jest poczta w miarę swej rozbudowy, szczególnie w dziedzinie telekomunikacji, bezpośrednio wpływa na bieg życia gospodarczego, występując raz to w roli kupca, raz przedsiębiorcy i pracodawcy.

Niewątpliwie inwestycje dokonywane przez pocztę wpływają ożywczo na całokształt życia gospodarczego, pomnażając produkcję całego szeregu gałęzi przemysłu, zwiększając wzrost zatrudnienia itd.

Rozbudowywany od podstaw aparat polskiej poczty w miarę powiększania swych rozmiarów i rozszerzania swej działalności stał się poważnym odbiorcą szeregu artykułów przemysłowych.

Inwestycje budowlane i w dziedzinie teletechnicznym rozmiarami swymi przedstawiają się poważnie a wydatki na ten cel systematycznie wzrastają z stałą tendencją zwykłą.

Szczególnie okres ostatniego pięciolecia zaznaczył się poważnym dorobkiem na tym odcinku.

Dość wspomnieć, że w omawianym okresie ukończono i oddano do użytku szereg budynków pocztowych o kubaturze około 186,790 m<sup>3</sup> wzniesionych kosztem około 10.700.000 złotych. Ponadto w trakcie budowy znajduje się znowu kilka poważnych obiektów o kubaturze około 130.260 m<sup>3</sup>, koszty wzniesienia których wynoszą około 6.500.000 złotych.

Nie można wreszcie pominąć budowy Centralnego Dworca Poczтового, najpoważniejszej dotąd inwestycji budowlanej poczty polskiej.

Aczkolwiek rezultaty osiągane na tym odcinku są dość poważne, to jednak nie zaspakają one całkowicie potrzeb resortu, który w zamierzeniach swych przewiduje dalszą planową bardziej intensywną akcję budowlaną.

Nie trzeba dodawać, jak wielkie znaczenie dla życia gospodarczego ma ruch budowlany. Bez cienia przesady można stwierdzić, że przymysł budowlany wpływa najbardziej ożywczo na całokształt życia gospodarczego. Pociąga on za sobą cały szereg innych gałęzi przemysłu, akwizytując je w sposób wydatny w życiu gospodarczym.

Poczta polska, która tak wiele w dziedzinie inwestycji budowlanych odczuwa potrzeb, która całym wysiłkiem akcją budownictwa forsuje dobrze się przysługuje tym samym gospodarstwu narodowemu.

W dziale teletechnicznym inwestycje czynione były i są w zakresie szerokim. Na szczególne podkreślenie zasługuje tu rola poczty, jako czynnika przyczyniającego się w sposób wydatny do unaradawiania przemysłu teletechnicznego. Niedawny jeszcze niemalże monopol zagranicy na dostawy dla P. P. T. T. dzięki planowej i przewidującej polityce został w ostatnich latach prawie w całości przełamany. Osiągnięcia przemysłu polskiego na tym polu są coraz poważniejsze, stając się niekiedy nawet sukcesami. Jest to wyłączną zasługą poczty, która całą siłą prze do tworzenia i pomnażania polskich wartości gospodarczych.

Inwestycje dokonywane w dziedzinie teletechnicznym obejmują budowę dalekosieżnych kabli telefonicznych, usprawnienie i rozszerzenie ruchu telefonicznego, rozbudowę międzymiastowej sieci przewodów napowietrznych i unowocześnienie urządzeń central telegraficznych.

Aczkolwiek osiągnięcia i na tym polu są znaczne to jednak nie zaspokoili one ogromu potrzeb poczty w tej dziedzinie. I tu również należy się liczyć z dalszą w większych rozmiarach prowadzoną akcją, tym bardziej, że inwestycje teletechniczne winny zawsze raczej wyprzedzać rozwój stosunków gospodarczych, aniżeli za nim nadążać.

Nie trzeba wspominać, jak wielkie bezpośrednio znaczenie dla życia gospodarczego mają omawiane inwestycje. Każdy nowy kabel, budowa każdej nowej sieci, modernizacja urządzeń telegraficznych — wszystko to wywiera swój bezsporny i widoczny wpływ na przemysł; podkreślimy raz jeszcze, znaczenie inwestycji teletechnicznych jest tym większe, że polityka

poczty polskiej ruguje w miarę możliwości przemysł zagraniczny z oczywistą korzyścią dla gospodarstwa narodowego, używając polskiego surowca i zatrudniając polskiego robotnika.

Zarysowane, oczywiście w skrócie, rola i znaczenie poczty, telegrafu i telefonu w gospodarstwie narodowym Odrodzonej Polski są poważne.

Jeżeli raz jeszcze cofniemy się myślą wstecz do pamiętnych dni listopadowych 1918 roku i zdamy sobie sprawę z ogromu trudności, przed jakimi wówczas stanął odrodzony polski organizm państwowy, całokształt jego życia zbiorowego, a w tym i nieistniejące właściwie gospodarstwo narodowe, to stwierdzić trzeba wyraźnie raz jeszcze, że w znacznym stopniu zasługą poczty w tym okresie było scałkowanie gospodarstwa kraju i umożliwienie rozwoju życia gospodarczego.

To wielkie zadanie w warunkach najtrudniejszych poczta polska wypełniła.

A później, gdy życie gospodarcze nabrało pewnej dynamiki, zabiło żywszym tętnem nie tylko, że poczta polska zaspokoila odczuwane przezeń potrzeby, ale niejednokrotnie wyprzedziła jego bieg, wpływając na nie ożywczo.

I nareszcie, gdy gospodarstwo narodowe stanęło na mocnych nogach i może szczycić się osiągnięciami zakrojonymi na miarę światową, poczta całym arsenałem dostępnych jej środków, rozszerza wszechstronnie swą działalność, znakomicie ułatwiając rozwój procesów gospodarczych.

Spoglądając obecnie z perspektywy minionych lat 20-tu na jej dorobek w tej dziedzinie, możemy z dumą stwierdzić, że nie ma dziś w Polsce żadnej poważniejszej wartości gospodarczej, do powstania której lub rozwoju nie przyczyniłaby się instytucja pocztowa.

## PERSONEL POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNY.

Mgr. PAWEŁ ARNDT.

Wskrzeszenie Niepodległości i złączenie ziem, które pozostawały przez wiele lat pod zarządem trzech zaborców, wysunęło z punktu widzenia organizacji personelu poczt.-tel. na pierwszy plan dwa zagadnienia, mianowicie zagadnienie uzupełnienia stanu personelu, przejętego po zaborcach elementem polskim i zagadnienie unifikowania przepisów.

Stan personelu przedstawiał się pod względem ilościowym i jakościowym niekorzystnie. To też dobór personelu w służbie polskiej odbywał się w pierwszym okresie wyłącznie pod kątem wypełnienia luk i utrzymania sprawności urzędzeń pocztowo-telekomunikacyjnych. Kwestia poziomu intelektualnego kandydata do służby, normalne praktyczne i teoretyczne zapoznanie go choćby z elementarnymi zasadami służby zeszyły w tej sytuacji na plan drugi.

Ze służba odbywała się wówczas bez większych przeszkód, należy zawdzięczać w pierwszym rzędzie entuzjazmowi pionierów polskiej służby pocztowo-telekomunikacyjnej, a następnie doświadczeniu i silnej woli niewielkiej ilości wykwalifikowanych pracowników ze służby zaborczej.

Niebawem jednak, utworzone w r. 1919 Ministerstwo Poczty i Telegrafów przystąpiło do uregulowania zagadnień personalnych na ogólnej płaszczyźnie przez konsekwentne dążenie do wyrównania braków w obsadzie personalnej w poszczególnych byłych dzielnicach, częściowo przez normalne przyjmowanie kandydatów, częściowo zaś za pomocą przesunięć kwalifikowanego personelu z b. zaboru austriackiego jako najlepiej pod względem osobowym wyposażonego, a wreszcie przez wydawanie przepisów, obejmujących personel pocztowo-telekomunikacyjny

mujących personel pocztowo-telekomunikacyjny jako jedną całość. Wprawdzie b. zabór pruski zachował swą odrębność organizacyjną jeszcze do dnia 1 stycznia 1921 r., jednak fakt ten bynajmniej nie stał na przeszkodzie utrzymywaniu bezpośredniego kontaktu Ministerstwa z personelem tam zatrudnionym, bowiem uruchomienie Departamentu Pocztowego w Ministerstwie b. Dzielnicy Pruskiej gwarantowało całkowicie jednolity kierunek polityce personalnej również na tym terenie.

W kompleksie zagadnień personalnych najbardziej żywotne dla personelu są sprawy uposażeniowe.

Na tym też odcinku dokonywała władza centralna pierwszego kroku unifikacyjnego, znosząc w b. zaborze austriackim klasyfikację personelu według rang i klas i szeregując go do jednolitych stopni płac. W połowie r. 1920 ukazuje się pierwsza ustawa uposażeniowa, która aczkolwiek zawiera braki, jest normą wielkiej wagi, gdyż unifikuje zagadnienie uposażenia, obejmując swym zasięgiem wszystkich pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych.

Stosunki służbowe pracowników regulowały nadal przepisy zaborcze. Zmiana tego stanu rzeczy, pomimo że była stale aktualna, nastąpiła dopiero w szereg lat później.

Niemniej zauważyć można, że skoro tylko organizacja personelu doznała pewnego ustabilizowania, przejawiają się tendencje do podniesienia poziomu kwalifikacji zawodowych personelu. Problem ten znajduje swe rozwiązanie w uruchamianiu, począwszy od r. 1920, szeregu kursów podstawowych, według ustalonych programów dla pracowników umysłowych.

W dalszym etapie uregulowano sprawy zaopatrzeń emerytalnych ustawą z r. 1921.

Ustawa ta określiła, poza warunkami uzyskania zaopatrzenia służbę policzalną do wysługi.

W związku z tym zagadnieniem już w roku 1920 były powołane do życia komisje weryfikacyjne, których zadaniem było ustalenie wysługi pracowników pocztowo-telegraficznych.

Pracownicy, którzy przeszli do służby polskiej ze służby zaborczej, względnie posiadali służbę zawodową niepaństwową, otrzymali w ten sposób pełną rekompensatę.

Wreszcie 17 lutego 1922 r. ukazała się pierwsza ustawa, unifikująca stosunki służbowe ogółu pracowników administracji państwowej. Była to ustawa o państwowej służbie cywilnej, która posiadała charakter zasadniczy dla ustawodawstwa personalnego i kładła podwalinę pod cały szereg przepisów pochodnych.

Mimo ówczesnych już tendencji do opracowania odrębnej pragmatyki dla pracowników pocztowych, z uwagi na ich swoiste warunki służbowe, rozciągnięto moc obowiązującą tej ustawy na pracowników Dyrekcji Okręgów P. i T., powiększając jeszcze tym samym różnicę przepisów obowiązujących pocztowców, gdyż pracownicy w służbie ruchu (wykonawczej) podlegali w dalszym ciągu dzielnicowym przepisom pragmatycznym.

Na tym kończy się pierwszy okres prac w dziedzinie zagadnień personalnych.

Jeżeli chodzi o analizę wyniku tego okresu, wypada stwierdzić, że był to okres twórczy, wypełniony pracą około organizacji personelu, dokonywanej pod hasłem unifikacji przepisów.

W wyniku tych prac personel pocztowo-telekomunikacyjny uzyskał szereg norm o charakterze zasadniczym.

Następne kilka lat pozostały bez ważniejszego wpływu na pozycję prawną personelu.

Przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać z jednej strony we fakcie przemiany Ministerstwa P. i T. na Generalną Dyrekcję P. i T. i podporządkowania resortu Ministrowi Przemysłu i Handlu, z drugiej zaś w konieczności skorygowania zasad ustalonych w okresie wstępnym oraz rozszerzenia akcji, której celem było podniesienie sprawności i kwalifikacji personelu.

W końcu 1923 r. ogłoszono dwie ustawy, stanowiące niejako korektywę dotychczasowych przepisów, mianowicie ustawę emerytalną i ustawę uposażeniową.

Pierwsza z nich, która aczkolwiek kilkakrotnie nowelizowana obowiązuje pracowników jeszcze dzisiaj, uregulowała całokształt zagadnień w dziedzinie emerytalnej.

Ustawa uposażeniowa wprowadziła w porównaniu do przepisów z 1920 r. nowe elementy jako podstawowe składniki uposażenia.

Uposażenie pracownika nie składało się już odtąd z sumy ustalonej w stopniu płacy i dodatku za wysługę lat, lecz ze sumy, która wypadła z pomnożenia pewnej ilości punktów przez mnożną ruchomą. Na ogólną ilość punktów składały się punkty uposażenia zasadniczego w ilości

zależnej od grupy i szczebla, dodatku regulacyjnego i dodatku ekonomicznego.

Wymieniona wyżej technika obliczania wysokości uposażeń, wprawdzie dość zawiła, gwarantowała jednak możliwość dostosowywania jej do rzeczywistych kosztów utrzymania pracowników które w czasie ogłoszenia ustawy i przez pewien czas jeszcze po jej ogłoszeniu, cechowała nadzwyczajna zmienność z powodu wyjątkowej sytuacji na rynku pieniężnym.

Jak już zaznaczano, zainteresowanie władz pocztowych było wówczas skierowane przede wszystkim na uporządkowanie zagadnień pozostających w stosunku pochodnym do uregulowanych już kwestii o charakterze zasadniczym. Z tej racji załatwiono kwestię doboru, selekcji i zdrowotności personelu, co znalazło swój wyraz w ustaleniu zasady posiadania określonego wykształcenia przez kandydatów, wprowadzeniu kolegiального kwalifikowania pracowników, podlegających postanowieniom ustawy o państwowej służbie cywilnej, opiniowaniu pracowników t. zw. służby ruchu przez bezpośrednich przełożonych oraz podporządkowaniu pracowników poczt.-tel. państwowej pomocy lekarskiej.

Najbardziej jednak uwydatnia się troska władz zwierzchnich w dziedzinie szkolenia zawodowego pracowników. W ramach możliwości budżetowych, odbywają się regularnie, przy dyrekcjach podstawowe kursy pocztowe według uzupełnionego programu. W orbitę szkolnictwa zawodowego wchodzi już także pracownicy niżsi, dla których od roku 1927 wprowadzono egzamin, stanowiące warunek uzyskania wyższej grupy uposażenia.

Szkolnictwo techniczne wkroczyło na odrębne tory.

Konieczność rozszerzenia zakresu wiadomości pracowników umysłowych, przyjętych do służby teletechnicznej, bez należytych kwalifikacji w okresie najbardziej odczuwanego braku tej grupy pracowników, oraz troska o zapewnienie regularnego dopływu teletechników spowodowały, że szkolenie kandydatów do służby teletechnicznej odbywało się centralnie przy Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Warszawie na kursach, których okres trwania przedłużył się z czasem do dwóch lat. Absolwenci tych kursów są pierwszymi pracownikami programowo przygotowanymi do potrzeb służby telekomunikacyjnej.

Dla pracowników podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej wprowadzono obowiązek składania egzaminów, zależnie od kategorii, przy władzy centralnej.

Poza tym stosunki służbowe pracowników nie doznały narazie głębszych przemian.

Punktem zwrotnym stał się dopiero fakt przeobrażenia instytucji poczt i telegrafów na przedsiębiorstwo państwowe na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. III. 1928 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Instytucja poczt i telegrafów wyzbywa się dotychczasowego charakteru biurokratycznego i

opiera swą działalność na zasadach handlowych, z uwzględnieniem potrzeb Państwa i interesów gospodarstwa społecznego.

Proces przeobrażenia się instytucji, który systematycznie przybiera na sile, stawia przed pracownikami postulat zmiany dotychczasowego sposobu myślenia, „podchodzenia do różnych przejawów działalności poczty, telegrafu i telefonu z punktu widzenia handlowego, zająca odmiennego stanowiska do obywatela wybierającego odtąd charakter klienta oraz przede wszystkim podniesienia swych kwalifikacyj służbowych, od których w dużym stopniu zależy intensywność rozwoju samego przedsiębiorstwa.

Wprawdzie w doborze jak i na odcinku szkolenia personelu czyniło się usilne zabiegi, by podolać nowym wymaganiom, czego wyrazem jest podwyższenie poziomu wykształcenia kandydatów do służby ze specjalnym wyróżnieniem wykształcenia handlowego, zapoczątkowanie dokształcenia pracowników przede wszystkim kandydatów na stanowiska kierownicze i kontrolne, a wreszcie zaznajomienie personelu z zasadami propagandy, reklamy i organizacji pracy,—to nie mniej obowiązujące podówczas ustawodawstwo personalne stało na przeszkodzie pełnej realizacji tych postulatów.

W przewidywaniu potrzeby całkowitej przemiany dotychczasowego stanu prawnego, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o utworzeniu przedsiębiorstwa uległo w 1932 r. zmianie w tym kierunku, że upoważniło Radę Ministrów do wydania przepisów osobowych dla pracowników przedsiębiorstwa na wniosek Ministra Poczty i Telegrafów.

Akcja w tym kierunku została podjęta z całą energią w roku 1933 i znalazła definitywny wyraz w roku 1934. W roku tym ukazał się cały szereg norm przystosowanych do potrzeb przedsiębiorstwa, a między innymi tak długo oczekiwana pragmatyka, ustalająca nareszcie pozycję prawną pracowników przedsiębiorstwa P. P. T. T.

Tym samym zlikwidowano obowiązujące do tego czasu następujące przepisy pragmatyczne:

1) na terenie okręgu warszawskiego, lubelskiego, wileńskiego i północnej części okręgu krakowskiego—tymczasowe przepisy służbowe dla urzędników państwowych z dnia 11. VI 1918 r.,

2) na terenie okręgu poznańskiego, bydgoskiego, gdańskiego i częściowo katowickiego—ustawę o urzędnikach Rzeszy z dnia 31 marca 1873 r.

3) na terenie okręgu łwowskiego, częściowo krakowskiego i katowickiego—ustawę z dnia 25 stycznia 1914 r. o stosunku służbowym urzędników państwowych i służby państwowej, a wreszcie

4) w odniesieniu do pracowników Dyrekcyj Okręgów i innych jednostek organizacyjnych bezpośrednio podległych Ministrowi P. i T.—ustawę o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r.

Stosunki służbowe pracowników pocztowo-telekomunikacyjnych regulują zatem od roku 1934

tylko dwie zasadnicze normy prawne, a mianowicie:

a) pracowników przedsiębiorstwa—rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 1 stycznia 1934 r. o stosunku służbowym pracowników państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”, oraz

b) pracowników Ministerstwa—ustawa o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r.

Jeżeli chodzi o porównanie pragmatyki pracowników przedsiębiorstwa z przepisami uchylonymi, to pomijając jej kolosalne znaczenie prawne, stwierdzić należy, że jest ona istotną syntezą praw i obowiązków pracowników, wprowadza porządek prawny w całym szeregu ważnych zagadnień personalnych i reguluje stosunki pod kątem potrzeb przedsiębiorstwa. Charakterystycznym szczegółem jest wprowadzenie terminu „pracownik”, niwelującego dotychczasowy podział na urzędników i funkcjonariuszów niższych. Podporządkowanie postanowieniom pragmatyki pracowników Dyrekcyj i innych jednostek organizacyjnych zniwelowało podział personelu przedsiębiorstwa na grupy, pracujące w służbie administracyjnej, względnie w służbie wykonawczej, i zespółiło wszystkich pracowników przedsiębiorstwa w jedną całość.

Jednocześnie z pragmatyką opracowano i wydano nowe przepisy uposażeniowe, które poza tym, że wzorują się w głównych zasadach na przepisach uposażeniowych funkcjonariuszów państwowych, również ujęte są w duchu odpowiadającym potrzebom przedsiębiorstwa.

Od ustawy uposażeniowej z r. 1923 różni się one tym, że

a) uposażenie ustalono w złotych zamiast w punktach, przyczym zniesiono szczeble w grupach,

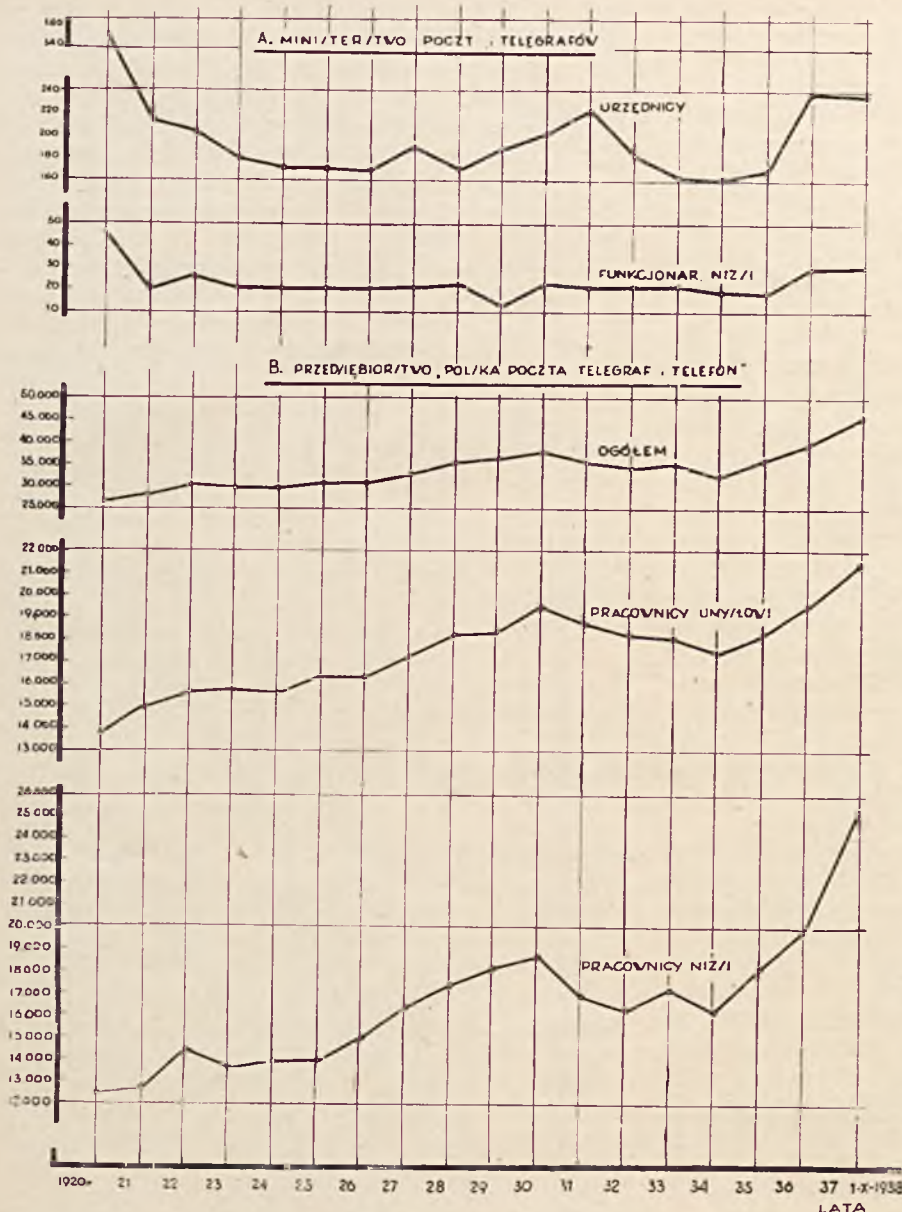
b) zniesiono dodatek ekonomiczny t. zn. zrównano uposażenie utrzymujących rodzinę z uposażeniem samotnych oraz

c) wprowadzono dodatki funkcyjne i służbowe.

O ile chodzi o momenty, które podkreślają wyodrębnienie pod względem uposażenia pracowników przedsiębiorstwa, to poza faktem, że zawierają odrębną skalę grup i stawek uposażenia i przewidują uregulowanie szeregu zagadnień w ramach kompetencji Ministra Poczty i Telegrafów przez wydanie przepisów pochodnych, wymienić należy wprowadzenie dodatków służbowych uzasadnionych szczególnymi właściwościami służby pocztowo-telekomunikacyjnej oraz mających przyczynić się do zwiększenia wydajności i racjonalizacji pracy.

Czysto handlowy charakter tych dodatków jest jednym z powodów, iż polityka personalna uległa całkowicie innemu nastawieniu.

Stała obserwacja przejawów działalności przedsiębiorstwa, wprowadzenie nowych metod pracy, nowa jednolita organizacja przedsiębiorstwa musiała wywrzeć odpowiedni wpływ na kształtowanie się polityki personalnej. Wszelkie pociągnięcia mają odtąd na względzie tak interes pracownika jak i przedsiębiorstwa. Ta



RYS. 1. ILOŚĆ PERSONELU M. P. I T. I P. P. T. T.

współzależność przejawia się z jednej strony w dążeniu do poprawy bytu pracownika i ustaleniu jak najlepszych warunków pracy, z drugiej zaś strony w należyтым doborze i selekcji pracowników, oraz w dążeniu do podniesienia ich wydajności do najwyższych granic, przy czym jednak dominującą rolę w splotcie tych zagadnień odgrywają zdolności finansowe przedsiębiorstwa w zakresie inwestycji personalnych.

Po stworzeniu zasadniczych podstaw prawnych, zauważa się tak w jednym jak i drugim kierunku wielką aktywność.

W dziedzinie poprawy bytu pracowników wykorzystywano wszelkie środki, stojące do dyspozycji Ministra Poczt i Telegrafów. Nawet w okresie koniunktury mniej korzystnej dla przedsiębiorstwa, akcja około podniesienia poziomu dochodów pracowników przedsiębiorstwa nie osłabła i wyrażała się w tym, że kontyngenty awansowe zwiększono i wyczerpywano do najwyższych granic,

wynoszących w ostatnim terminie 25% ogółu personelu, że wprowadzono subwencje dla pracowników utrzymujących liczne rodziny i wreszcie, że rozszerzono znacznie zasięg dodatków służbowych przy jednoczesnej podwyżce istniejących i wprowadzeniu nowych dodatków.

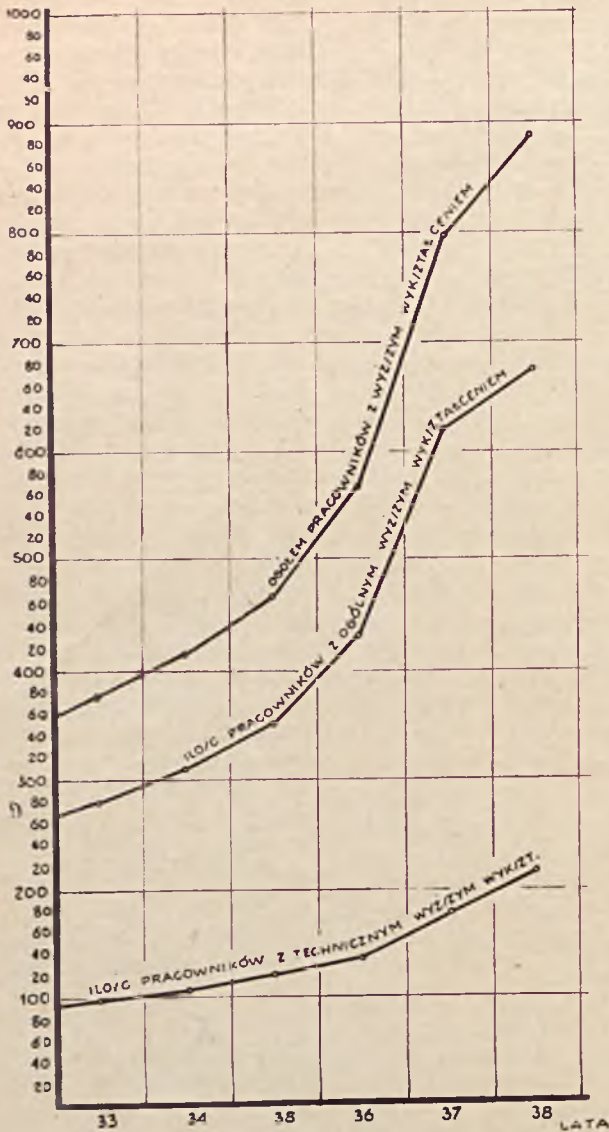
Troska o polepszenie warunków pracy uwidoczniła się z punktu widzenia personalnego w każdorazowym zwiększaniu kadr pracowniczych. Aczkolwiek podwyższenie stanu personelu łączy się zasadniczo z rozwojem przedsiębiorstwa, to nie mniej dokonane w ostatnich latach poważne inwestycje personalne uwzględniały również w znacznej mierze moment odciążenia pracowników. O rozmiarach powyższych akcji świadczy poważny wzrost wydatków personalnych w ostatnich kilku latach.

Jeżeli chodzi o związaną z poruszonymi wyżej zagadnieniami kwestię stanu ilościowego personelu, to może ją zilustrować wykres nr. 1, obejmujący lata 1920—1938.

Wykazuje on, że ogólny stan pracowników, wynoszący obecnie około 46.000 wzrósł w porównaniu ze stanem z r. 1920 o 78%, przy czym pracowników umysłowych o 56%, a pracowników niższych o 101%.

W parze z realizowaniem postulatów pracowniczych posuwała się akcja, mająca za zadanie, z racji nowego charakteru poczty, telegrafu i telefonu jako przedsiębiorstwa wychowanie w nowym zupełnie duchu pracownika-handlowca jako podstawowego elementu i twórczego czynnika w rozwoju P. P. T. T.

Przedewszystkim położono główny nacisk na odpowiedni dobór kandydatów wstępujących do służby, tak pod względem ogólnego poziomu jak i specjalnego przygotowania. Jako zasadę generalną postawiono warunek posiadania przez kandydata na pracownika umysłowego wykształcenia co najmniej w zakresie szkoły średniej, przy czym pierwszeństwo, o ile chodzi o służbę pocztową, przyznano absolwentom szkół handlowych, natomiast przez kandydata do służby



RYS. 2-A. PRACOWNICY Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM.

niższej co najmniej w zakresie 7 kl. szkoły powszechnej.

Kandydatów do średniej służby teletechnicznej dostarczała zasadniczo Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie, przy czym oczywiście przyjmowano do służby także absolwentów innych szkół technicznych, i ile odpowiadały swym programem potrzebom służby.

Usilnie zabiegano też około powiększenia szczupłego stanu pracowników z wykształceniem wyższym. Wyniki tej akcji przedstawia wykres nr. 2

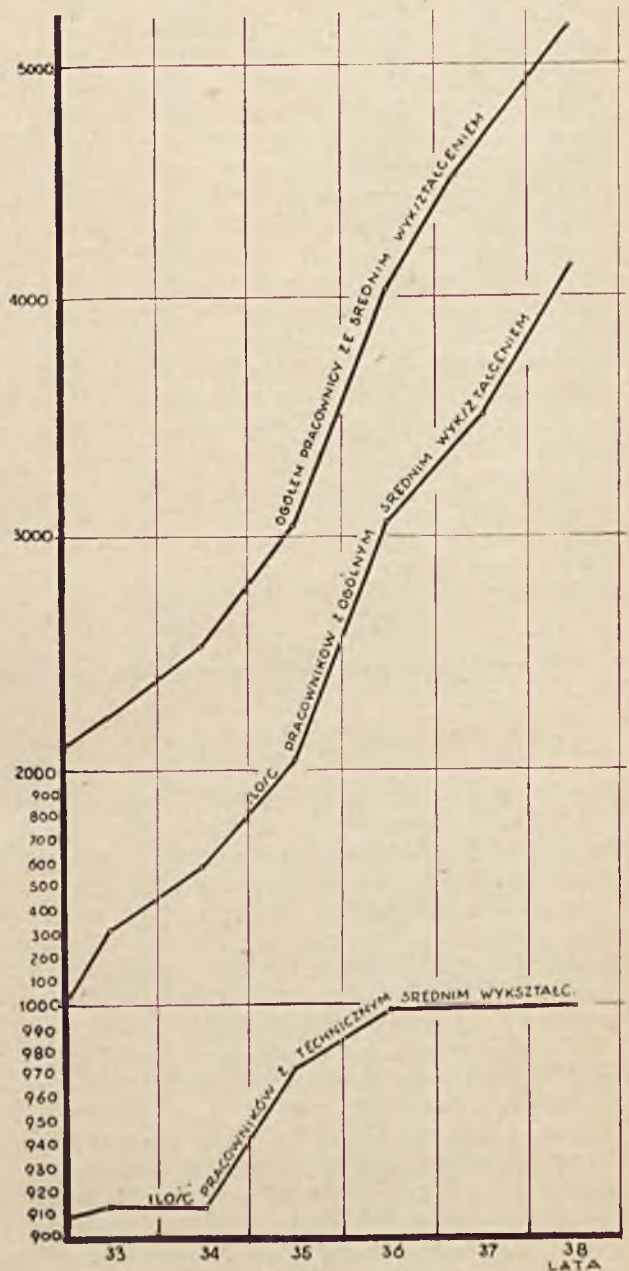
W rozwinięciu planowej i skutecznej akcji właściwego przeszkolenia dobranej kandydatów i ukształtowania typu pracownika P. P. T. T. stał jednak na przeszkodzie brak jednolitych przepisów w dziedzinie szkolnictwa zawodowego w przedsiębiorstwie. Usunęło go dopiero zarządzenie Ministra Poczty i Telegrafów z dn. 31 sierpnia 1935 r. o służbie przygotowawczej, egzaminach i doksztalcaniu pracowników państwowego przedsiębiorstwa Polska Poczta, Tele-

graf i Telefon. Zarządzenie to miało ogromne znaczenie dla rozwoju polityki szkoleniowej, gdyż:

- zlikwidowało obowiązujące do tego czasu 8 rozporządzeń wzgl. zarządzeń,
- uregulowało całokształt zagadnień w dziedzinie szkolnictwa,
- nadało jednolity kierunek polityce szkoleniowej w stosunku do personelu we wszystkich działach służby,
- wprowadziło szereg nowych zasad dostosowanych do potrzeb przedsiębiorstwa, a wreszcie

e) wprowadziło zasady doksztalcania personelu.

Szkolnictwo zawodowe w przedsiębiorstwie weszło odtąd na nowe tory. Szkolenie odbywa się poza praktyką na fachowych kursach prowadzo-



RYS. 2-B PRACOWNICY ZE ŚREDNIM WYKSZTAŁCENIEM.



nych według programów odpowiednio uzupełnionych i dostosowanych do potrzeb przedsiębiorstwa.

Silny rozwój przedsiębiorstwa i związany z tym poważny wzrost personelu wskazał jednak na potrzebę roztoczenia specjalnej opieki nad szkolnictwem zawodowym w przedsiębiorstwie i zcentralizowaniem prac w tej dziedzinie w osobnej komórce. W tym celu powołano do życia Kierownictwo Kursów Pocztowych, stanowiące załazek Poczтового Ośrodka Szkolnego, którego zadaniem jest zrealizowanie postulatów w zakresie szkolnictwa zawodowego w myśl potrzeb przedsiębiorstwa.

Niezależnie od tego, troska o zapewnienie przedsiębiorstwu pełnowartościowego narybku znalazła swój wyraz w uwzględnieniu w nowym ustroju szkolnictwa od r. 1939/40. Wydziałów Pocztowych jako nadbudowy sześciu liceów administracyjnych oraz, o ile chodzi o szkolnictwo telekomunikacyjne, w uruchomieniu od r. 1937/38 liceów telekomunikacyjnych w Warszawie i Krakowie i wprowadzeniu specjalizacji w teletechnice w gimnazjach elektrycznych.

Odrębnie potraktowano zagadnienie przyływu kandydatów z wyższym wykształceniem

tele- i radiotechnicznym. Dla podwyższenia dotychczas niewystarczającej ilości specjalistów w dziedzinie tele- i radiotechniki, Min. W. R. i O. P. utworzyło w roku 1937 z inicjatywy i przy pomocy subwencji Pana Ministra Poczty i Telegrafów grupę tele- i radiotechniczną na Politechnice we Lwowie i rozbudowało sekcję prądów słabych na Politechnice w Warszawie. Poza tym rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 17/XII 1937 r. zreformowano akcję przyznawania stypendiów w tym kierunku, że udostępniono je przede wszystkim studentom wydziałów elektrycznych, specjalizującym się w prądach słabych wydziałów mechanicznych, inżynierii lądowej i architektury na Politechnikach, a następnie studentom wydziałów prawnych i Wyższych Szkół Handlowych, zwiększając jednocześnie ich ilość.

Z przytoczonych faktów wynika, że dziedzina zagadnień personalnych była na przestrzeni dwudziestu lat przedmiotem doniosłych przeobrażeń.

Właściwie i zasadnicze rozwiązanie tych zagadnień przypada na lata 1934—1935, w których unormowano całkowicie pozycję pracownika P.P.T. T., nadając mu specyficzny nowy charakter, stworzono zdrowe i trwałe fundamenty dla polityki personalnej i wytknięto drogę do dalszego jej rozwoju.

## Z ZAGADNIENIĘ EKSPLOATACJI POCZTY.

Mgr. ANTONI TUBIELEWICZ.

Rozwój eksploatacji poczty, instytucji użyteczności publicznej o wielkim znaczeniu społecznym, postępował równolegle z rozwojem życia gospodarczego i kulturalnego kraju. Na rozwój eksploatacji poczty miały duży wpływ wszystkie ważniejsze wydarzenia polityczne i gospodarcze oraz społeczne tego okresu, przechodząc ewolucje, które w ciągu 20-letniego istnienia można podzielić na 4 zasadnicze etapy.

Okres I — to przede wszystkim prace organizacyjne i unifikacyjne. Okres ten rozpoczyna się od chwili odzyskania Niepodległości i trwa aż do 1924 r. t. j. do stabilizacji złotego i wydania ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii.

Okres II — okres normalnej eksploatacji w warunkach ustabilizowanych trwa do 1928 r. t. j. do chwili utworzenia przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Okres III — okres przygotowania do komercjalizacji przedsiębiorstwa — trwający do 1933 r.

Okres IV — jest okresem faktycznej komercjalizacji przedsiębiorstwa.

**Okres 1918—1924 r.** Początkowo usługi poczty były bardzo skromne i właściwie ograniczały się jedynie do przyjmowania przewozu i doręczania zwykłych przesyłek listowych.

Dopiero po powstaniu w dniu 5 lutego 1929 r. Ministerstwa Poczty i Telegrafów wprowadzono w ewnętrznym obrocie pocztowym dopiero zasadniczo: listy, karty, druki, papiery handlowe, próbki towarów, czasopisma, paczki zwykłe, ochronne i z podaną wartością, listy wartościowe zamknięte i otwarte, przekazy, polecenie przesyłek, pobranie, poświadczenie odbioru, pośpieszne doręczanie, poste-restante, pośrednictwo w obro-

cie oszczędnościowym i czekowym oraz pośrednictwo w wypłacie uposażeń, rent i zaopatrzeń emerytalnych.

Manipulacje te były dokonywane na podstawie przepisów i przy pomocy druków b. państw zaborczych, a będące w obiegu różne waluty, jak marki niemieckie, korony austriackie i ruble rosyjskie, powodowały konieczność ustalania różnych opłat pobieranych za te same usługi.

Aby ujednostajnić eksploatację, a pracę poczty oprzeć na polskich zasadach prawnych Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało w dniu 27 maja 1919 r. ustawę o państwowej wyłączności poczty, telegrafu i telefonu oraz opracowało pierwsze polskie przepisy. Jednocześnie zostało wydane zarządzenie, mocą którego Zarząd Poczty przyjmuje na siebie odpowiedzialność za przesyłki krajowe i telegramy.

W 1919 r. wydrukowano pierwsze polskie znaczki i druki pocztowe.

Prace te cechuje chęć szybkiego usprawnienia eksploatacji poczty drogą ujednostajnienia wszystkich czynności pocztowych i ułatwienia korzystania z nich klientom, którzy mają prawo żądać wykonywania na ich rzecz usług pocztowych, za odpowiednią opłatą i na warunkach przepisanych.

Poza wprowadzeniem monopolu państwa w zakresie eksploatacji poczty wprowadzoną została również tajemnica pocztowa. Uszkodzone przesyłki pocztowe z wyjątkiem listów zamkniętych, jako też przesyłki pocztowe niedoręczalne, mogą być otwarte przez urzędy pocztowe w trybie przewidzianym ordynacją pocztową.

Odnosnie do korespondencji zagranicznej,

tajemnicę pocztową obowiązuje zasada stosunku wzajemności.

Do unormowania zasadniczo zagadnień eksploatacyjnych poczty przyczyniła się wydana w dniu 3 czerwca 1924 r. ustawa o poczcie, telegrafii i telefonii i dała podstawę prawną do wydania ordynacji pocztowej, mającej szczegółowo unormować wzajemne stosunki klientów i poczty, oraz udzieliła w art. 6 Ministrowi prawo rozszerzenia działalności poczty na paczki i inne przedmioty, na przewóz osób i ich bagaży oraz na przekazywanie pieniędzy.

W 1930 r. nastąpiła pierwsza nowelizacja ustawy o poczcie, mocą której Zarząd Poczty i Telegrafów otrzymał prawo umieszczania w sieniach domów szafek listowych, oraz udzielania zezwoleń na urządzenie takich szafek przedsiębiorcom prywatnym bez uiszczania opłat na rzecz właścicieli domów. Prawo to ułatwiło doręczanie korespondencji w wielkich miastach i w wielopiętrowych domach.

Ponowne znowelizowanie ustawy w 1933 r. przyniosło w art. 6 upoważnienie Ministra Poczty i Telegrafów do rozszerzenia czynności poczty i na inne czynności, które jako poboczne, mogą być wykonywane w ramach służby pocztowej z wyłączeniem losów loterii państwowej w miastach liczących ponad 25.000 mieszkańców.— Inowacja ta, jak również przepis odnośnie udzielania zezwoleń na rozsyłkę czasopism i wydawnictw poza obrębem 15 km. od miejsca ich wydania, pod warunkiem uiszczenia specjalnej opłaty—dają możliwość powaźnego rozszerzenia działalności poczty w granicach technicznych możliwości placówek pocztowych.

Do usprawnienia wewnętrznych prac poczty przyczyniło się też zlikwidowanie Centralnego Związku Poczty Polowych, zniesienie cenzury korespondencji, udzielanie zezwoleń prywatnym osobom na sprzedaż znaczków pocztowych za odpowiednią prowizją, wprowadzenie pocztowych książek odbiorczych, oraz pobieranie opłat w gotówce za paczki i listy wartościowe, co ułatwiło kontrolę i zmniejszyło wydatki na druk znaczków.

Również w I-szym okresie rozwoju poczty polskiej, bo w 1919 r. nawiązano międzynarodowe stosunki pocztowe, w związku z przystąpieniem Polski do Światowego Związku Pocztowego. Porozumienie z poszczególnymi krajami odbywało się bezpośrednio.

Początkowo w obrocie międzynarodowym wymieniano tylko listy zwykłe i polecane, te ostatnie bez odpowiedzialności materialnej poczty polskiej. Już w pierwszym okresie został podjęty obrót listowy ze wszystkimi państwami za wyjątkiem Rosji, Ukrainy, Niemiec, Rumunii i Bułgarii.

Po zakończeniu wojny z Rosją Sowiecką, Zarządy pocztowe prawie wszystkich państw europejskich zażądały od Polski rozszerzenia międzynarodowego obrotu pocztowego na rozmaite gałęzie służby pocztowej, a w szczególności na paczki pocztowe.

Szczególnie ożywiła się wymiana zwykłych przesyłek listowych między Stanami Zjednoczonymi a Polską, kiedy poczęto przysyłać znaczne

ilości banknotów dolarowych. Przesyłki te były otoczone specjalną pieczęcią ze strony poczty polskiej przed zaginięciem.

W 1920 r. zaczęły nadchodzić z Ameryki do Polski paczki przez Gdańsk, Polska natomiast nie mogła przysyłać swych paczek do Ameryki gdyż stosunki polityczne i nieuregulowanie spraw pocztowych na terenie W. M. Gdańska utrudniały obrót z Ameryką.

Unormowanie ruchu paczkowego z Ameryką Północną nastąpiło w grudniu 1921 r. dzięki zawarciu umowy z Gdańskiem w sprawie urządzenia służby pocztowej w porcie gdańskim oraz umowy z Towarzystwem Żeglugi Morskiej w sprawie przewozu paczek z Gdańska do Nowego Yorku.

W 1921 r. Polska wzięła udział w kongresie pocztowym w Madrycie i podpisała szereg umów specjalnych, będących podstawą dla stosunków pocztowych ze wszystkimi krajami, a w 1923 r. zawarła umowę z Rosją Sowiecką na tranzyt przesyłek listowych z Rosji i Dalekiego Wschodu na zachód przez Polskę.

Również w 1923 r. wprowadzono wymianę przekazów pocztowych ze Stanów Zjednoczonych Am. Półn. i Kanady, co umożliwiło przysyłanie pieniędzy z tych krajów za pomocą przekazów.

**Okres II 1925—1928 r.** Okres ten—to wewnętrzna organizacja czynności poczty. Po ustabilizowaniu się waluty, po stworzeniu ustawy o poczcie, telegrafii i telefonii, unormowaniu stosunków z zagranicą i opanowaniu obrotu wewnętrznego—Zarząd poczty przystąpił do pogłębienia przyjętych zasad eksploatacyjnych.

W dążeniu do usprawnienia szczególnie ważnych działów służby wydano w latach 1926 i 1927 przepisy o adresowaniu przesyłek, przekazach telegraficznych, przekazach obrotu zagranicznego, warunków przyjmowania druków, zleceniach pocztowych, proteście weksli przez placówki p. t., wprowadzono paczki pilne doręczane jako pośpieszne oraz wydano szereg innych zarządzeń ujednostajniających postępowanie organów pocztowych przy spełnianych przez nich czynnościach.

Gdy w roku 1926 utworzono spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością „Polskie Radio”, mającą za zadanie eksploatację i rozbudowę radiofonii w Polsce, poczta na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu podjęła się inkasa opłat radiofonicznych od abonentów, otrzymując procent od pobieranych opłat.

W roku 1926 wydano również rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o odpowiedzialności Skarbu Państwa za przesyłki pocztowe, telegramy i rozmowy telefoniczne w obrocie wewnętrznym, ustalając wysokość odszkodowania oraz tryb postępowania przy wypłacie odszkodowań.

W roku 1928 wprowadzono przesyłki dworcowe i druki bezadresowe oraz maszynowe frankowanie listów.

**Okres III 1929—1933 r.** W tym okresie po przekształceniu poczty na przedsiębiorstwo skierowano eksploatację poczty na tory komercjalizacji.— Aby powstrzymać spadek obrotów spowodowany pogarszaniem się sytuacji gospo-

darczej, należało poszukać nowych źródeł dochodu w drodze oferowania klientom większego asortymentu usług.

Zgodnie z ordynacją pocztową wprowadzono w życie z dniem 1 września 1931 r. skodyfikowano przepisy ruchu, przepisy dla doręczycieli, przepisy o przewozie poczty, stosunku do kolei.<sup>1)</sup> Wprowadzono obrót paczek żywnościowych z opłatą ulgową i przewozem najszybszymi połączeniami, z możliwością nadania i odbioru poza godzinami urzędowymi bez dodatkowej opłaty. W związku z tym wprowadzono również druk do zamawiania artykułów żywnościowych.

Wprowadzono także paczki tytoniowe i paczki z książkami przesyłane po ulgowej taryfie.

Do działu listowego dodano nową usługę — druk — ulotkę, przeznaczoną w celu reklamy, przyjmowaną na ogólnych warunkach a ułatwiającą stosunki handlowe.

Podjęta przez Zarząd poczty akcja radiofonizacji kraju a przede wszystkim wsi nie powiodłaby się niewątpliwie w takim stopniu, gdyby nie oddano na usługi tej akcji bogato rozbudowanej sieci placówek eksploatacyjnych. Z tego też powodu, jak również w celu pełniejszego wykorzystania gotowości aparatu eksploatacyjnego wprowadzono sprzedaż odbiorników detektorowych we wszystkich urzędach i agencjach pocztowych.

W celu zaspokojenia zapotrzebowania na znaczki okolicznościowe i wycofane z obiegu, wprowadzono do sprzedaży znaczki filatelistyczne oraz rozpoczęto wydawać przez urzędy pocztowe t. zw. pocztowe karty tożsamości, których wprowadzenie przewidział kongres Światowego Związku Pocztowego w Londynie w 1929 r.

Ustawa o poczcie regulowała również zagadnienie opłat za korespondencję władz i urzędów państwowych.

Ustawa o poczcie regulowała również zagadnienie opłat za korespondencję władz i urzędów państwowych przez zlecenie ministrom Poczty i Telegrafów, Skarbu i Spraw Wewnętrznych określenia wysokości i sposobu uiszczania opłat za korespondencję władz i urzędów państwowych, samorządu terytorialnego i gospodarczego w poręczonym zakresie działania, przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”, osób i instytucji w wykonaniu ustawowego obowiązku lub na wezwanie władz i urzędów państwowych, samorządu gospodarczego i terytorialnego w poręczonym zakresie działania. — W wykonaniu tych postanowień wprowadzono dla opłacania korespondencji władz i instytucji państwowych oraz samorządowych znaczki t. zw. urzędowe dla listów zwykłych i poleconych, za które w pierwszym okresie Zarząd poczty otrzymywał 1 i 2 gr., a następnie 6 i 12 gr.

O ile rozwój zagranicznego obrotu pocztowego w poprzednim okresie zaznaczył się znacznym rozszerzeniem ruchu paczkowego, o tyle w tym okresie punkt ciężkości rozwoju obrotów z zagranicą leży w ruchu przekazowym.

Wymianę przekazów pocztowych podjęto z przeszło 40 krajami, a ponadto wprowadzono wymianę przesyłek pobraniowych przesyłek „ekspres” z całym szeregiem krajów europejskich i pozaeuropejskich.

Również w okresie tym zawarto specjalne porozumienie w sprawie przewozu przesyłek pocztowych drogą powietrzną: z Rumunią, Bułgarią i Grecją, oraz umowę przekazową z Wielką Brytanią w dniu 4 października 1929 r. na podstawie której ruch przekazowy odbywa się z tym krajem do dnia dzisiejszego.

W tym też okresie zawarto specjalne układy z Brazylią i Argentyną w sprawie wymiany waliz dyplomatycznych.

Kształtowanie się eksploatacji pocztowej w okresie 1929—1933 r. odbywało się pod znakiem prac realizacji założeń komercyjnych i stworzenia trwałych podstaw dla działalności eksploatacyjnej bądź przez wprowadzenie aktualnych innowacji, bądź w drodze tworzenia odpowiednich warunków dla rozwoju obrotów nierentownych, bądź przez przystosowanie usług poczty do potrzeb społeczno-gospodarczych.

**Okres IV 1934—1938 r.** Okres ten rozpoczyna się pod znakiem stopniowego polepszenia się koniunktury i ożywienia obrotów pocztowo-telekomunikacyjnych. Dokonana na początku tego okresu nowelizacja ustawy o poczcie i szeroko zakrojone prace inwestycyjne, stworzyły korzystne warunki dla eksploatacji poczty.

Rozszerzenie skali świadczonych usług zaznaczyło się prawie we wszystkich obrotach pocztowych. W obrocie paczkowym podwyższono najwyższe granice wagi paczek żywnościowych do 20 kg. dopuszczono paczki żywnościowe ochronne, wprowadzono uiszczanie opłat za doręczenie paczek przy nadaniu, zniesiono adresy pomocnicze przy paczkach zwykłych i z podaną wartością do Zł. 200. — oraz wprowadzono paczki na „okaziciela”.

Obrót gazetowy zreformowano pod kątem manipulacji i udogodnień dla klienteli. Wprowadzono sprzedaż czasopism przez urzędy i agencje pocztowe, a dla usprawnienia kolportażu gazet wprowadzono traktowe przesyłki gazetowe, nadawane i odbierane bezpośrednio u przewoźnika.

W związku z tym wprowadzono w 1934 r. obrót przekazów rozrachunkowych, który skupia wpłaty premumeratorów czasopism na kontach rozrachunkowych poszczególnych wydawców. To udogodnienie, jak również niepobieranie od klientów, a potrącanie niskich opłat bezpośrednio z konta wydawcy, przyczyniło się do szybkiego spopularyzowania przekazów rozrachunkowych, których obrót przeciętnie przekracza kwotę Zł. 400.000 miesięcznie.

Dalsze innowacje dotyczyły głównie obrotu pieniężnego, a więc w 1935 r. wprowadzono pocztowe rachunki miejscowe, mające na celu zracjonalizowanie i przyśpieszenie obrotu gotówkowego, ponadto podwyższono w 1934 r. kwotę przekazu pocztowego i telegraficznego z 2 000 do 5 000 zł.

Wprowadzone zlecenia inkasowe drobnych należności początkowo do zł. 50.— a następnie do Zł. 2 000.—, przyjęły się szybko w sferach przemysłowo-handlowych.

Oprócz tego rodzaju zleceń, wprowadzone zostały jeszcze miejscowe zlecenia wekslowe, obejmujące weksle przeznaczone do protestu. Posiadają one te udogodnienia i uproszczenia, że dopuszczają częściową zapłatę wszelkich dokumentów wierzytelnościowych. Również zwiększono ilość urzędów uprawnionych do protestowania weksli na kwoty nieograniczone oraz upoważniono placówki w woj. kieleckim, krakowskim, łódzkim i powiecie warszawskim do sporządzania protestów płatnych w zamiejscowym obszarze pocztowym.

Regulując sprawę odpłatności korespondencji władz i urzędów państwowych w 1933 r. wydano specjalne znaczki dla opłacania listów wysyłanych przez władze i urzędy państwowe; ograniczając liczbę instytucji, uprawnionych do opłacania korespondencji tymi znaczkami.

Zrealizowanie zasady odpłatności świadczeń, umożliwiło przeprowadzenie obniżki taryfy pocztowej z dniem 1-go października 1934 r. Wyniosła ona około 20%, a przyniosła poważną ulgę w życiu gospodarczym.

Rewizja taryfy pocztowej poszła w czterech zasadniczych kierunkach, a mianowicie:

- 1) obniżenia opłat za główne świadczenia,
- 2) zniżenie całego szeregu opłat dodatkowych,
- 3) wprowadzenia daleko idących udogodnień dla klienteli przez rozszerzanie świadczonych usług i obniżkę opłat.
- 4) ujednoczenie systemu pobieranych opłat przez wprowadzenie jednakowych opłat tego samego rodzaju.

Pierwsza zastosowana obniżka stawki taryfowej dotyczyła listów i kart pocztowych w obrocie wewnętrznym i zagranicznym. opłaty za polecenie w obrocie z zagranicą, opłaty za doręczenie pośpiesznych przesyłek listowych, oraz opłaty za przekazy pocztowe, rozszerzając granicę kwoty przekazu pocztowego z 2 000 na 5 000 zł. przy jednakowej opłacie 3 zł.

Obniżka ta dotyczyła również stawek na paczki wahająca się od 10 groszy do 100 gr., rozszerzając granicę "dopuszczalnej wagi z 10 na 20 kg.

Zniesiono zaś opłaty: za doręczanie przekazów pocztowych, za manipulację pobraniową przy przesyłaniu przesyłek listowych i listów wartościowych za pobraniem pocztowym, za dokonanie inkasa przy listach zleceńiowych, za manipulację przy paczkach wartościowych.

Następna obniżka taryfy przeprowadzona w dniu 1-go sierpnia 1935 r. obniżyła opłaty za przewóz lotniczych przesyłek listowych w kraju od 50% do 75% oraz paczek, tak w ruchu wewnętrznym jak i zagranicznym, obniżając opłatę za przewóz paczek w kraju z 75 gr. na 30 gr. za 1 kg. wagi.

Trzecia z kolei obniżka wprowadzona z dniem

1-go stycznia 1936 r. dotyczyła przesyłania paczek do miejscowości nadmorskich, przewozu przesyłek lotniczych, próbek towarowych i czasopism.

W lipcu 1937 r. wydano nową taryfę pocztowo-lotniczą, przeprowadzając zniżkę stawek w komunikacji z krajami pozaeuropejskimi, zarówno dla przesyłek listowych, jak i paczek.

Obecnie prowadzone są badania w kierunku całkowitego zniesienia dopłat lotniczych w ruchu krajowym, a zmniejszenie w obrocie zagranicznym. Zasadę tę wprowadzono częściowo w życie w 1937r przez kierowanie kart i listów do 10 gr. wagi drogą lotniczą do Palestyny bez pobierania specjalnej dopłaty ze strony nadawców.

Dalsze inowacje polegały na: zniesieniu dodatkowych opłat pobieranych przez listonosza wiejskiego za przyjmowanie przesyłki poleconej, paczki, przekazu pocztowego i rozrachunkowego; — wprowadzenie „listu pocztowego”, t. j. koperty z tłoczonym znaczkiem i arkuszem papieru w cenie 25 gr., które zostało przyjęte z uznaniem przez klientów; zezwoleniu także na przewóz czasopism autobusami poza obręb 15 km. od miejsca wydania za opłatą 3 gr. od 1 kg.; — zwiększeniu punktów sprzedaży znaczków pocztowych przez podwyższenie prowizji z 1% na 2% odsprzedawcom i na wprowadzeniu tej sprzedaży przez doręczycieli, listonoszów wiejskich oraz sołtysów.

Następnie w dziale filatelistyki uporządkowano serie znaczków będących w obiegu, zmniejszając ilość z 48 sztuk na 17. Zastąpiono technikę płaską wykonania techniką stalorytniczą-wklęsłodrukową, co chroniło pocztę przed fałszerstwem, a jednocześnie pozwalało na wprowadzenie znaczka polskiego na międzynarodowy rynek filatelistyczny. Znaczki te pod względem technicznym i artystycznym zdobyły uznanie zbieraczy i zarządów obcych poczt. Wydawane były w celu upamiętnienia momentów o znaczeniu ogólnopaństwowym lub poświęcone historycznym postaciom, lub ważniejszym wydarzeniom w kraju.

W zakresie obrotu zagranicznego w 1934 r. podjęto obrót przekazowy z Iranem i Marokkiem, w 1935 r. z Mandżuką, w 1936 r. wymianę bezpośrednio z Argentyną, a w 1937 r. przekazy telegraficzne z Wielką Brytanią.

W 1938 r. podjęto normalny obrót pocztowy z Litwą tak, że obecnie Polski Zarząd pocztowy utrzymuje wymianę poczty ze wszystkimi bez wyjątku krajami.

Na zakończenie ostatniego pięciolecia działalności polskiej poczty należy wspomnieć o wydaniu przepisów i wydawnictw służbowych, mających na celu ułatwienie pracy w jednostkach eksploatacyjnych, taryfy pocztowej z objaśnieniami, tabeli przeliczeń dla przekazów zagranicznych, tabeli opłat dla paczek tranzytowych, zagranicznej taryfy paczkowej, przepisów o poczcie lotniczej, instrukcji pocztowo-celnej oraz przepisów paczkowych.

## FINANSE RESORTU.

A. BOGDANOWICZ.

Dwudziestoletni okres pracy Poczty w Polsce Niepodległej najlepiej zilustruje zestawienie porównawcze wyników eksploatacyjnych.

Wyniki te przedstawia tablica 1.

Porównanie i analiza tych wyników napotyka na dość poważne trudności. Porównywać bowiem można jedynie wielkości dające się mierzyć wspólną miarą, posiadające wspólny mianownik. Trudność porównania leży w tym, że wpływy i dochody poczty dokonywane były w poszczególnych latach w różnych walutach.— Pod względem różnorodności walut najcharakterystyczniejsze były lata od 1918 do 1932, lata zorganizowania się Poczty Polskiej, w których obok marki polskiej znajdowały się w obiegu korony austriackie, ruble rosyjskie i marki niemieckie. Waluty te niezależnie od wzajemnej stosunkowej wartości posiadały różną siłę nabywczą. Dla scharakteryzowania tego wystarczy przytoczyć fakt, że taryfa pocztowa ustalała takie same stawki w koronach austriackich i markach polskich n.p. opłata za przesłanie listu zwykłego wynosiła 25 halerzy lub 25 fenigów, pobieranych zależnie od terenu, rachunkowość prowadzona była również w walucie obiegającej dany teren. — Zamknięcie rachunkowe, poszczególnych okręgów przeliczone były następnie na walutę ogólnie obowiązującą po kursie przeliczeniowym zmiennym, który np. w początkach roku 1919 wynosił 1 kor. = 70 fen., a w lipcu tegoż roku 1 kor. = 50 fen.

Trudności rachunkowe pierwszych lat oraz pewne cechy charakterystyczne lat następnych jak sposób pokrywania wydatków, wysokość wpływów i rozchodów eksploatacyjnych, równowaga budżetowa, organizacja systemu rachunkowego, rodzaj środka obiegowego oraz komercjalizacja poczty, nasuwają konieczność podzielenia dwudziestolecia poczty na okresy składowe.

Na podstawie powyższych kryteriów dwudziestolecie da się podzielić na pięć zasadniczych okresów:

Okres I—rozpoczynający się z chwilą odzyskania Niepodległości i trwający do czasu zestawienia pierwszych zamknięć rachunkowych, co zostało dokonane w roku 1921.

Okres II—od stycznia 1921 r. do 1 kwietnia 1924 r., t. j. do momentu wprowadzenia waluty złotowej.

Okres III—od 1 kwietnia 1924 r. do 1 lipca 1928 r., t. j. do czasu utworzenia państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Okres IV—od 1 lipca 1928 r. do 1933 r., t. j. do roku największej depresji wpływów Poczty.

Okres V—od r. 1934, w którym rozpoczęto racjonalizację gospodarczą na zasadach przemysłowo-handlowej.

W pierwszym okresie wschodnie i zachodnie ziemie Polskie były terenem walk. Wiele urzędów pocztowych znajdujących się na terenach

objętych działaniami wojennymi musiało zaprzestać swych czynności lub spełniało je z przerwami. Sprawozdania rachunkowe, sporządzane różnymi systemami ginęły wskutek złych warunków komunikacyjnych.

Urzędy pocztowe znajdujące się w byłej Kongresówce do czasu utworzenia Dyrekcyj miejscowych, co nastąpiło w roku 1919, były pozbawione kierownictwa i zdane były na własną inicjatywę i interpretację różnorodnych przepisów b. państw zaborczych. W urzędach tych najtrudniejszym zagadnieniem była sprawa czerpania gotówki obrotowej i odprowadzania zbędnych nadmiarów kasowych. Urzędy pocztowe b. Kongresówki pobierały zasiłki i odsyłały nadmiary do Kas Skarbowych. Polskie Kasy Skarbowe zaczęto dopiero tworzyć, a istniejące nie posiadały dostatecznej ilości środków obiegowych, skutkiem czego urzędy pocztowe w b. Kongresówce musiały być zasilane przez urzędy pocztowe Małopolski lub przez kasę Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Zagadnienie zasilania urzędów w gotówkę, jak również odsyłanie zbędnej gotówki, zostało rozwiązane już w połowie roku 1919 przez przystąpienie kas pocztowych do obrotu żyrowego prowadzonego przez instytucję emisyjną Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej oddziały.

W początkach pierwszego okresu nie było jednolitego systemu rachunkowości i kasowości pocztowej, co powodowało dość poważne trudności rachunkowo-sprawozdawcze.

Rachunkowość i kasowość Poczty Polskiej została ujęta w jednolity system z chwilą objęcia przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów w bezpośredni zarząd urzędów pocztowych z całego obszaru Rzeczypospolitej co nastąpiło w dniu 1 stycznia 1921 po przejściu urzędów pocztowych b. Dzielnicy Pruskiej.

Jednolity system rachunkowości i kasowości oparty został na zasadzie podziału czynności rachunkowo-kasowych pomiędzy Dyrekcje Okręgów Poczty i Telegrafów i urzędy pocztowe, z których pierwsze prowadzą całkowitą rachunkowość swych okręgów i dokonują czynności asygnowania wydatków. Urzędy zaś pocztowe dokonują czynności kasowych i prowadzą tylko rachunkowość związaną ściśle z dokonywanymi przez siebie obrotami kasowymi.

Główne zasady systemu rachunkowości pocztowej przyjęte w początkach istnienia poczty zostały utrzymane do dnia dzisiejszego.

W pierwszych latach poczta była częścią składową ogólnej administracji państwowej. Wydatki Poczty pokrywał wówczas Skarb Państwa a wpływy jej stanowiły w całości dochód Skarbu.

Wstępny ten okres charakteryzuje nadwyżka rozchodów nad dochodami. Niedobory pierwszego okresu przedstawia poniższe zestawienie w procentach ogółu wydatków.

TABLICA 1.

Pocztow.	W p ł y w y z o p ł a t		R o k		R o c z n i c a					Wskaznik wpływów (rozchody = 100)					
	Telefon.	Telegr. i Radjot.	Innych	Razem	1919	1920	1921	1922	1923		Personel	Utrzym. ruchu i renowacja	Nadzwycz. (inwest.)	Emerytur.	Inne
39	8	16	2	65	1919	65	100,0%	22	13	65	20,7%	11,8%	—	6	106
60,1%	12,6%	24,8%	2,5%	100,0%	1920	504	100,0%	136	28	554	20,7%	11,8%	—	5,5%	100,0%
240	78	177	9	504	1921	4 984	100,0%	1 096	1 266	4 900	16,5%	3,3%	—	100	818
47,6%	15,4%	35,1%	1,9%	100,0%	1922	25 297	100,0%	3 876	8 926	22 990	15,0%	17,6%	—	—	7 262
2 421	896	1 560	107	4 984	1923	2216 991	100,0%	418 130	130 215	2353 895	10,6%	25,2%	—	—	35 792
48,5%	17,9%	31,2%	2,4%	100,0%		100,0%		10,6%	4,6%	81 0%	14,4%	4,6%	—	—	100,0%
12 608	5 083	6 499	1 107	25 297				3 876	8 926				—	—	100,0%
49,8%	20,0%	25,6%	4,6%	100,0%				10,6%	4,6%				—	—	100,0%
1 182 321	455 501	490 269	88 900	2216 991				418 130	130 215				—	—	2902 240
53,9%	20,6%	22,1%	4,0%	100,0%				14,4%	4,6%				—	—	100,0%
46 136	21 091	9 434	1 983	78 644	1924	78 644	100,0%	15 298	3 759	51 039	20,7%	5,4%	—	—	70 696
58,6%	26,8%	11,9%	2,7%	100,0%	1925	120 512	100,0%	27 874	6 731	64 118	21,6%	5,4%	—	—	100,0%
77 391	26 196	12 156	4 769	120 512	1926/27	177 075	100,0%	47 942	9 238	81 569	28,2%	6,9%	—	—	98 726
64,2%	21,7%	10,1%	4,0%	100,0%	1927/28	178 911	100,0%	35 126	17 997	80 834	34,6%	6,6%	—	—	100,0%
111 369	37 660	16 133	11 121	177 075	1928/29	211 838	100,0%	38 751	32 188	90 928	20,7%	17,2%	—	—	187 509
62,8%	21,3%	9,6%	6,3%	100,0%	1929/30	251 485	100,0%	47 533	17 521*	102 922	21,7%	13,2%	—	—	100,0%
114 019	38 302	16 133	10 457	178 911	1930/31	236 734	100,0%	52 070	29,821**	107 042	23,0%	13,2%	—	—	218 546
63,7%	21,4%	9,1%	5,8%	100,0%	1931/32	216 283	100,0%	49 367	17,8%	92 937	25,6%	11,1%	—	—	100,0%
132 866	48 470	17 991	12 511	211 838	1932/33	190 385	100,0%	36 991	20 460	81 517	20,9%	11,6%	—	—	193 093
62,7%	22,9%	8,5%	5,9%	100,0%	1933/34	171 265	100,0%	32 538	20 824	66 812	20,5%	13,1%	—	—	176 489
148 454	55 639	17 805	29 527*	251 485	1934/35	186 296	100,0%	32 880	12,8%	46 200	20,9%	11,6%	—	—	100,0%
59,0%	22,1%	7,1%	11,8%	100,0%	1935/36	175 515	100,0%	31 179	16,9%	67 802	19,6%	16,9%	—	—	100,0%
145 801	56 558	14 866	15 963	216 283	1936/37	187 307	100,0%	29 027	30 628	75 660	20,1%	18,0%	—	—	161 198
61,5%	23,9%	6,3%	8,3%	100,0%	1937/38	205 171	100,0%	33 677	18,7%	75 688	18,0%	19,0%	—	—	100,0%
136 923	53 037	11 621	14 702	216 283	I półrocze 1938/39	108 074	100,0%	24 733	12 920	40 715	25,2%	13,1%	—	—	114,6
64,3%	24,5%	5,4%	6,8%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
114 723	45 890	9 079	20 693	190 385				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
60,2%	24,1%	4,8%	10,9%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
104 496	42 032	7 874	15 963	171 265				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
61,0%	25,1%	4,6%	9,3%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
97 166	53 270	8 211	27 649	186 296				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
52,2%	28,6%	4,4%	14,8%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
103 437	45 308	8 104	18 666	175 515				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
58,9%	25,8%	4,6%	10,7%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
108 773	51 655	8 721	18 158	187 307				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
58,0%	27,6%	4,7%	9,7%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
123 785	55 006	8 559	17 821	205 171				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
60,3%	26,8%	4,2%	8,7%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
64 575	28 432	4 884	10 183	108 074				25,2%	13,1%				—	—	100,0%
59,7%	26,2%	4,6%	9,5%	100,0%				25,2%	13,1%				—	—	100,0%

\*) W tych pozycjach zaliczono pożyczkę na inwestycje zaciągnięte w Państw. Fund. Kred. w kwocie 15,5 mil.  
 \*\*) W tych pozycjach zaliczono pożyczkę na inwestycje zaciągnięte w Państw. Fund. Kred. w kwocie 4,5 mil.

Niedobór za czas od 11.XI-1918 r. do 30.VI-1919 r. wyniósł	50%
„ „ „ „ 1.VII-1919 r. „ 31.III-1920 r. „	33%
„ „ „ „ 1.IV-1920 r. „ 31.XII-1920r. „	25%

Niedobory spowodowane były słabym ruchem pocztowym, telegraficznym i telefonicznym. Konieczność zaś utrzymania urzędów na poziomie sprawności powodowała wydatki w wysokości która nie znajdowała równoważnika w dochodach eksploatacyjnych mimo czynienia oszczędności i niewykorzystania w całości przyznanych kredytów budżetowych.

Tak wysoki procent niedoboru budżetowego znajduje swe uzasadnienie niezależnie od szczupłości dochodów poczty również w olbrzymim wysiłku organizacyjnym, dążącym w szybkim tempie do zmontowania z różnorodnych elementów takiej organizacji pocztowej, któraby sprostała zadaniom stawianym jej przez Państwo prowadzące wojnę.

Okres I kończy się z chwilą sporządzenia pierwszych zamknięć rachunkowych. Zamknięcia te zostały wskutek wyżej omówionych trudności zestawione z pewnym opóźnieniem, a mianowicie zamknięcia rachunkowe: za ostatnie dwa miesiące roku 1918 zestawiono ostatecznie w roku 1921, w roku 1922 za pierwsze półrocze roku 1919. Od tego momentu prace rachunkowo-sprawozdawcze potoczyły się już szybko.

W tym stadium organizacji Poczta wchodzi w drugi okres, który nazwać można „markowym”. Rysem charakterystycznym wyciskającym piętno na wynikach eksploatacyjnych i finansowych tego okresu jest dewaluacja rozwijająca się nad wyraz szybko. Wystarczy porównać sumy globalne wpływów i rozchodów budżetowych by uzyskać obraz postępującej deprecjacji środka obiegowego.

R o k	W p ł y w y	R o z c h o d y
1919	33 milj. mk.	74 milj. mk.
1920	504 „ „	818 „ „
1921	4.987 „ „	7.262 „ „
1922	25.297 „ „	35.792 „ „
1923	2.216.991 „ „	2.902.240 „ „

Spadek wartości pieniądza powodujący wzrost wydatków wysunął na czoło sprawę odpowiedniego dostosowywania wpływów. Jedyną do tego drogą była odpowiednia polityka taryfowa, uwzględniająca spadek wartości waluty. Wzrost stawek taryfowych musiał wyprzedzać deprecjację pieniądza, gdyż w przeciwnym razie wprowadzone stawki okazywały się za niskie.

Regulowanie równowagi wpływów i rozchodów przez podnoszenie taryf było odpowiednie dla wstępnej fazy dewaluacji, w której spadek wartości waluty był stosunkowo wolny, nie odpowiadało ono natomiast w zupełności w roku 1923, w którym marka dewalowała gwałtownie.

Zmieniane w krótkich odstępach czasu stawki taryfowe w kilka dni po ich ogłoszeniu były niewystarczające, powodując dalszą zwyżkę taryf. Czas potrzebny na czynności techniczne związane z ogłaszaniem taryf powodował już już ich nieaktualność. Wobec takiego stanu rzeczy powstała potrzeba zbudowania taryfy stałej, w której wzrost stawek odpowiadający spad-

kowi wartości waluty, zależałyby od stosunku jednostki stałej do wartości marki polskiej. Taryfa taka została wprowadzona w życie z dniem 1 stycznia 1924 r. rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 16 grudnia 1923 r. w sprawie waloryzacji opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych. Stawki taryfowe ustalone zostały w t. zw. jednostkach taryfowych. Wartość jednostki taryfowej równała się 1/100 części franka złotego. Kurs przeliczeniowy 1 franka złotego na marki polskie podawany był do wiadomości urzędowi pocztowym telegraficznie.

Przebieg dewaluacji marki polskiej w latach 1920—1924 oraz wysiłki utrzymania równowagi wpływów i rozchodów zilustruje wzrost stawek taryfowych, jak np. opłata za list zwykły zamiejscowy o wadze do 20 g. wynosiła w sierpniu 1920—1 mk a w grudniu 1923—25.000 mk. lub n.p. opłata za 3-minutową rozmowę telefoniczną na odległość 25 km., która w roku 1920 wynosiła mk. 5, a z końcem 1923—mk. 80.000.

Okres II t. zw. „markowy” kończy się w dniu 1 kwietnia 1924 r. w którym została wprowadzona w obieg waluta złotowa oparta na złocie. Stabilizacja środka obiegowego zapewniła możliwość przewidywania i racjonalnego planowania co pozwoliło już w pierwszym roku obowiązywania nowej waluty na osiągnięcie nadwyżki wpływów nad rozchodami.

Wskaźnik wpływów (rozchody = 100) ujmujący wzajemny stosunek wpływów i rozchodów w roku 1924 wyniósł 111.2. Lata poprzednie charakteryzuje nadwyżka rozchodów nad wpływami (wskaźniki niższe od 100). Wzrost wskaźników w latach 1919—1923 60.8, 61.6, 68.6, 70.6, 75.4 wskazuje na poprawę sytuacji finansowej poczty, która usilnie dążyła do uzyskania równowagi budżetowej.

Ocena porównawcza wyników osiągniętych w latach 1919/23 nie da się przeprowadzić na podstawie cyfr bezwzględnych, można natomiast wysnuć pewne wnioski z cyfr względnych obrazujących stosunek wpływów z poszczególnych źródeł do ogólnej sumy wpływów jak również udział zasadniczych rodzajów wydatków w ogólnej sumie rozchodów.

Udział wpływów z poszczególnych źródeł w ogólnej sumie wpływów nabiera cech pewnej stałości, a mianowicie wpływy z opłat pocztowych osiągają przeszło połowę wszystkich wpływów, zaś wpływy telefoniczne wzrastają kosztem wpływów telegraficznych i radiotelegraficznych. Po stronie rozchodów deprecjacja waluty markowej powodowała pewną anormalność udziału poszczególnych rozchodów w ogólnej sumie rozchodów — wydatki personalne w r. 1919 stanowiły 62%, a w roku 1923 stanowiły 81% ogółu wydatków.

Powyższy układ wpływów oraz tendencje rozwojowe poszczególnych obrótów ustalone w dwóch pierwszych okresach nie uległy zmianie w następnych okresach, t. j. po roku 1924. Zmianie natomiast ulega układ rozchodów — udział wydatków personalnych stale maleje, osiągając

w roku budżetowym 1938/39—41,5% ogółu wydatków.

Przy porównywaniu wyników eksploatacyjnych trzeciego okresu należy mieć na uwadze fakt, który wywarł duży wpływ na sytuację finansową poczty—faktem tym było wyodrębnienie w roku 1926 budżetu poczty z budżetu administracji państwowej, a włączenie go do budżetu przedsiębiorstwa. Od tego momentu wszystkie wydatki poczta pokrywa ze swych wpływów, a Skarbowi Państwa przekazuje ratalnie nadwyżki eksploatacyjne w postaci „wpłaty do Skarbu Państwa”. Nadwyżki eksploatacyjne, pozostając przez pewien czas w dyspozycji poczty, biorą czynny udział w operacjach finansowych, zwalniając częściowo z obrotu kapitały obce. Utrzymanie sprawności poczty na poziomie właściwym stwarza konieczność posiadania kapitałów obrotowych. Poczta jako instytucja dokonująca dużych obrotów o charakterze bankowym (obrotów przekazowy) musi posiadać odpowiednie rezerwy kasowe. Wielka ilość urzędów pocztowych, pokrywających teren całego Państwa, w których konieczne jest utrzymanie choćby szczupłych zapasów kasowych wpływa niewątpliwie powiększając na globalną wysokość pogotowia kasowego poczty. Do pogotowia kasowego należy również zaliczyć sumy znajdujące się w drodze między urzędami jako nadmiary i zasilki kasowe.

Rezerwy kasowe w strukturze poczty ze względu na stałą wysokość dolnej granicy, odgrywają rolę pewnego rodzaju inwestycji blokującej (jak każda inna inwestycja) część kapitału, którego pokrycie można znaleźć we własnych zyskach, a w braku zysków trzeba sięgnąć do kapitałów obcych.

Stan własnych sum obrotowych poprawił się znacznie w roku 1927 na skutek uchwały Rady Ministrów z dnia 20.V-27 r. zezwalającej na zatrzymanie 10.000.000 zł. z nadwyżki eksploatacyjnej tego roku.

Przeniesienie budżetu z administracji do przedsiębiorstw, równowaga budżetowa częściowo przekazywanie Skarbowi Państwa nadwyżki eksploatacyjnej oraz tworzenie własnych kapitałów obrotowych było wstępem i podstawą poczynań w kierunku komercjalizacji poczty która formalnie została dokonana przez ogłoszenie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o utworzeniu państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Rozporządzenie to wytyczyło warunki komercjalizacji i zasady polityki finansowo-eksploatacyjnej przedsiębiorstw i stanowi ważny etap na drodze rozwojowej poczty.

Prace rozpoczęte z chwilą przekształcenia poczty na państwowe przedsiębiorstwo stoją pod znakiem komercjalizacji i zwiększenia się rentowności. Poczta niezależnie od spełniania zadań wynikających z jej charakteru jako instytucji użyteczności publicznej, zgodnie z zasadami handlowymi wprowadza nowe usługi, dąży na spotkanie klienta, pod tym też kątem widzenia usprawnia metody pracy. Konieczność dotrzymania

kroku wzmagającemu się postępowi gospodarczemu skłania przedsiębiorstwo do rozpoczęcia wielkich inwestycji jak budowa dalekosiężnych linii kablowych i modernizacja urządzeń telekomunikacyjnych.—

Poczynaniom tym sprzyja dobra koniunktura charakteryzująca zaczynający się okres poczty jako przedsiębiorstwa.— Wpływy P.P. T. T. w tym czasie szybko zwiększają 1927/28—178,9 mil. zł., 1928/29.—211,8 mil. zł., 1929/30—235,9 mil. zł.— Do wzrostu wpływów w latach w latach 1928—1930 przyczyniło się wydatnie podwyższenie taryf, przeprowadzone z końcem roku 1927.— Rok 1929/30 pod względem wysokości wpływów należał do najlepszych, jednakże po stronie rozchodów rok ten jest pierwszym rokiem kompresji wydatków mającej na celu dokonanie zwiększonej wpłaty do Skarbu Państwa, który odczuł już ujemne działanie opadającej fali dobrej koniunktury.

Lata następne przynoszą spadek wpływów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych i dalszą kompresję rozchodów. Podwyższenie stawek taryfowych dokonane w zakresie opłat telefonicznych w roku 1929 oraz w zakresie opłat pocztowych i telefonicznych w październiku 1931 r. nie zahamowało spadku wpływów poczty. Najniższy poziom osiągnęły wpływy w roku 1933/34 (171,3 mil. zł.). Rok ten był również i rokiem największych oszczędności. Depresja wpływów i poziom wegetacyjny wydatków utrzymał się bez większych zmian do roku 1935/36, w którym to daje się odczuć poraż pierwszy poprawa sytuacji.

Niewielki wzrost wpływów ponad poziom wyników lat kryzysowych zanotował rok 1934/35 wskutek wyrównania zaległych należności P. P. T. T. od władz i urzędów państwowych w kwocie 13,941 tys. zł. Do naprawy sytuacji finansowej P. P. T. T. obok ogólnej poprawy koniunktury przyczyniła się głównie wprowadzona w październiku 1934 r. zmiana polityki taryfowej i dążenie do zwiększenia wpływów przez obniżenie taryfy, a więc tym samym do zwiększenia obrotów pocztowego, telegraficznego i telefonicznego. Poczynania te rozpoczynają V okres pierwszego dwudziestolecia poczty w Polsce Niepodległej.

Obniżenie taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej przeprowadzone w roku 1934, stała akcja inwestycyjna na którą rocznie wydatkowano od 20 do 38 mil. zł. oraz poprawa gospodarcza kraju, zaczynają już od roku 1935/36 wpływać pomyślnie na kształtowanie się dochodowości P. P. T. T.

Średnie miesięcznie wpływów poszczególnych lat wzrastają następująco: 1935/36—14,6 mil. zł., 1936/37—15,6 mil. zł., 1937/38—17 mil. zł., 1938/39—18,0 mil. zł. (po upływie 6 mies.).

Rozchody kształtowały się analogicznie jak wpływy.— Najwyższe i najniższe poziomy poszczególnych rodzajów wydatków okresów IV i V. wykazywały duże różnice n. p. uposażenie w roku 1928/29 wynosi 90,9 mil. zł. osiągając swe maksimum w roku 1930/31—107. mil. zł. i minimum w roku 1935/36—67,8 mil. zł.



Nadwyżka wpływów nad rozchodami była przez cały okres 1923/38 zachowana, wskaźniki wpływów (rozchody=100) wahały się od 104,5 do 116,1.

Wypracowne nadwyżki poczta przekazywała Skarbowi Państwa jako „wpłatę do Skarbu Państwa”. Od roku 1926 t. j. od wyodrębnienia planu finansowo-gospodarczego poczty z budżetu administracji roczna wpłata poczty do Skarbu Państwa wynosiła.

w r. 1926/27 — 14.563 tys. zł	w r. 1932/33 — 23.584 tys. zł
„ „ 1927/28 — 21.343 „ „ „ „	1933/34 — 11.467 „ „
„ „ 1928/29 — 19.000 „ „ „ „	1934/35 — 15.482 „ „
„ „ 1929/30 — 26.940 „ „ „ „	1935/36 — 21.018 „ „
„ „ 1930/31 — 11.248 „ „ „ „	1936/37 — 23.324 „ „
„ „ 1931/32 — 42.357 „ „ „ „	1937/38 — 24.667 „ „

Dla całkowitego scharakteryzowania wyników działalności należy nadmienić, że od roku 1930/31 przedsiębiorstwo pokrywa wydatki Skarbu Państwa związane z wypłatą zaopatrzeń emerytalnych pracowników pocztowych, a od 1.IV—1932 r. przejmując również administrację i wypłatę tych zaopatrzeń oraz w ostatnich latach przejęło pokrywanie wydatków związanych z pomocą lekarską dla pracowników P. P. T. T.

Wydatki emerytalne wśród ogółu wydatków odznaczają się dużą sztywnością, wynosząc 16—17 mil. zł. rocznie.— Zwiększone wydatki emerytalne lat 1934/35 i 1935/36 (23,3 mil. zł. i 19,1 mil. zł.) znajdują swe uzasadnienie w tym, że w latach tych splecono zobowiązanie wobec Skarbu Państwa za wypłatę emerytur w roku 1931/32.

Wzajemny stosunek poszczególnych źródeł dochodu i rodzajów wydatków ustalony w okresie poprzednim oraz ich tendencje rozwojowe nie uległy żadnym poważniejszym zmianom. Wpływy pocztowe w każdym roku wynoszą około 60% ogółu wpływów. Wzrost wpływów telefonicznych i spadek telegraficznych zyskuje stale na sile. Wpływy telefoniczne, telegraficzne i radiotelegraficzne łącznie w dziesięcioleciu 1928/1938, stanowiły około 30% wszystkich wpływów, jednakże wzajemny ich stosunek w tym czasie uległ dość dużym przesunięciom, gdyż w roku 1928/29 wpływy telefoniczne wynosiły 22,9%, telegraficzne i radiotelegraficzne 8,5%, a w roku 1937/38 pierwsze osiągnęły 26,8%, drugie 4,2%. Do takiego układu dochodowości telefonu i telegrafu przyczynia się wyższość użytkowa telefonu jako środka porozumiewania się.

Udział wydatków na płace wśród ogółu wydatków zachował nadal tendencję malejącą.

Obok wydatków personalnych na szczególną uwagę zasługują wydatki inwestycyjne. Inwestycje były pokrywane w przeważającej części z kredytów przewidzianych na ten cel w planach finansowo-gospodarczych. Wysokość tych kredytów wahała się między 20 mil. zł. w latach kryzysowych a 30 mil. zł. w latach lepszej koniunktury.

Część dokonanych inwestycji znalazła pokrycie w operacjach kredytowych a mianowicie w latach 1928/32 P. P. T. T. zaciągnęło na budowę kablowych linii telefonicznych długoterminową

pożyczkę w kwocie 21.500 tys. zł. z Państwowego Funduszu Kredytowego „F”, pożyczkę w kwocie zł. 15 mil. na rozbudowę i automatyzację sieci telefonicznej w angielskim truciście telefonicznym „Telephon and General Trust Limited London” oraz zaciągnięto zobowiązania w ramach planu inwestycyjnego Państwa na budowę dalekosiężnych linii telefonicznych w roku budżetowym 1937/38 w kwocie 7.800 tys. zł. i w roku 1938/39 w kwocie 10.000 tys. zł.

Pod koniec pierwszego dwudziestolecia poczty w Polsce Niepodległej wprowadzony został nowy system rachunkowy, ujmujący całość majątku i wszystkie obroty poczty. Nowy system rachunkowy obowiązujący od dnia 1. IV. 1937 opiera się na zasadach księgowości podwójnej.

Do wprowadzania zasad prawidłowej księgowości koniecznym było uchwycenie przez nowy system rachunkowy całego stanu majątkowego przedsiębiorstwa. Inwentaryzacja została przeprowadzona na podstawie instrukcji o inwentaryzacji i oszacowaniu majątku państwowego przedsiębiorstwa „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” wprowadzonej w życie we wrześniu 1936 r. zarządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów wydanym w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Według stanu na dzień 30 IX 1936 r. przeprowadzono próbną inwentaryzację mającą na celu sprawdzenie metod, przeszkolenie personelu i zebranie doświadczeń. Według zaś stanu na dzień 1 kwietnia 1937 r. przeprowadzono właściwą inwentaryzację i sporządzono pierwszy bilans otwarcia.

Rok budżetowy 1937/38 został zakończony bilansem zamknięcia i rachunkiem strat i zysków, sporządzonym na dzień 31 marca 1938 r.

Wartość zasadniczych grup składników majątkowych i ich dynamikę rozwojową według bilansów z dn. 1. IV 37 r. i 31 III 1938 r. przedstawia tablica — 2.

Cechą charakterystyczną struktury majątkowej poczty jest fakt, że wartość majątku stałego stanowi przeszło 2/3 ogólnej masy majątkowej. Do majątku stałego zaliczono budynki, urządzenia telekomunikacyjne, inwentarz zakładowy i biurowy oraz środki przewozowe.

Ponadto w majątku płynnym pozycja akcji i udziałów, która stanowi udział P. P. T. T. w kapitałach spółek prawa handlowego, nadzorowanych przez Ministra Poczty i Telegrafów (Polska Akc. Sp. Telef., Polskie Radio S. A., Reklama Poczta s. z o. o.) oraz pozycja magazynów, mająca na celu zapewnienie ciągłości i sprawności pracy przedsiębiorstwa przez utrzymywanie na odpowiednim poziomie rezerw materiałowych, posiadają charakter poniekąd inwestycyjny. Zaliczając te dwie pozycje, z uwagi na ich charakter, do inwestycji, ogólna wartość majątku zainwestowanego stanowić będzie około 3/4 ogólnej wartości majątku P. P. T. T.

Drugą cechą charakteryzującą strukturę majątkową jest niski poziom sum kredytowanych (dłużnicy), co jest wyrazem zasady, że przedsiębiorstwo wykonuje wszelkie usługi za gotówkę.

TABLICA Nr. 2.

A k t y w a	1.IV.37 r.		31.III.38 r.		wzrost	zmniejszenie
	tys. zł	%	tys. zł	%		
I. Majątek stały						
1. Nieruchomości	102.786	27.1	110.284	23.5	7.498	—
2. Urządzenia telekomunikacyjne i ruchomości	182.111	48.0	205.915	44.1	23.804	—
Razem majątek stały . . . . .	284.897	75.1	316.199	67.6	31.302	—
II. Majątek płynny						
1. Środki płatnicze i papiery wartościowe . . .	29.592	7.7	24.506	5.2	—	5.086
2. Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach . .	22.648	6.0	22.722	4.8	74	—
3. Magazyny . . . . .	10.448	2.8	11.427	2.4	979	—
4. Dłużnicy . . . . .	31.878	8.4	92.622	20.0	60.744	—
Razem majątek płynny . . . . .	94.566	24.9	151.277	32.4	56.711	—
Suma bilansowa	379.463	100.0	467.476	100.0	88.013	—
P a s y w a						
I. Kapitał Skarbu Państwa . . . . .	102.786	27.1	104.793	22.4	2.006	—
II. Kapitał P.P.T.T. . . . .	217.107	57.2	223.232	47.7	6.125	—
III. Kapitały obce (zobowiązania)						
1. długoterminowe	8.932	2.3	11.072	2.5	2.141	—
2. inne . . . . .	50.638	13.4	73.255	15.7	22.617	—
IV. Nadwyżka eksploatacyjna	—	—	55.124	11.7	55.124	—
Suma bilansowa	379.463	100.0	467.476	100.0	88.013	—

Strona kapitałowa (pasywa) bilansu składa się z trzech zasadniczych części: 1) kapitał Skarbu Państwa stanowiący równowartość nieruchomości oddanych P. P. T. T. w zarząd powierniczy i użytkowanie, 2) kapitał P. P. T. T. stanowiący kapitał własny przedsiębiorstwa, oraz 3) kapitały obce (zobowiązania).

W kapitale własnym P.P.T.T. zawarte są fundusze: zaliczek na uposażenie (4 795 tys. zł.), zapasowy (3.179 tys. zł.) oraz fundusz amoryzacyjny (5 494 tys. zł.), który poraz pierwszy został wykazany w bilansie na dzień 31. III 1938 r.

Zobowiązania P. P. T. T. wynoszą około 18% ogólnej wartości majątku. Część ich (2.5%) została ulokowana w inwestycjach (patrz omówienie pożyczek), pozostałe zaś „inne zobowiązania” wynikają z normalnej działalności przedsiębiorstwa. \*)

Doprowadzenie zobowiązań P. P. T. T. do takiego stanu zostało dokonane w ostatnim pięcioleciu (1933/38), t. j. w okresie dźwigania się dochodowości z niskiego poziomu na który je zepchnął kryzys gospodarczy.

Nakoniec roku budżetowego 1932/33 zobowiązania P. P. T. T. wynosiły 102.508 tys. zł., na koniec zaś roku budżetowego 1937/38 poziom zobowiązań obniżył się do 11.072 tys. zł. Wynik powyższy osiągnięto dzięki efektywnemu regulowaniu długów przedsiębiorstwa oraz przeprowadzenia całego szeregu akcji kompensacyjnych.

Przedsiębiorstwo P. P. T. T. wskutek wysokiej wartości majątku stałego równającej się 3/4 ogólnej wartości majątku oraz konieczności utrzymania poważnych rezerw kasowych, sięgających kwoty 15 mil. zł, odczuwa brak kapitału obrotowego. Brak ten pokrywany jest przez korzystanie z kredytu w Pocztovej Kasie Oszczędności.

Zadłużenie P. P. T. T. w P. K. O. w ciągu lat 1925/1938 na dzień 31 marca wynosiło:

1925 — 26.481 tys. zł	1932 — 63.216 tys. zł
1926 — 17.774 „ „	1933 — 32.536 „ „
1927 — 15.058 „ „	1934 — 22.710 „ „
1928 — 15.539 „ „	1935 — 7.948 „ „
1929 — 25.141 „ „	1936 — 9.457 „ „
1930 — 38.859 „ „	1937 — 9.083 „ „
1931 — 37.857 „ „	1938 — 2.032 „ „

Spadek zadłużenia P. P. T. T. w P. K. O. był jednym z fragmentów realizacji oddłużenia przedsiębiorstwa i osiągnięty został nie przez odbudowę kapitału obrotowego ale głównie przez usprawnienia o charakterze i organizacyjnym w zakresie obiegu pieniężnego w aparacie pocztowym.

Uporządkowany stan finansów przedsiębiorstwa oraz księgowość podwójna wraz z bilansami i rachunkami strat i zysków stanowiąc będą na przyszłość podstawę dla racjonalnej gospodarki poczty, telegrafu i telefonu.

\*) Szczegółowe omówienie bilansów P. P. T. T. ukaże się w najbliższym numerze.

## ROZWÓJ FILATELISTYKI.

Dr. ALFRED FRISCH.

Wraz z innymi dziedzinami objętymi działalnością Polskiego Zarządu Pocztowego, uczestniczy w ogólnym święcie państwowym z okazji 20-lecia odzyskania Niepodległości również i polska filatelistyka.

Uczestnictwu swemu w święcie Niepodległości dała polska filatelistyka swój znamienity wyraz, wydając serię znaczków i kartek pocztowych poświęconych donioślejszym wydarzeniom dziejów polskich oraz polskiej kulturze i sztuce.

Byłoby rzeczą zbyteczną podkreślać na tym miejscu wagę jaką dziś powszechnie przypisuje się znaczkom pocztowym, tym „biletom wizytowym” każdego kraju. Wystarczy przejrzeć znaczki i kartki pocztowe poszczególnych zarządów pocztowych z lat ostatnich, aby zdać sobie sprawę jak wiele wysiłku wkłada się dzisiaj w tym celu, aby uzyskać jak najdoskonalszy poziom artystyczny i graficzny wydawnictw filatelistycznych. Osiągnięcie tego celu wydawało się tym

bardziej pożądane, jako, że wydawnictwa filatelistyczne stanowią wszędzie bardzo cenny przegląd wszelkich donioślejszych wydarzeń w życiu społecznym i państwowym. Ten charakter dokumentarny znaczków i kartek pocztowych, te ich cechy, że je tak nazwiemy, kronikarskie, nadają im szczególne piętno propagandowe, stawiając je w rzędzie najpoważniejszych tego rodzaju wydawnictw państwowych. Aby odpowiedzieć tym swoim zadaniom, okoliczność o której wyżej wspomniano nakłada obowiązek na czynniki kierujące filatelistyką, bardzo skrupulatnego obserwowania wszystkich tych zjawisk, które wiążą się bezpośrednio lub pośrednio z wydaniem znaczka wzgl. kartki pocztowej. Czynności te określamy mianem „polityki filatelistycznej”. Jak wiadomo wyrażenie „polityka” zwykliśmy dziś stosować w odniesieniu do różnych dziedzin życia zbiorowego i w tym kierunku odbiegliśmy już dość daleko od przypisywanego dawniej znaczenia. Stąd mówimy o „polityce gospodarczej”, o „polityce pieniężnej”, o „komunikacyjnej” i t.p. Polityka, to jak wiadomo, sztuka przewidywania. Polityka filatelistyczna to również umiejętność pewnego rodzaju przewidywania. Zśród szeregu wydarzeń o dużej niejednokrotnie doniosłości narodowej i państwowej, należy wybrać jako tematy służące za motywy znaczków i kartek pocztowych te, które właśnie najbardziej odpowiadają tym czy innym racjom rzeczowym, artystycznym, propagandowym i t.p. Przeglądając znaczki danego kraju w chronologicznym układzie, zdajemy sobie dopiero sprawę z tego, czy odzwierciedlają one rzeczywiście istotne momenty z jego życia, czy nie przeoczono pewnych zjawisk o trwałej i zasadniczej wartości na rzecz mniej doniosłych i mniej ważnych. Jednym słowem, jeżeli chodzi o wybór tematów dla wydawnictw filatelistycznych, istnieć winna pewna planowość. Ta planowość to bodaj główna cecha polityki filatelistycznej. Lecz jest ich znacznie więcej. Należy bowiem uwzględnić inne jeszcze wartości i znaczenie tych wydawnictw.

W życiu codziennym posługujemy się stale znaczkami i kartkami pocztowymi jako środkami uiszczania opłat pocztowych. Znaczek ten spełnia wówczas swą rolę „pieniądza pocztowego” sui generis. W tym przypadku niewątpliwie jego znaczenie propagandowe wynika z okoliczności, iż sprzedawany jest w dużych ilościach, że dociera do jak najszerzych warstw społeczeństwa, że w przestrzeni ta wartość propagandowa jest prawie nieograniczona i obiega wszędzie tam gdzie dochodzi słowo ludzkie pisane i drukowane. Takie swoje przeznaczenie spełnia znaczek i kartka pocztowa bez względu na wolę nadawcy i adresata. Lecz istnieje odrębna kategoria osób, którą określamy nazwą filatelistów, jaką tworzą zbieracze, a więc ci, którzy są miłośnikami takich wydawnictw, którzy zbierając znaczki zaspakajają jedną ze szlachetniejszych potrzeb ludzkich, t.j. kolekcjonerstwa.

Ta grupa ludzi zwanych filatelistami tworzy dzisiaj na całej prawie kuli ziemskiej niejako jedną wielką rodzinę filatelistów. Liczba tych

osób osiąga z roku na rok coraz potężniejsze rozmiary i dziś niewiele jest już rządów pocztowych, któreby przy wydawaniu znaczków, kartek pocztowych i t.p. nie brały pod uwagę tej właśnie kategorii osób. Filateliści wytworzyli z czasem pewnego rodzaju odrębną gałąź wiedzy, dysponującej obszerną bardzo literaturą fachową, podręcznikami, katalogami, rozwiniętą prasą, powołując do życia związki, kongresy, wystawy, zjazdy i t.p. i przerastając swoją organizacją i żywotnością wszelkie inne dziedziny kolekcjonerstwa.

Niezmiernie już dziś masa filatelistów, rozporządzająca tak dużym aparatem, wyciska swoje piętno na polityce filatelistycznej i planowości o której wyżej wspomniano. Z natury rzeczy rozwój filatelistyki, dzięki właśnie zamięłnieniu filatelistycznym, doprowadził do tego, że polityka filatelistyczna uwzględniać musi niemal finazyjne już wymagania zbieraczy. Wymagania te stały się niewątpliwie stopniowo motorem dalszego rozwoju filatelistyki na przestrzeni lat ostatnich doprowadzając go do ogromnych rozmiarów. Samo określenie „filatelistyka” będące pochodzenia greckiego i oznaczające „miłośnik ofrankowań” zyskało sobie powszechne prawo obywatelstwa we wszystkich krajach i przyjęte zostało jako termin, którym posługują się nie tylko sami zbieracze lecz i zarządy pocztowe dla swych wydawnictw. Obecnie zarządy pocztowe emitują wydawnictwa filatelistyczne, których charakter filatelistyczny w sensie przeznaczenia tych wydawnictw dla zbieraczy wysuwa się na plan pierwszy. Stąd spotykamy się powszechnie z wydawnictwami, które wydawane były z myślą już tylko o filatelistach, przy czym charakter ich jako środka uiszczania opłat schodzi raczej na plan dalszy.

Mówiąc o wydawnictwach filatelistycznych mamy na myśli nie tylko same znaczki pocztowe, gdyż przedmiotem zainteresowań filatelistycznych są jeszcze kartki i listy pocztowe (z wytłoczonymi na nich znaczkami opłaty) oraz różnego rodzaju stemple i datowniki okolicznościowe, drukowane z nalepionymi znaczkami i t.p. Pozostałe objekty poza znaczkami i datownikami nazywane są przez filatelistów „całostkami”. Niewątpliwie taki zakres miłośnictwa filatelistów wywarł swój wpływ również i na samą organizację w łonie zarządów pocztowych, które aparat swój w dziedzinie zainteresowań filatelistycznych przystosowały do tego właśnie zakresu. Z tego powodu oddzielanie tych rzeczy w ten sposób aby dyspozycja w sprawach filatelistycznych znajdowała się w różnych ośrodkach nie jest ani pożądane ani też celowe, z uwagi na znaczenie jakie posiada rynek filatelistyczny jako odbiorca wydawnictw filatelistycznych.

Postęp filatelistyki poszedł jednak nie tylko w kierunku poziomym, t.j. rozrósł się wszertz i obejmując coraz to większą liczbę osób oraz obiektów filatelistycznych. Rozwój poszedł, co zresztą jest rzeczą zrozumiałą, również i w kierunku pionowym, t.j. zdążył z biegiem czasu do osiągnięcia jak najlepszych wyników w dziedzinie

środków technicznych stosowanych do produkcji znaczka pocztowego. Zapewne Rowland Hill uchodzący powszechnie za wynalazcę znaczka pocztowego, nie wyobrażał sobie, iż w okresie stulecia, który nas dzieli od tego czasu (1837), przyniesie tak duże udoskonalenia w sposobie druku i wyglądzie znaczka pocztowego. Zarówno bowiem metody druku jak materiał i farby użyte do wyrobu znaczków osiągnęły b. wysoki poziom, który pozwala dziś na uzyskanie znaczków stanowiących pewnego rodzaju arcydzieła sztuki graficznej.

Pierwsze znaczki wykonane były metodą miedziorytu, opartą na technice druku wklęsłego. Polegała ona na tym, że rysownik wykonywał sztych w głąb płytki miedzianej. Linie tworzące rysunek były zatem nie tylko węższe wzgl. szersze, lecz również płytsze albo głębsze. Ze stanowiska bezpieczeństwa obrotu, był podobnie jak i dzisiaj, ryt w metalu i druk wklęsły wykonywany na zasadzie miedziorytu idealnym rozwiązaniem, gdyż inne metody takiego bezpieczeństwa nie zapewniały. Miedzioryt był dla produkcji znaczków idealnym jak długo chodziło o małe zapotrzebowanie znaczków. Skoro jednak obrót listowy uległ znacznemu zwiększeniu, należało rozwiązać nowy problem, a mianowicie wydajności produkcji. W miejsce zmuśnego odbijania na prasach miedziorytnych należało przyjąć inny system, któryby zezwolił na zautomatyzowanie całego procesu produkcji znaczka tak jak to obecnie np. ma miejsce w Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, o czym jeszcze będzie mowa poniżej.

Postęp w dziedzinie produkcji znaczków nie ograniczył się, rzecz oczywista, do samego mechanizmu produkcyjnego, lecz objął również i tak ważne elementy jak np. papier używany do produkcji znaczków, ich perforację, farby oraz gumowanie znaczków.

Postęp o którym wspomniano w różnych krajach przybierał różne rozmiary. Pobudzał jednocześnie poszczególne zarządy pocztowe do tego aby ich wydawnictwa filatelistyczne mogły uchodzić za najlepsze. Ta rywalizacja między zarządami pocztowymi nie mało przyczyniła się do tego stanu, w jakim filatelistyka dzisiaj się znajduje. Trwa ona jeszcze w dalszym ciągu i należy się spodziewać, że pozwoli na osiągnięcie jeszcze doskonalszych rezultatów.

Na tle tego obrazu jaki przedstawia dzisiejsza filatelistyka, jakżeż więc wygląda rozwój polskiej filatelistyki w okresie dwudziestolecia? Z ustaleniem daty początkowej, w której ukazały się poraz pierwszy polskie znaczki pocztowe, zachodzą pewne trudności. W czasie bowiem kiedy ziemie polskie znajdowały się pod zaborami, nie istniały odrębne znaczki pocztowe polskie, te zaś, które obiegały—miały charakter raczej lokalny, a przede wszystkim efemeryczny. W roku 1860 wydany został przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu Król. Pol. dla ziem polskich Królestwa Kongresowego znaczek wartości 10 kopiejek. Znaczek ten w świecie filatelistycznym uważany jest za pierwszy polski

znaczek pocztowy. Po r. 1860 nie było już znaczków polskich aż dopiero w czasie wojny światowej pojawiać się zaczęły znaczki wydane przez Polskie władze wojskowe (jak np. w r. 1915—znaczki dla poczty polowej Legionów Polskich, lub w r. 1918 Wydanie Polskiego Korpusu Gen. Dowódca Muśnickiego), następnie znaczki t. zw. miejskie wydawane przez poszczególne Zarządy Miejskie (np. w Warszawie w r. 1915, w Sosnowcu w r. 1916, w Zawierciu 1916, w Przedborzu w r. 1917 i. i.). W końcu w tym czasie również i władze okupacyjne wypuszczały znaczki dla polskich obszarów okupowanych jak np. Niemcy, które znaczki swoje zaopatrywały nadrukiem w rodzaju „Russisch Polen (1915) „Gen. Gouv. Warschau” (1916) lub „Postgebiet Ob. Ost.” (1916).

Po odzyskaniu niepodległości, kiedy na ziemiach polskich toczyły się jeszcze krwawe boje o utrzymanie odzyskanego stanu posiadania oraz kiedy Polski Zarząd Pocztowy znajdował się dopiero w stanie organizowania się, nie było jeszcze mowy o jednolitej polityce filatelistycznej w całym kraju. W tym też okresie lat 1918—1919 pojawiać się zaczęły w różnych częściach kraju znaczki pocztowe pozostałe po rządach zaborczych, na których nadrukowano mniej lub bardziej udolne napisy: „Poczta Polska” dodając gdzie indziej jeszcze i orła polskiego oraz określenie wartości wzgl. nazwę miejscowości. Taki stan, w którym kontrola nad wydaniem była albo żadna albo też minimalna i w której organizacja nie była zcentralizowana, sprzyjał oczywiście powstaniu chaosu, który m. in. wyrażał się niezwykłą ilością przeróżnych odmian, a jednocześnie i falsyfikatów.

W roku 1917 z inicjatywy Warszawskiego Towarzystwa Artystycznego ogłoszono konkurs na znaczki polskie o tematach historycznych. Z nadesłanych prac wybrano projekty artystów E. Trojanowskiego i E. Bartłomiejczyka. Znaczki te jednakowoż nie zostały wydane w tym czasie lecz dopiero w roku 1919 już jako pierwsze znaczki polskie emitowane przez Polski Zarząd Pocztowy. Znaczki wypuszczone zostały w 12-u wartościach w walucie markowej i oddzielnie koronowej (dla ziem b. zaboru austriackiego) i przedstawiały kompozycję Orła Polskiego, śpichlerz na tle gwiazdzonego nieba, włościanina orzącego ziemię wołami oraz ułana polskiego w ataku. Znaczki te uchodzić mogą za serię otwierającą okres rozwojowy polskiej filatelistyki, który ulegał jednakowoż pewnemu zahamowaniu w latach następnych, częściowo z powodu trudności w jakich znaleźliśmy się z racji działań wojennych trwających do r. 1920, a częściowo z powodu inflacji. Ta ostatnia pociągnęła za sobą oczywiście konieczność ciągłej zmiany taryfy opłat pocztowych, a w następstwie i znaczków pocztowych, których zużycie w tym czasie było b. duże. Pierwsze nakłady znaczków wydawanych przez Ministerstwo Poczty i Telegrafów wykonywane były w prywatnych drukarniach (np. Kopytowski, Wirtz, B. Wierzbicki i Ska). Od r. 1920 druk znaczków przeniesiono do zainstalowanych

przy Ministerstwie Poczty i Telegrafów Poczty Zakładów Graficznych. Od r. 1922 roboty drukarskie odbywają się w Państwowych Zakładach Graficznych i aż do r. 1929, t.j. do chwili uruchomienia Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, gdzie trwają do chwili obecnej.

Skoro więc w okresie inflacyjnym wydawano, w szczególności niższe wartości znaczków, w dużych bardzo nakładach, przeto uciekano się również i do takich sposobów drukarskich, któreby zapewniały masową produkcję. Sporządzano coraz to nowe klisze do druku, papier sprowadzano z różnych wytwórni i w różnych rodzajach, tak samo i perforacja dokonywana była na różnych maszynach. Oczywiście, że spowodowało to daleko idącą różnorodność znaczków, których według obliczeń filatelistów było np. o ile chodziło o znaczki wartości 25 mk. aż przeszło 580 odmian.

Rozumie się, iż w takim stanie nie można było mówić o racjonalnej polityce filatelistycznej. Była ona raczej dorywcza i walczyć musiała z dużymi trudnościami, jak już o tym wspominaliśmy. Znaczki jakie ukazywały się w tym czasie były to znaczki w walucie markowej. Dopiero w maju 1924 roku wydane zostały znaczki w walucie złotowej. Pierwsza ta seria wyobrażała Godło Państwa ujęte ornamentycznie. Serię tę uzupełnił wydany w kilka miesięcy później znaczek z podobizną Prezydenta Wojciechowskiego. W okresie poprzedzającym wydanie znaczków w walucie złotowej, należy wymienić znaczki okolicznościowe, do których zaliczają się znaczki pamiątkowe wydane w r. 1921 z powodu uchwalenia Konstytucji przez Sejm Ustawodawczy oraz znaczki wydane w r. 1923 z podobizną Mikołaja Kopernika (2 wartości) oraz St. Konarskiego. Na osobną wzmiankę zasługują również znaczki wydane w r. 1919 z powodu otwarcia Sejmu Ustawodawczego wśród których znaczki wart. 25 f. jest pierwszym znaczkiem wydanym z podobizną Józefa Piłsudskiego, wówczas Naczelnika Państwa, oraz znaczki obiegowe z orłem polskim, na których nadrukowano napis: „I Polska Wystawa Marek + 5 f” wydane z okazji I Wystawy Filatelistycznej w Warszawie.

Odrębną grupę stanowią znaczki t. zw. plebiscytowe oraz znaczki Litwy Środkowej. Wśród znaczków plebiscytowych wymienimy znaczki wydane w r. 1920 (maj). Jest to seria obiegowa z r. 1919 z nadrukiem S. O. 1920. Projektowano wówczas wydanie znaczków odrębnych, jednakowoż wobec sprzeciwu komisji plebiscytowej nie doszło ono do skutku. Na Górnym Śląsku wprowadzono znaczki w r. 1921 wydane przez władze powstańcze, których rysunek przedstawiał rząd kominów fabrycznych. Istniały poza tym również i znaczki wydań ogólnokrajowych, lecz w odmiennym kolorze (r. 1922). W r. 1922 i 1923 wprowadzono również na G. Śląsku znaczki wyobrażające górnika z kilofem na ramieniu. Wartość znaczka opiewała w niemieckiej walucie markowej. W czasie od 1920 do 1923 na terenie t. zw. Litwy Środkowej wydano kilka emisji znaczków specjalnych, które wprawdzie używane

były dla celów uiszczania opłat za przesyłki w nieznaczej tylko ilości, ale cieszyły się dużym zainteresowaniem wśród filatelistów.

Rok 1924 zastaje już Państwo Polskie w ustalonych granicach a aparat urzędowy funkcjonuje już w znormalizowanych warunkach i obejmuje cały kraj. Taki też był jednocześnie zasięg działalności Poczty Polskiej, która odtąd posiada warunki do rozwinięcia normalnej polityki filatelistycznej.

W roku 1928 pojawiają się pierwsze wydania znaczków wykonanych drukiem wkłęsłym, który daje duże możliwości wydobywania w reprodukcji nawet najdrobniejszych szczegółów rysunku. Jak już wspominaliśmy, znaczki wydawane poprzednio drukowane były sposobem typograficznym, z początku z klisz płaskich, a z biegiem czasu na maszynach rotacyjnych. Zanim przystąpiono w Polsce do druku znaczków wszystkich wartości systemem stalorytniczo-wkłęśłodrukowym, co nastąpiło w latach 1935—1937, udało się osiągnąć również i dobre wyniki nad uzyskaniem jaknajwierniejszego obrazu znaczka wykonanego rotacyjnie w druku zwyczajnym. Liczne wydania znaczków polskich w okresie od r. 1928 do 1935 drukowane tym właśnie sposobem uchodziły słusznie za znaczki wykonane na wcale wysokim poziomie graficznym, jakkolwiek nie mogły jeszcze dorównać niektórym wzorom zagranicznym a w szczególności metodzie stalorytniczo-wkłęśłodrukowej. Dopiero z chwilą, gdy powoli od produkcji znaczków okolicznościowych przeszło się na całkowite masowe produkowanie wszystkich innych znaczków drogą zautomatyzowanego druku rytowniczo-wkłęśłego, udało się dojść do tego poziomu, który dziś reprezentują polskie znaczki pocztowe uchodzące słusznie w świecie filatelistycznym za jedne z najlepszych jakie uzyskuje się tą metodą. W ścisłym związku ze stroną techniczną produkcji znaczków pozostaje sprawa ich barw. Normy międzynarodowe w postaci Konwencji Światowego Związku Pocztoowego narzucają tutaj pewne zobowiązania na Zarządy pocztowe. Odnoszą się one do kolorów znaczków używanych jako opłaty zasadnicze dla listów, kartek i druków pojedynczej wagi, które winny być ujednocnione we wszystkich zarządach. Są to więc kolory niebieski (listy), czerwony (kartki) i zielony (druki). Oczywiście, że gama tych zasadniczych kolorów jest b. duża i w tym kierunku ograniczenia o których wspomniano nie działają. Dzięki temu istnieje swoboda, która jest wykorzystywana skwapliwie. Rozwój środków barwowych będący objawem wtórnym rozwoju chemii pozwolił na uzyskanie wysokiego poziomu przy produkcji farb używanych do druku znaczków. Rozwój ten występuje wyraźnie jeżeli chodzi o znaczki polskie, które jednakowoż, niestety jak dotąd, zmuszone są jeszcze do używania w znacznym odsetku farb i surowców zagranicznego pochodzenia.

Opanowawszy poszczególne fazy produkcji znaczka i przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy mechaniki z dziedziny graficznej, został w Polsce rozwiązany całkowicie tak trudny

a jednocześnie tak ważny i tak istotny problem druku znaczka pocztowego.

Od tej chwili można już mówić o obiektywnych warunkach, które składają się na te wszystkie elementy, o których mówiliśmy wyżej jako przesłankach t. zw. polityki filatelistycznej. Od tego też momentu mogły zostać podjęte starania aby te elementy urzeczywistniać i aby wykonanie i wygląd znaczków godnie reprezentowały polską filatelistykę na zewnątrz.

Pierwszymi polskimi znaczkami wykonanymi metodą stalorytniczo-wkłęśłodrukową były znaczki wydane w maju r. 1928 z okazji Wszechpolskiej Wystawy Filatelistycznej w Warszawie i wyobrażające postacie Marszałka J. Piłsudskiego oraz Prezydenta Rzeczypospolitej prof. I. Mościckiego. Znaczki wydane zostały po raz pierwszy w bloku i stanowią także i z tego powodu nowość w polskiej filatelistyce. Szytych w stalorytynie do znaczków tych wykonywał jeszcze znany sztycharz wiedeński Ferd. Schirnböck. Dopiero dalsze sztychy wykonywali już polscy sztycharze, — dziś cieszący się dużym i zasłużonym uznaniem w kraju i za granicą. Odtąd kolejno wydawano następujące znaczki wykonywane tą samą metodą: znaczki identyczne z tymi, jak w bloku wyżej wymienione, lecz luźno i w odmiennym kolorze (1928), znaczek wart. 30 gr. z okazji 200-jej rocznicy urodzin Washingtona z podobiznami Kościuszki, Washingtona i Pułaskiego (1932) wartości 60 gr. z okazji 700-jej rocznicy założenia m. Torunia z widokiem ratusza miejskiego w tym mieście (1933) i drugi znaczek w odmiennym kolorze a o tym motywie wydany z okazji Wystawy Filatelistycznej w Toruniu (1933), wart. 30 gr. emitowany celem uczczenia pamięci tragicznie zmarłych, Fr. Żwirki i St. Wigury z ich podobiznami; wart. 80 gr. wprowadzony do obiegu celem uczczenia 400-jej rocznicy śmierci Wita Stwosza, a przedstawiający fragment rzeźby ołtarza w kościele N. M. P. w Krakowie (1933); wart. 1.20 zł. wydany celem uczczenia 250-jej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, a będący reprodukcją obrazu J. Matejki, wyobrażającego króla Jana Sobieskiego pod Wiedniem (1933) i w końcu seria obiegowa t. zw. krajobrazowa wydana w r. 1933, a uzupełniona 4-a niższymi wartościami w r. 1937. Od tego mniej więcej czasu weszła polska filatelistyka na tory planowej i racjonalnej polityki filatelistycznej, której zasady poda liśmy obszernie już wyżej. Mając do dyspozycji serię znaczków 11 wartości tworzącą całość harmonizującą ze sobą poszczególnymi motywami, przedstawiającą widoki godne uwagi i wykonaną najnowocześniejszą metodą graficzną, wydawane równoległe są znaczki okolicznościowe w wartościach, które odpowiadają największemu ich zapotrzebowaniu. Dzięki temu, iż np. rozchód znaczków wartości 5,15, 25 i 55 gr. obraca się przeciętnie w granicach od 60 do 100 milionów złotych rocznie, znaczki tych wartości mogą być powtarzane w kilku emisjach. Tak np. znaczki 15 i 30 groszy z podobizną Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego obiega niezależnie od znaczków serii krajobrazowej. Również i znaczki war-

tości 25 i 55 gr. z podobizną Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza pozostają w obiegu równoległe ze znaczkami odpowiednich wartości, tak samo znaczek wart. 1 zł. z okazji 150-lecia Konstytucji Stanów Zjednoczonych. W międzyczasie drogą zarządzeń normatywnych uregulowano obieg znaczków w ten sposób, iż szereg wydań o mniejszej wartości graficznej oraz wyczerpanych wzgl. będących na wyczerpaniu wycofano z obiegu. Wycofano aż 26 znaczków różnych wartości i 15 edycji kartek pocztowych, zaś w wrześniu 1937 r. wycofano pozostałych 19 emisji znaczków i 6 rodzajów kartek pocztowych. Dzięki temu umożliwiono sprawniejszą kontrolę nad znaczkami i uzyskano większą ich przejrzystość. Wydawane w różnym czasie znaczki okolicznościowe, głównie dla celów filatelistycznych bynajmniej nie utrudniają tej kontroli, gdyż w pierwszym rzędzie nakład ich był ściśle ograniczony (jak np. znaczki w blokach z okazji pobytu w Polsce króla Rumunii Karola II (1937 r.) lub z okazji Ogólnopolskiej Wystawy Filatelistycznej w Warszawie (1938) i z powodu polskiego lotu do stratosfery (1938), a następnie w małym tylko stopniu używane były dla innych celów aniżeli filatelistyczne, przez co nie obciążały aparatu pocztowego.

Imprezy filatelistyczne w latach ostatnich cieszyły się w Polsce bardzo dużym powodzeniem. Zachęciło to Ministerstwo Poczty i Telegrafów do zorganizowania specjalnej obsługi filatelistycznej, zajmującej się sprzedażą znaczków pocztowych specjalnie dla celów filatelistycznych. Sprzedaż obejmuje zarówno znaczki obiegowe a więc ważne jak i znaczki wycofane z obiegu, na które ceny ustala Rada Muzealna. Sprzedaż odbywa się w t. zw. okienkach filatelistycznych we wszystkich urzędach pocztowych w siedzibach poszczególnych dyrekcji okręgowych p. i t. Znaczki przeznaczone do sprzedaży filatelistycznej są wybierane z pośród najbardziej wzorowych arkuszy, jakie dostarcza Muzeum Poczty i Telekomunikacji. Muzeum P. i T. opracowuje poszczególne komplety znaczków polskich wycofanych z obiegu i dostarcza je u. p. Warszawa I dział filatelistyczny, który tworzy niejako centralną zbiornicę filatelistyczną dla całego kraju. Wobec dużego zainteresowania filatelistów zagranicznych dla polskich znaczków pocztowych, obrót działu filatelistycznego jest b. znaczny i jest właściwym sprawdzianem rynku filatelistycznego. Dowiodła tego zresztą sprzedaż okolicznościowych wydań znaczków pocztowych, jak np. polskich znaczków w blokach, która wobec ograniczonego nakładu wahającego się w granicach od 60 do 100 tysięcy sztuk, nie była nawet w możliwości zaspokoić całego zapotrzebowania na te znaczki.

W całokształcie poczynań filatelistycznych polskiego Zarządu Poczтового nie sposób pominąć jeszcze znaczków wydawanych dla polskiego obszaru pocztowego w W. M. Gdańsku, jak również wydawnictw kartek pocztowych oraz datowników wzgl. stempli okolicznościowych, propagandowych oraz lotniczych imprez filatelistycznych.

Począwszy od r. 1925, t.j. od czasu uruchomienia w Gdańsku Poczty Polskiej, używane są na terenie jej działalności znaczki pocztowe identyczne ze znaczkami obiegowymi w kraju zaopatrzone jedynie nadrukiem „Port Gdańsk”. Znaczki te wydawane w stosunkowo niewielkiej ilości egzemplarzy, cieszą się powodzeniem, w szczególności wśród samych Gdańszczan. Dopiero w dniu 11 listopada 1938 r. ukazały się pierwsze znaczki wydane wyłącznie dla Poczty Polskiej w Gdańsku.

Kartki pocztowe z nadrukowanym znaczkiem opłaty przechodziły w okresie 20-lecia istnienia Poczty Polskiej szereg faz. Z kartek o skromnym i znormalizowanym wyglądzie przeszło Ministerstwo Poczty i Telegrafów stopniowo do wydań o coraz lepszej szacie graficznej. W r. 1931 pojawiły się pierwsze wydania kartek pocztowych drukowanych rotograviurą z nadrukowanym znaczkiem opłaty i ilustrowanym i widokami propagandowymi różnych zabytków architektury i sztuki oraz krajobrazowymi. Szczególnie udaną była wydana w r. 1933 seria kartek dla upamiętnienia 400 rocznicy śmierci Wita Stwosza i przedstawiająca poszczególne fragmenty rzeźby znajdującej się w ołtarzu kościoła Mariackiego w Krakowie. Również i dalsze wydania kartek odpowiadały dobrze zadaniu propagandowemu. Z tego też powodu ilustrowane kartki są dość cennym instrumentem polityki filatelistycznej, gdyż niejednokrotnie zaspakajają one pod tym względem szereg potrzeb natury propagandowej, czemu nie są nieraz w stanie uczynić znaczki pocztowe, z uwagi na swą małą powierzchnię i skomplikowaną procedurę drukarską.

Datowniki i stemple okolicznościowe i t.p. wydawane z racji różnych okoliczności spełniają podobnie jak i kartki swoją rolę propagandową i używane są częstokroć tam, gdzie już zarówno przeciążony i bogaty program filatelistyczny jak i brak czasu nie pozwala na uczczenie czy propagandę przeróżnych uroczystości, zjazdów, rocznic i igrzysk państwowych, narodowych, społecznych i t.p. Datowniki wzgl. stemple których wzory o bardzo estetycznym i harmonijnym wyglądzie zatwierdza Ministerstwo P. i T., posiadają wśród filatelistów wielu miłośników i są przedmiotem skrupulatnych zbiorów. Do tej samej kategorii wypada zaliczyć imprezy filatelistyczne w postaci urządzania dla celów filatelistycznych, przewozu poczty balonami, sterowcami i samolotami. Przesyłki w postaci listów i kartek pocztowych zaopatrzonych w datowniki i stemple okolicznościowe wzgl. różnego rodza-

ju nalepki i t.p. przewożone w czasie takich imprez również wchodzi w zakres zainteresowań filatelistów i pilnie przez nich śledzone a przez to stanowią jeden z fragmentów poczyną filatelistycznych Poczty Polskiej. Z braku miejsca nie możemy tutaj podać bliższych szczegółów odnoszących się do tych dziedzin polityki filatelistycznej.

W tym przeglądzie polskiej filatelistyki jaki staraliśmy się nakreślić w sposób zresztą z konieczności fragmentaryczny, nie omówiliśmy wydawnictw najnowszych, które ukazują się w dniu 11 listopada w 20-tą rocznicę święta Niepodległości, a obejmujących znaczki, kartki, listy i datowniki pocztowe. Kilka uwag na ten temat podaliśmy w zeszycie październikowym Przeglądu Poczтового a niniejszy zeszyt zdobną reprodukcje tych znaczków. Mówią one najlepiej o dorobku polskiej filatelistyki w okresie ostatnich lat dwudziestu. Przechodząc kolejno poszczególne fazy rozwoju polskiej filatelistyki nie trudno w nich rozróżnić trzy okresy. Okres pierwszy obejmuje mniej więcej lata 1917—1923. Jest to faza o której już wspominaliśmy, pozbawiona momentów planowej polityki filatelistycznej. Dostosowana do szeregu trudności natury politycznej, gospodarczej, finansowej, technicznej i t.p. zmuszona była operować b. skromnymi środkami. Ilość wydawnictw filatelistycznych tego okresu nie pozostaje w odpowiednim stosunku do ich jakości. Okres drugi do r. 1928, a względnie nawet i do r. 1930 określićby można w przeciwieństwie np. do fazy trzeciej, okresem „statycznym”. Znamionuje go dążenie do ustalenia pewnych form stałych a jednocześnie do stopniowego pokonywania trudności natury technicznej. Strona artystyczna w porównaniu z okresem pierwszym jest mniej urozmaicona i także z tego powodu zasługuje na miano „statycznej”. Okres trzeci datujący się od r. 1930 i trwający do chwili obecnej wykazuje najwięcej cech postępu i rozwoju. W parze ze stopniowym udoskonaleniem strony technicznej idzie jednocześnie rozwój strony artystycznej i organizacji polskiej filatelistyki. W tym okresie udało się dorównać najlepszym w tej dziedzinie wzorom, a jednocześnie sięgnąć do tych stron polityki filatelistycznej jak np. strony komercyjnej, które do tego czasu pozostawały raczej w zaniechaniu. Linia rozwojowa tej fazy wykazuje wybitną tendencję zwyżkową we wszystkich wymienionych kierunkach. Osiągnięcia tego okresu pozwalają spojrzeć z dumą na dokonane dzieło, zobowiązujące do dalszej w tym kierunku wytrwałości i pracy.

## DWADZIEŚCIA LAT BUDOWNICTWA POCZTOWO-TELEKOMUNIKACYJNEGO.

Inż. A. DICKSTEIN.

Przed wielką wojną urządzenia pocztowo-telekomunikacyjne na ziemiach polskich były, nawet jak na ówczesne stosunki, w stanie znacznego zaniedbania, zwłaszcza na kresach wschodnich. Odrodzone Państwo Polskie stanęło więc wobec ogromu zagadnień, polegających nie tylko

na podążaniu za postęmem, ale równocześnie a może przede wszystkim, na usunięciu braków otrzymanych w spadku po zaborcach i dostosowaniu całokształtu organizacji do własnych wymagań i potrzeb.

To też, nic dziwnego, jeżeli dziś, patrząc

z perspektywy ubiegłych lat dwudziestu, dostrzegamy niejednokrotnie jeszcze rażące kontrasty: z jednej strony inwestycje najnowocześniejsze, stawiające słusznie Polskę w szeregu przodujących Państw zachodnio-europejskich, a równocześnie, tu ówdzie, stan niemal prymitywny, którego usunąć dotychczas nie było można.

Zrozumiałe to jest tembardziej, że w pierwszych latach brak było jeszcze należytej organizacji, ścisłych danych statystycznych co do faktycznego stanu posiadania a stosunki gospodarcze utrudniały podjęcie planowej akcji inwestycyjnej.

Siłą faktów, akcja ta miała początkowo charakter raczej dorywczy i polegała głównie na usuwaniu skutków pożogi wojennej. Żywa działalność budowlana Ministerstwa P. i T. datuje się właściwie od r. 1922 i od tego czasu systematycznie, z roku na rok, wzrasta. Jeżeli dla charakterystyki rozwoju budownictwa p. t. sięgnąć wzrokiem wstecz, nietrudno zauważyć, jak kształtuje się on od roku 1918 w stosunku do ubiegłego stulecia:

Rok	Kubatura budynków własnych Zarządu Poczтового około
1818	300 000 m <sup>3</sup>
1918	1 360 000 m <sup>3</sup>
1925	1 549 000 m <sup>3</sup>
1934	2 066 000 m <sup>3</sup>
1938	2 602 000 m <sup>3</sup>

Bardzo znaczna część placówek p. t. mieści się dziś jeszcze w lokalach wynajętych, często zupełnie nieodpowiednich.

Aczkolwiek, dzięki polityce budowlanej prowadzonej w latach ubiegłych, stosunek kubatury lokali wynajętych do własnych zmniejszył się

dość znacznie, przy równoczesnym wzroście majątku nieruchomego przedsiębiorstwa, mimo to jednak, dla wypełnienia zakreślonych z góry zamierzeń, konieczna jest dalsza wyężona akcja inwestycyjna.

Dążeniem bowiem Ministerstwa jest pomieszczenie w budynkach własnych przedewszystkiem urzędów p. t. od I — V kl. włącznie a, pozatem, na razie przynajmniej 10% ogólnej liczby agencji.



RYS. 2. CENTRALA AUTOMATYCZNA W MILANÓWKU.

Szybki rozwój motoryzacji pociąga za sobą konieczność budowy garaży (pocztowych urzędów przewozowych).

Oddzielną grupę stanowią budynki dla administracji, składnice materiałów pocztowych i technicznych, różne inne zabudowania gospodarskie, a, wreszcie, domy mieszkalne dla pracowników przedsiębiorstwa.

Jeżeli przyjąć w przybliżeniu obecną liczbę: urzędów p. t. I — V kl. włącznie na 1200, 10% agencji — 300, bud. adm., gosp. i mieszk. — 150, okaże się że ogólna kubatura posiadanych nieruchomości własnych, już w dzisiejszym stanie rzeczy (tj. bez uwzględnienia dalszego rozwoju) sięgać winna 10 000 000 m<sup>3</sup>. Ponieważ P. P. P. T. i T. posiada 2 600 000 m<sup>3</sup>, należałoby, dla wyrównania braków zaległych, wybudować 7 400 000 m<sup>3</sup> kosztem około 370 000 000 zł. Realizacja takiego zamierzenia byłaby możliwa w okresie lat 25, o ile budżety przewidywałyby na ten cel po 15 000 000 zł. rocznie.

Wobec jednak przewidywanego dalszego rozwoju życia gospodarczego i silnego wzrostu ilościowego placówek p. t., należy przypuszczać, że — dla szybszego wyrównania braków zaległych — wysokość dotacji rocznych na ten cel z biegiem lat wzrośnie.

Co się tyczy kolejności w realizowaniu programu budowlanego, Ministerstwo P. i T. uwzględniało i uwzględniać będzie przedewszystkiem inwestycje konieczne w związku z rozwojem teletechniki a w dziale poczty — urzędy przy dworcach kolejowych, portach i lotni-  
skach.

Jako następne z kolei wymienić należy urzędy w ośrodkach przemysłowych i handlo-



RYS. 1. URZĄD TELEKOMUNIKACYJNY W WARSZAWIE.





RYS. 3. POLSKI URZĄD POCZTOWY W GDAŃSKU.

wych oraz w miejscowościach klimatycznych (uzdrowiskach).

Równoległe z wyżej wymienionymi, powstawać winny budynki dla administracji (gospodarskie i mieszkalne) w miarę istotnych potrzeb i środków będących do dyspozycji.

W związku z rozbudową kabli dalekosiężnych oraz automatyzacją sieci miejskich i okręgowych wzniesiono cały szereg budynków dla pomieszczenia urzędów teletechnicznych. Przede wszystkim wymienić tu należy budynek Urzędu Telekomunikacyjnego w Warszawie o kubaturze  $\pm 120.000 \text{ m}^2$ . Pozatem, dla central automatycznych i stacyj wzmacniakowych powstały budynki w Aninie, Józefowie, Otwocku, Faleńnicy, Wawrze, Pruszkowie, Podkowie Leśnej, Milanówku, Grodzisku, Ursusie, Skolimowie, Grójcu, Piasecznie, Kielcach, Katowicach, Łowiczu, Krośniewicach, Płocku, Świeciu, Starogardzie, Toruniu, i Grudziądzu oraz budynki urzędów



RYS. 4. URZĄD TELEF.-TELEKOM. W RÓWNEM.



RYS. 5. URZĄD POCZT.-TELEKOM. W SOKÓLCE.



RYS. 6. URZĄD POCZT.-TELEKOM. W IWONICZU.

p.-t. we Włocławku, Gdyni, Mikołowie, Piekarach Śląskich i Szopienicach.

Rozwój radiokomunikacji spowodował budowę pomieszczeń dla central radiowych w Warszawie (Transatlantycka), Radomiu, (Wacynie), Gdyni (Oksywie) Gdyni (Witomino) a obecnie buduje się centralę krótkofalową w Wiązownej.

Dla urzędów dworcowych wzniesiono budynki w Warszawie (przy ul. Chmielnej), Lublinie, Brześciu n/B, Stołpcach, Lwowie, Trzebini i Dziezicach. Obecnie rozpoczęto podobną budowę w Wilnie oraz urzędu Warszawa — Zachodnia. Zamierzona jest w najbliższej przyszłości

budowa urzędów dworcowych w Łodzi, Gdyni, Skarżysku i Zakopanem.

Największy ze wszystkich urzędów dworcowych wznoszony jest obecnie w Warszawie (Centralny Dworzec Poczty). Opis tej



RYS. 7. URZĄD POCZT.-TELEKOM. W CIECHOCINKU



RYS. 8. URZĄD POCZT.-TELEKOM. W KAZIMIERZU DOLNYM.

budowy będzie treścią oddzielnego artykułu.

Na tym miejscu zaznaczyć jedynie wypada, że zrealizowanie projektu tej budowli posiadać będzie ogromne znaczenie nie tylko dla opanowania i racjonalnego organizowania masowego przepływu przesyłek w punkcie centralnym, lecz również pozwoli na właściwe rozwiązanie zagadnień gospodarczo-administracyjnych związanych bezpośrednio z eksploatacją,

W związku z rozwojem motoryzacji, wybudowano szereg garaży, zwłaszcza przy wszystkich nowowzniesionych urzędach.

Specjalne zabudowania dla Pocztowego Urzędu Przewozowego powstały w Warszawie a wkrótce rozpocznie się budowa podobnego urzędu we Lwowie.

Dla urzędów pocztowo - telekomunikacyjnych, wybudowano, po za wyżej już wymienionymi, budynki w Kaliszu, Opatówku, Ostrowcu kieleckim, Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Gdyni (w mieście i porcie), Chylonii, Pucku, Działdowie, Gdańsku (w Nowym Porcie), Przemysłu, Stanisławowie, Borysławiu, Sandomierzu, Porycku. Równem, Baranowiczach, Lidzie, Łucku, Pińsku, Sokółce, Będzinie, Częstochowie i Radomiu



RYS. 9. URZĄD POCZT.-TELEKOM. WARSZAWA I (ROZBUDOWA).

Obecnie rozpoczyna się budowę u. p. t. w Rzeszowie, i Majdanie k/Kolbuszowej.

Z miejscowości klimatycznych uzyskały nowe budynki: Rabka, Krynica, Iwonicz, Wisła, Ciechocinek, Kazimierz Dolny, Gdynia—Orłowo (następnie rozbudowany) a obecnie rozpoczyna się budowę w Morszynie.

W Gdyni i Zebrzydowicach wzniesiono „hotele” dla ambulanserów.

W czasie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu oraz Targów Północnych w Wilnie wybudowano specjalne pawilony Ministerstwa.

W Warszawie wybudowano laboratorium na terenie Państw. Zakładów Tele- i Radiotechnicznych, nadbudowano Państw. Instytut Teletechniczny, rozpoczęto budowę Zakładu Techniki Pocztovej oraz kotłowni centralnej dla całego kompleksu zabudowań pocztowych przy ul. Ratuszowej. Znacznie rozbudowano i zmodernizowano siedzibę Głównej Składnicy Materiałów Pocztowych. W celu powiększenia biur Ministerstwa wybudowano nowe skrzydło gm. u. p.-t. Warszawa 1 przy ul. Wareckiej.

Drogą przebudowy i nadbudowy przystosowano do nowych wymagań cały szereg urzędów, z których wymienimy tu upt. „Warszawa 1”, oraz obecny budynek Dyrekcji O. p. t., Kraków 1, Zakopane, Katowice, Radom, Słomim, Suwałki, Płock, Bielsko, Mysłowice, Hel, Grodno, Gdańsk, (wraz z Dyrekcją), Poznań, Rajgród, Dubno, Drohobycz, Lwów 1 (zrównany niemal z ziemią w czasie wojny) i wiele innych.

Jeżeli chodzi o mieszkania dla personelu Przedsiębiorstwa, wybudowano domy mieszkalne przy Radiocentrali Transatlantycznej w Warszawie, przy Radiostacji w Wacynie pod Radomiem, dom przy ul. Ludnej w Warszawie oraz kompleks przy ul. Ratuszowej, podobny kompleks w Gdyni na Grabówku a sporządzono już projekty domów mieszkalnych w Radomiu i Łodzi. W projektach budynków p. t. dla miejscowości kuracyjnych uwzględnia się, w miarę możliwości, większą liczbę pokoi gościnnych dla urzędników sezonowych i urlopowanych. Największym jednak dorobkiem w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego jest kolonia pocztowa w Boernerowie pod Warszawą, złożona przeważnie z małych domków jedno- i dwurodzinnych na pięknym terenie, w dobrych warunkach zdrowotnych\*). W niedalekiej przyszłości wzniesione będą zapewne domy mieszkalne na innym posiadanym już terenie w mieście oraz przy Centr. Dworcu Pocztowym. Dzięki poparciu Pana Ministra Pocht i Telegrafów akcja budowy domów mieszkalnych dla pracowników Przedsiębiorstwa, prawdopodobnie w niedługim czasie, oparta będzie na specjalnej organizacji—to też wróżyć jej można jak najlepszą przyszłość.

Ciągły rozwój, nietylko ilościowy ale i jakościowy urzędów, wpływa na stwarzanie wciąż

nowych zagadnień w budownictwie p.-t., które jest odzwierciedleniem tego postępu.

Tak więc, w dziedzinie służby pocztowej, niezależnie od zwiększenia obrotu, który pociąga za sobą mechanizację urzędów, znaczny wpływ na układ planu budynków wywiera powiększenie zakresu usług spełnianych obecnie przez te urzędy. oraz dążenie do zapewnienia, z jednej strony, jaknajwiększej wygody dla publiczności, z drugiej zaś do ułatwienia manipulacji wewnętrznej, jej racjonalnego przebiegu, przy równoczesnym zwróceniu uwagi na warunki zdrowotne i bezpieczeństwa.

W tej specjalnie dziedzinie, nawał pracy bieżącej utrudnia postawienie dziś jeszcze na należytych poziomach sprawy studiów technicznych, które wykluczyłyby przypadkowość rozwiązań. Sprawa należytej normalizacji elementów budowlanych i urzędów, doboru materiałów i t. p. nie jest jeszcze dostatecznie przepracowana.



RYS. 10. DOM MIESZKALNY I URZĄD P. T. PRZY UL. LUDNEJ W WARSZAWIE.

Pożądane rezultaty dać tu może, niezależnie od badań porównawczych na podstawie wykonanych już obiektów, ścisła współpraca z Zakładem (Wydziałem) Techniki Pocztovej, Referatem Bezpieczeństwa oraz właściwe rozwiązanie zagadnień higieny,

Całkowicie nowe zagadnienia w dziedzinie budownictwa stwarza przede wszystkim szybki rozwój teletechniki, której kosztowne i precyzyjne urządzenia wymagają odpowiedniego dostosowania nie tylko konstrukcji ale również i instalacji w budynkach.

Dla tych celów wznoszenie nowych budynków jest bezwzględnie konieczne, gdyż, z uwagi na specjalny ich charakter i wymagania, brak lokali, nawet częściowo, nie może być zaspokojony drogą najmu.

Nowe przepisy ustawy budowlanej, dotyczące zabudowy działek oraz zabezpieczenia bu-

\*) Por. Przegląd Teletechn. Zeszyt 11 r. 1933.

dynków i personelu stwarzają również cały szereg nowych zagadnień w budownictwie p. t.

Reasumując uwagi powyższe, należy stwierdzić, że rezultaty dotychczas osiągnięte, aczkolwiek dość pokaźne, są jednak i dziś jeszcze niskie w porównaniu do istotnych potrzeb.

Pod tym względem położenie Polski w stosunku do innych Państw zachodnio-europejskich, które już przed laty dwudziestu stały na znacznie wyższym poziomie i nie ucierpiały tak daleko w czasie wojny, jest znacznie trudniejsze.

Należy jednak przypuszczać, że, rozwijająca

się z roku na rok, akcja budowlana Ministerstwa pozwoli wyrównać braki i zaległości w czasie krótszym aniżeli to przewidują obliczenia teoretyczne. To też winniśmy z nieustającą energią dążyć do dalszego jeszcze wzmocnienia tempa prac, ażeby 25 rocznica odzyskania Niepodległości zastała nas w stanie znacznie już lepszym od dzisiejszego.

Praca ta jest tem wdzięczniejsza, że towarzyszy jej przeświadczenie o bezpośrednim ścisłym związku jaki istnieje niezawodnie między rozwojem budownictwa p.t. a dobrobytem, rozkwitem gospodarczym i potęgą Państwa.

## SERIA ZNACZKÓW POCZTOWYCH WYDANYCH PRZEZ MINISTERSTWO POCZT I TELEGRAFÓW Z OKAZJI XX ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI.

